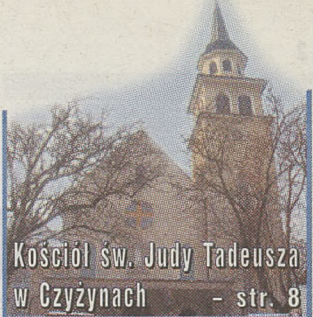




Nie jestem i nie będę niczym zakładnikiem – powiedział wczoraj szef rządu, rezygnując ze współpracy z PSL

Miller w mniejszości

Marek Borowski nie wyklucza przyspieszenia wyborów parlamentarnych

Prezes Rady Ministrów Leszek Miller podjął decyzję o zwróceniu się do prezydenta RP o odwołanie wicepremiera, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jarosława Kalinowskiego oraz ministra środowiska Stanisława Żelichowskiego ze składu Rady Ministrów.

- Koalicję zawiera się po to, aby skutecznie i sprawnie realizować wspólną politykę. Tylko takie koalicje mają sens – powiedział wczoraj premier Leszek Miller w oświadczeniu w TVP. Jak dodał, żałuje rozpadu koalicji rządowej z PSL. - Nie jestem i nie będę niczym zakładnikiem – podkreślił Miller.

Premier zapowiedział, że kierowany przez niego rząd będzie poszukiwał dla swojej polityki poparcia w parlamencie i w całym społeczeństwie.

- Odmawiając poparcia w ostatnich dniach dla rządowych projektów ustaw, Polskie Stronnictwo Ludowe postawiło się poza koalicją – mówił szef rządu. Dodał, że nie można być równocześnie w rządzie i w opozycji.



Premier Leszek Miller, sekretarz generalny SLD Marek Dyduch, szef sejmowej Komisji Europejskiej Józef Oleksy i minister ds. referendum europejskiego Lech Nikolski podczas wczorajszej inauguracji kampanii SLD, poprzedzającej referendum na temat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. W gorszych humorach byli wczoraj odchodzący z rządu (po prawej) wicepremier Jarosław Kalinowski (na górze) i minister Stanisław Żelichowski.

Według sekretarza generalnego SLD Marka Dyducha, po tym, jak premier zdecydował o odwołaniu z rządu ministrów z PSL, „będzie rząd

mniejszościowy”. Szef klubu SLD Jerzy Jaskiernia nie wyklucza, że miejsce PSL w koalicji zajmie inne ugrupowanie. Koalicji SLD-UP brakuje

do większości 19 głosów w Sejmie. W ocenie marszałka Sejmu Marka Borowskiego (SLD), jeżeli wszystkie ugrupowania w Sejmie będą dążyły

do paraliżu prac rządu, to z całą pewnością będzie musiało dojść do przyspieszonych wyborów parlamentarnych. **Szczegóły – str. 4 i 5**

Rozmowy z Rywinem

Wczoraj przed sejmową komisją śledczą w sprawie Rywina zeznawał wiceszef Agory Piotr Niemczycki. Jego przesłuchanie będzie kontynuowane we wtorek.

W oświadczeniu na początku zeznań Niemczycki opowiedział o trzech spotkaniach z Rywinem. Pierwsze, 15 lipca w budynku Agory, było przypadkowe, na korytarzu i krótkie. Rywin powtórzył mu wtedy propozycję korupcyjną, złożoną bezpośrednio wcześniej Wandzie Rapaczynskiej. - Zastałem ją w szoku, całkowicie bladą, zdumioną, myślałem, że coś się stało. Zadałem jej pytanie, czy był pan Lew Rywin u ciebie. Odpowiedziała tak, był z nieprawdopodobną propozycją i to mi opowiedziała. Nie zadawałem więcej pytań – mówił Niemczycki.

Drugie spotkanie, „ok. 29 lipca”, było już po konfrontacji u premiera. Podkreślił, że zaproponował Rywinowi, aby „opisał (w GW) całą prawdę”.

Do trzeciego spotkania z Rywinem doszło „ok. 22 listopada”. Rywin podczas tego spotkania mówił, że „nie zamierza nic napisać, bo nie ma o czym” i że „nikt go nie przysłał, nikt za nim nie stoi”. - Odniosłem wrażenie, że ma mocnych protektorów, którzy za nim jednak stoją – powiedział wiceszef Agory.

„Nie pociągnął Rywina za język” – str. 3

Oszukańcze agencje

Złudna szansa na saksy

Często zmieniają numery telefonów. Przenoszą się z mieszkania do mieszkania. Zachęcają do pracy na statkach, platformach wiertniczych, w charakterze opiekunki, w hotelach, przy zbiorze warzyw, itp. Ponad 3-milionowe bezrobocie sprzyja oszustom działającym na rynku pracy. Jak grzyby po deszczu powstają różne agencje, oferujące „legalne” zarobkowanie poza granicami kraju. Wystawili już do wiatru setki osób.

Leszek S. łowi naiwnych od jesieni ub. roku na ogłoszenia „atrakcyjna praca w branży budowlanej”. Obiecuje około 2 tys. euro miesięcznego zarobku i legalną pracę przy budowie dużego osiedla w Wenecji. Na początek żąda 600-700 zł wpisowego, potem zarejestrowania działalności gospodarczej i udzielenia pełnomocnictwa m.in. do „składania oświadczeń woli w zakresie praw majątkowych” oraz do „reprezentowania przed władzami, urzędami i instytucjami w kraju oraz za granicą”.

Pan K. trafił do Leszka S. przez ogłoszenie w prasie. Se-

ekretarka, urzędująca pod telefonem komórkowym, umówiła go na spotkanie w biurze w centrum Krakowa. - Na drzwiach mieszkania wisiał szyld „Przedsiębiorstwo Wielobranżowe”, ale całe jego wyposażenie stanowiło biurko, maszyna do pisania i dwa krzesła – opowiada K.

Pośrednik zapewnił go, że praca będzie legalna, ale zezwolenie na nią dostanie dopiero we Włoszech. Obiecywał miesięczny zarobek w granicach 2 tys. euro. Po wpłaceniu 600 zł wpisowego, kazał czekać. Po kilku tygodniach zadzwonił i zażądał pełnomocnictwa.

- S. przekonał mnie, że pełnomocnictwo jest konieczne, bo inaczej nie będzie mógł załatwiać żadnych spraw w ZUS-ie ani w urzędzie skarbowym – mówi K. - Zgodziłem się. Stawiliem się w wyznaczonej kancelarii notarialnej, gdzie czekało już kilku kandydatów do pracy. Podsunęli nam papiery. Ponagli. Dwie osoby po przeczytaniu tekstu pełnomocnictwa wycofały się. Ja zrezygnowałem z czytania i podpisałem. Tak samo zrobili cztery inne osoby.

Dokończenie – str. 6

Rakiety i politycy

Rzecznik grupy inspektorów rozbrojeniowych ONZ w Iraku Hiro Ueki powiedział wczoraj wieczorem, że zgodnie z zapowiedzią Irak zniszczył tego dnia cztery rakiety Al-Samud 2. W sobotę upływał termin ultimatum w sprawie przystąpienia do zniszczenia rakiet, których zasięg przekracza limit wyznaczony przez ONZ.

15. szczyt Ligi Arabskiej, który odbył się wczoraj w egipskim kurorcie Szarm el-Szejk, zakończył się ogłoszeniem „całkowitego sprzeciwu” wobec akcji militarnej przeciwko Irakowi. Komunikat końcowy wzywa państwa arabskie, aby powstrzymały się od „popierania działań wojskowych przeciwko Irakowi i uczestniczenia w nich”.

Parlament turecki odrzucił wczoraj rządowy wniosek o rozmieszczenie 62 tys. żołnierzy amerykańskich wojsk lądowych w Turcji w związku z ewentualną wojną w Iraku. Przyjęcie wniosku miało umożliwić Amerykanom wysłanie do Turcji 62 tys. żołnierzy, co pozwoliłoby im w wypadku wojny z Irakiem na otwarcie drugiego frontu. Ponownie parlament zbierze się w najbliższy wtorek.

(PAP)

Wielki bal charytatywny na Wawelu

Dla polskich dzieci ze Wschodu

Wręczono tytuły Człowieka i Małopolanina Roku 2002



W imieniu Jerzego Nowosielskiego tytuł Małopolanina Roku 2002 odebrał Andrzej Starmach (pierwszy z lewej). Jan Kułakowski, Danuta Hübner i Antoni Działkowiak odebrali wyróżnienia osobście. Fot. Anna Kaczmarz

Znamienici goście spotkali się wczoraj na VIII Charytatywnym Ogólnopolskim Balu Karnawałowym, który odbył się w salach zamku królewskiego na Wawelu.

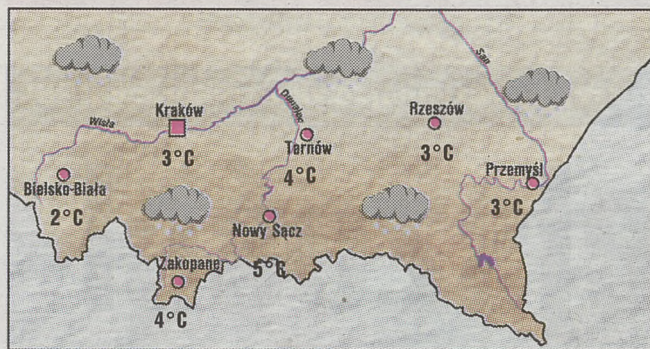
Podczas zabawy wręczono tytuły Człowieka i Małopolanina Roku 2002 oraz kwestowano na rzecz organizacji wakacyjnego wypoczynku w Krakowie dla grupy polskich dzieci z Ukrainy, Białorusi, Litwy i Królewca w ramach akcji „Podarujmy dzieciom lato”.

Bal zorganizowany przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski oraz Federację Związków Gmin i Powiatów RP rozpoczęło powitaniem gości, po którym nastąpiło uroczyste wręczenie tytułów. W tym roku miano Człowieka Roku 2002 przyznano ministrom - Danucie Hübner i Janowi Kułakowskiemu, a tytuł Małopolanina Roku 2002 profesorom Antoniemu Działkowiakowi i Jerzemu Nowosielskiemu.

Szczegóły – str. 7

Druga strona

Zachmurzenie i zamglenia



Sytuacja baryczna

Polska jest na skraju niżu znad Białorusi. Napłynęło wilgotne powietrze polarnomorskie.

Prognoza pogody

Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Nie powinno padać. Rano zamglenia, lokalnie mglisto. Temperatura maksymalna od 2 do 5 st., na Podhalu od 2 do 6 st., w Tatrach około -3 st., minimalna w nocy od -4 do -2 st., na Podhalu i w Tatrach od -5 do -1 st. Wiatr przeważnie słaby z kierunków wschodnich.

Prognoza orientacyjna na poniedziałek

Pochmurno, okresami opady śniegu lub deszczu ze śnie-

giem i deszczem. Temperatura maksymalna dniem od -1 st. na wschodzie do 4 st., na Podhalu od -1 do 3 st., w Tatrach -5 st., minimalna w nocy od -3 do 0 st., na Podhalu i w Tatrach od -6 do -1 st. Wiatr przeważnie słaby z kierunków wschodnich.

Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna, spowoduje nasilenie stanów astmatycznych i reumatycznych, wydłużenie czasu reakcji oraz pogorszenie samopoczucia.

Uwaga kierowcy

Widzialność rano w rejonie mgieł ograniczona, nawierzchnie dróg mokre i śliskie, rano oblodzone.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie

(wczoraj o godz. 14.00): 994,1 hPa, tj. 745,6 mm Hg, spadek ciśnienia.

Górska prognoza pogody

Co ino przepowiemy, wszystko się sprowadza do kropki. Przepowiedmy, że dziś, jutro i pojutrze będzie pogoda pykno. Niewożne, cy będzie lato, cy kurzyło, wożno będzie pogoda ducha. Jakom reprezentuje nas ukochany parlamentarzysta z ukrytymi różkami. Dwojga imion. W śroku tyżnia będzie środa. Wstępno! Coby mi kozdy pospół łeb popiołym! I oddał to, co zabroł samorządowi. W poniedziałek imieniny Łwa. Prosimy o nieskładanie kondolencji. We wtorek Kazimierz - wyleci skowronek spod pyra. Uważajcie Kazki, bo może być burza z pieronami!

BABKA JĘDZA SPOD JAŁOWCA

Obserwatorium astrologiczne

Księżyc zbliża się dziś do Słońca i o godzinie 3.36 oba światła znajdą się w tym samym miejscu - a wówczas Ziemię ogarną ciemności nowiu.

To dobry znak. Kolejna lunacja pozwoli nam pokonać dotychczasowe trudności, wyzwolić się z okoliczności i wkroczyć na nową, lepszą drogę życia. Już wkrótce stanemy się bardziej niż dotąd spontaniczni, weselsi, spokojniejsi i pełni wiary w swoje możliwości, a szczęście zacznie nam wówczas sprzyjać.

Co dziś widzimy na niebie? O godzinie 4.27 Księżyc z wielkim mozołem wkroczy do konstelacji Ryb. - *Takie usytuowanie zapewnia ogromną wyobraźnię, wrażliwość, receptywność, połączoną często z mediumicznymi czy innymi stanami osobliwymi, wymykającymi się poznaniu* - pisał Tadeusz Wrotkowski. - *Słowność do romantyzmu, czasem do mistyki spotyka się u kobiet i u mężczyzn. Przy ujemnych aspektach występuje całkowity brak hamulców moralnych i uleganie dziwnym pokusom lub namowom, które obfitują w fatalne skutki.*

Ale Księżyc w Rybach przynosi również udaną spowiedź, łatwość skupienia na sprawach duchowych, udział w ceremoniach religijnych, a także zdolność do opiekowania się słabszymi.

O godz. 13.41 nastąpi kolejna ważna zmiana: Wenus wkroczy do konstelacji Wodnika, gdzie rozpocznie nowy cykl astrologiczny:

Pospolite przyjemności w znaku tym zrażają gości.

W towarzystwie miła, żywa, Wenus ludziom jest życzliwa - pisał lapidarnie Leszek Szuman. Rozwijając tok jego myślenia musimy dodać, że takie usytuowanie Wenus staje się podstawą niekonwencjonalnych związków uczuciowych, opartych na nowoczesnym partnerstwie.

Ale co nas czeka? **Barany** - przed Wami 24 godziny na uporządkowanie myśli i podjęcie ważnych życiowych decyzji. Potem wydarzenia zaczną następować bardzo szybko. **Byki** - najwyższa pora poszukiwać w relacjach z innymi ludźmi pojednania. **Bliznieta** - nie ulegajcie przykrym myślom ani złym wspomnieniom - już jutro otworzycie nowy rozdział życia. **Raki** - nowo zapewni Wam szczęście i wyzwolenie od trudnych życiowych problemów. **Lwy** - pora okazać bliskim miłosierdzie! **Panny** - problemy zdrowotne mogą znów powrócić. **Wagi** - cała naprzód! Pod żaglami Wenus! **Skorpiony** - godzina za godziną będziecie wychodzić z dołka, aż wreszcie wdrapiecie się na szczyty. **Strzelce** - dosyć smutku! Nadchodzi czas akcji. **Koziorożce** - pora już skończyć ze swawolami i pomyśleć poważnie o przyszłości. **Wodniki** - jesteście w przededniu wielkich sukcesów, musicie tylko zacząć urzeczywistniać marzenia. **Ryby** - flaga na maszt! Wasz okręt wyrusza.

JAKUB CIEKIEWICZ

Okiem emeryta

Zal było patrzeć na miny piłkarskich kibiców, którzy zjechali do Krakowa ze wszystkich stron Polski (nawet najdłgiejszych) na rewanżowy mecz Wisły z rymarskim drużyną. Zamiast pasjonującego widowiska piłkarskiego - w co nie wątpię - otrzymali komunikat o odwołaniu meczu, bo panom sędziom i panu przedstawicielowi UEFA nie spodobał się stan murawy na stadionie.

Nie kwestionuję uprawnień wysokiego gremium patrzącego, jak trawa rośnie, wiem, że wszystko odbyło się w zgodzie z przepisami, ale wiem także coś innego. Otóż decyzja takiego gremium nie jest ostateczna. Aby mecz się naprawdę nie odbył, potrzebna jest także akceptacja tej decyzji przez co najmniej jedną z drużyn. Jeśli obydwie kluby zdecydowały, że chcą mimo wszystko grać - UEFA nie może im tego zakazać. W czwartek Wisła

chciała grać, ale Lazio nie. Przełożenie terminu spotkania było włoskiemu klubowi na rękę, skrzytał więc z tej możliwości.

Dlaczego goście woleli mecz odwołać, jakimi kierowali się motywami - można rozmaicie spekulować i snuć takie czy owakie przypuszczenia. Dla mnie jedno jest pewne: nie były to motywy czysto sportowej natury. Prawdziwi sportowcy stają do rywalizacji w każdych warunkach, o ile te warunki dla wszystkich współuczestników są takie same. A właściwie powinienem być użyć czasu przeszłego: prawdziwi sportowcy stawali do walki... Tak bywało w sporcie dawnymi laty. Minęły czasy, gdy zawodnik był tylko człowiekiem uprawiającym sport, a nie towarem, którym się handluje, a kluby były zespołami sportowców i działaczy, a nie przedsiębiorstwami mającymi przynosić zyski. Gdyby na odwołaniu meczu Lazio miało stracić duże pieniądze, mecz na pewno nie zostałby odwołany.

BRUNO MIECUGOW

Tydzień w krakowskiej polityce

Bez większych ograniczeń

W tym tygodniu minęło 100 dni prezydentury prof. Jacka Majchrowskiego. Sam prezydent jest zadowolony z tego, co udało mu się już zdziałać, radni są bardziej krytyczni i ganią go za brak dynamiki w decyzjach oraz brak jasnej wizji rozpoczętej właśnie prezydentury.

Pierwsze 100 dni pokazało, że prezydent kładzie nacisk na to, by magistrat był odbierany przez krakowian jako przyjazny urząd. Zwiększenie obsady w wydziałach obsługujących mieszkańców, wydłużenie godzin przyjmowania stron w centrum administracyjnym, powrót do tradycji przyjmowania krakowian, stworzenie punktu porad prawnych dla mieszkańców - to decyzje, które mają przynieść pozytywny obraz prezydenta wśród wyborców. I słuszności takich decyzji nie można podważać.

Można jednak zauważyć, że podejmowanie decyzji zostało zbyt scentralizowane. W tak ogromnym mieście jak Kraków, w którym co tydzień trzeba podejmować kilkadziesiąt ważnych decyzji i o wiele więcej tych drobniejszych, nie może być tak, że wszystkie sprawy załatwiane są jednym gabinecie (i co ważniejsze - nie koniecznie w prezydenckim), bo żaden człowiek nie jest w stanie objąć takiego ogromu spraw i jeszcze szybko podejmować decyzje.

Wygląda tak, jakby prezydent nie ufał swoim zastępcom - a jeżeli tak jest, to pozostaje pytanie, dlaczego ich powołał (lub ich nie odwołał). Może też dlatego, niektórzy z zastępców prezydenta nie wykazują się zbyt dużą aktywnością, a może jest to usprawiedliwienie dla ich bezradności wobec niektórych problemów. Oczywiście - jest za wcześnie na rzetelną ocenę prezydenta i jego współpracowników, ale to sam prof. Majchrowski powinien spróbować spojrzeć z boku na przyjęty system zarządzania miastem, by bez ograniczeń i w miarę obiektywnie ocenić dotychczasowe decyzje.

Bez większego rozgłosu odbywało się w tym tygodniu poprawienie projektu

budżetu. Przepadła większość poprawek zgłoszonych przez radnych, kluby i komisje.

Do projektu tegorocznego budżetu zgłoszono ponad 100 poprawek, po pracy w Komisji Budżetowej trzy czwarte z nich zostało już całkowicie odrzuconych. Przepadły prawie wszystkie poprawki, mające ograniczyć kompetencje prezydenta w zakresie dysponowania budżetem, m.in. zawierania umów kredytowych, zmniejszenia kwoty kredytów krótkoterminowych czy zwiększania wydatków na zadania inwestycyjne. Radni będą mogli jedynie ograniczyć prezydenta przy zawieraniu wieloletnich umów inwestycyjnych - na sesji 12 marca będzie głosowana poprawka wykreślająca takie upoważnienie z projektu budżetu.

Można to uznać za sukces prezydenta, ale trzeba pamiętać, że radni dyskutują także nad ograniczeniem roli prezydenta w dysponowaniu mieniem gminnym.

Prezydent Jacek Majchrowski niespodziewanie pojawił się na czwartkowym posiedzeniu Komisji Budżetowej, na której rozpatrywano poprawki do budżetu.

Zostało to przyjęte przez radnych jako pozytywny gest, bo poprzedni prezydent rzadko bywał na sesjach, a w posiedzeniu komisji uczestniczyli tylko wiceprezydenci. Nie brakowało jednak złośliwych, którzy komentowali, że prezydent pojawił się wśród radnych tylko dlatego, że mecz Wisła - Lazio został odwołany. Obecność prezydenta w niczym nie przeszkadzała członkom komisji zmieniać bez ograniczeń projekt budżetu według własnej koncepcji i ciąć zwłaszcza wydatki na administrację. Podobno prezydent - po przyjęciu budżetu z mniejszymi środkami na utrzymanie urzędu - w pierwszej kolejności będzie zwalniał z pracy członków rodziny i znajomych radnych. Trzeba mieć nadzieję, że takich urzędników nie jest aż tylu, by ich roczne utrzymanie kosztowało 8 mln zł (o tyle mają być ścięte wydatki na administrację).

(GEG)

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI - prezes, TOMASZ DOMALEWSKI - wiceprezes, ANTONI KOWALSKI - wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI - wiceprezes, tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI

tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,

e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.

ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00

(łączy ze wszystkimi działami)

Dział łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,

Sekretariat Redakcji: tel. 619-92-64

Dział Krajowy: tel. 619-92-41

Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93

Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44

Dział Kultury: tel./fax 619-91-27

Dział Miejski: tel. 619-92-60

Dział Sportowy: tel. 619-92-96

Ekspozytura:

MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,

tel./fax (0-41) 383-14-04

MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),

tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71

PROSZOWICE, Rynek 18,

tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

PODHAŁE, ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18

NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72

OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86

Ekspozytura: CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57

OLKUSZ, ul. Rynek 20, tel./fax (0-32) 754-37-30

WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90

ZWIĘCIE, tel./fax (0-33) 861-41-32

RZESZÓW, ul. Książka J. Jajłowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479

Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386

Ekspozytura: DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72

KROSNO, ul. Słowackiego 4, tel./fax (0-13) 43-622-90

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48

Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22

BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega

sobie prawo skracania

artykułów i kore-

spondencji oraz za-

opatrywania ich wła-

snymi tytułami. Artyku-

łów nie zamówionych

redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową

przyjmują wszystkie

Oddziały Terenowe

RUCH S.A., zagra-

niczną RUCH S.A.

Oddział Warszawa, ul.

Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,

tel. 421-99-77, fax 421-97-77,

Informacja: tel. 619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl

ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76

ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89

kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14

Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50

Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54

Podhale, tel. (0-18) 201-35-30

Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42

(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY

SWIATŁO KONTROLOWANE PRACI

Piotr Niemczycki, wiceszef Agory, przed sejmową komisją śledczą

Nie pociągnął Rywina za język

Lew Rywin mówił wiceszefowi Agory Piotrowi Niemczyckiemu, że nie może mu powiedzieć, kto go przysłał do Agory i żeby „nie ciągnąć go za język”. Niemczycki uznał, że milczenie jest dla Rywina gwarancją bezpieczeństwa. Po-tem odniósł wrażenie, że za Rywinem „stoją mocni protektorzy”.

Wczoraj Niemczycki zeznał przed sejmową komisją śledczą, powołaną do zbadania tzw. afery Rywina; jego przesłuchanie będzie kontynuowane we wtorek.

W oświadczeniu na początku zeznań Niemczycki opowiedział o trzech spotkaniach z Rywinem. Pierwsze, 15 lipca w budynku Agory, było przypadkowe, na korytarzu i krótkie. Rywin powtórzył mu wtedy propozycję korupcyjną, złożoną bezpośrednio wcześniej Wandzie Rapaczyńskiej. - *Zastanawiałem się, czy był pan Lew Rywin u ciebie. Odpowiedziała tak, był z nieprawdopodobną propozycją i to mi opowiedziała. Nie zadawałem więcej pytań - mówi Niemczycki.*

Drugie spotkanie, „około 29 lipca”, było już po konfrontacji z premiera. - *To już było spotkanie z człowiekiem załamany, który opowiadał mi o tym, że ma myśli samobójcze, że powinien wyemigrować* - mówił Niemczycki. Podkreślił, że zaproponował Rywinowi, aby „opisał (w GW) całą prawdę”.

- *Powiedział (...), że może coś napisze, ale dla swojego bezpieczeństwa, do sejsu, a po powrocie przedstawi mi swoją decyzję w sprawie publikacji w gazecie. Prosiłem również pana Rywina, aby mi powiedział, kto za tym wszystkim stoi, kto to jest ta grupa trzymająca władzę, kto go przysłał, jeżeli pan Lew Rywin przedstawił się jako emisariusz, jako listonosz. Na to pan Lew Rywin odparł, że bym go nie ciągnął za język, że on nie może mi tego powiedzieć. Odbierałem to, że to jest jakaś gwarancja bezpieczeństwa dla pana Lwa Rywina - zeznał Niemczycki.*

Do trzeciego spotkania z Rywinem doszło „około 22 listopada”. - *Tutaj miałem już spotka-*



Piotr Niemczycki, wiceprezes Agory, zeznał wczoraj przed sejmową komisją śledczą

Fot. Tomasz Gzell (PAP)

nie z twardym, bezwzględnym człowiekiem (...). Zapytał, dlaczego chcemy publikować ten materiał i kopać leżące. Odpowiedziałem, że chyba zdawał sobie sprawę, że tej sprawy po prostu nie można tak zostawić, nie zamkniętej - mówił Niemczycki. Rywin podczas tego spotkania mówił, że „nie zamierza nic napisać, bo nie ma o czym” i że „nikt go nie przysłał, nikt za nim nie stoi”. - Odniósłem wrażenie, że ma mocnych protektorów, którzy za nim jednak stoją - powiedział wiceprezes Agory.

Niemczycki dodał, że zaproponował Rywinowi, by przekazał informację, że „nikt za tym nie stoi” dziennikarzowi „Gazety” Pawłowi Smoleńskiemu. - *Nic takiego się nie stało. Pan Lew Rywin nie zadzwonił i nie powiedział tego, że nikt za tym nie stoi - podkreślił Niemczycki.*

Powiedział, że w lipcu Rywin nie ujawnił mu, kto jest „grupą trzymającą władzę”. Dodał, że odniósł wrażenie, iż utrzymanie w tajemnicy wiedzy o „grupie” jest dla Rywina gwarancją bezpieczeństwa.

Niemczycki zeznał, że członek Rady Nadzorczej TVP Bolesław Sulik po wysłuchaniu na-

grania rozmowy Rywina z Michnikiem mówił, że w tej sprawie być może trzeba będzie zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady Nadzorczej TVP.

Nagrania, w towarzystwie Michnika i Rapaczyńskiej, Niemczycki i Sulik odsłuchali po powrocie z urlopu szefa „GW”, „pod koniec sierpnia lub na początku września”. Potem szefowie Agory, odpowiadając na pytanie Sulika, kto ich zdaniem może stać za propozycją Rywina, powiedzieli, że „na ich nos” za Rywinem może stać Robert Kwiatkowski, szef TVP lub członek KRRiT Włodzimierz Czarzasty.

- *Sulik powiedział, że to chyba nie jest ten sposób myślenia. Może bardziej pan Jarek Pachowski (b. członek zarządu TVP, obecnie szef Polkomtela) - zeznał Niemczycki. (Potem, w innym momencie zeznał te słowa Sulika Niemczycki przekazał w wersji „może większy interes miał w tym Pachowski”).*

Niemczyckiemu wydaje się, iż za Rywinem ktoś stał, choć uważa, że nie był to premier Miller. Nazwisko premiera nie pojawiło się w jego rozmowie z Rywinem jako nazwisko osoby, która wysłała Rywina do

Agory z korupcyjną propozycją. Pojawiło się jednak w innym kontekście - Rywin miał bowiem powiedzieć, że jednym z warunków „umowy” związanej z korzystnymi dla Agory zmianami w Ustawie o rtv jest niepiśanie źle o Millerze - stąd Niemczycki wówczas wnioskował, że „onymi” są ludzie związani z premierem. Potem zmienił zdanie - teraz sądzi, że nie był to Miller, bo gdyby tak było, to premier nie doprowadziłby do konfrontacji między Rywinem a Michnikiem w jego gabinecie.

Niemczycki ujawnił, że spotkał się w kwietniu 2002 r. z Robertem Kwiatkowskim, by przedyskutować nowelizację Ustawy o rtv. Według Niemczyckiego, argumenty „nie docierały” do szefa TVP i dlatego rozmowa ta była dla niego „strasznie wstrząsająca”. Dodał, że łączył wymienienie przez Rywina osoby Kwiatkowskiego w czasie konfrontacji

u premiera z wcześniejszą decyzją prezesa TVP o odmowie współpracy z Agorą i „Wyborczą” w akcjach promocyjnych.

Pytany przez Stanisława Rydzonia (SLD) Niemczycki zdecydowanie podtrzymał stwierdzenie, że „Gazeta” prowadziła w sprawie propozycji Rywina dziennikarskie śledztwo, i że to ono było przyczyną zwłoki w publikacji materiału. Rydzon pytał o zapis protokołu Rady Nadzorczej Agory z 5 września 2002 r., w myśl którego tego dnia dopiero „rozważano” podjęcie śledztwa dziennikarskiego „GW” w sprawie Rywina. - *Nie jestem członkiem Rady Nadzorczej, natomiast uważam, że śledztwo było prowadzone od samego początku, czyli w lipcu - powiedział Niemczycki. Dodał, że rada może protokołować tylko swe uchwały, „a to są notatki z tego spotkania”.*

Wiceprezes Agory zdecydowanie zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek proponował Rywinowi posadę prezesa Polsatu. Rywin w kwietniu 2002 pytał go o to, ale Niemczycki miał mu odpowiedzieć, że „jeżeli, hipotetycznie, staniemy się właścicielem jakiejś telewizji, to może się do ciebie zwrócimy”. - *Na tym się skończyła nasza rozmowa. Nie rozmawialiśmy, czy to prezes, czy współpracownik, czy cokolwiek - dodał wiceprezes Agory.*

Niemczycki nie zgodził się z opinią Rydzonia, który mówił, że propozycja Rywina była „niedorzeczna”, bo możliwość ukrycia transferu 17,5 mln dolarów w księgowości spółki „jest absurdalna”. Zdaniem wiceprezesa Agory, przetransferowanie pieniędzy, których żądał Rywin, byłoby hipotetycznie możliwe. Przypomniał, że Rywin mówił, iż w tym celu można użyć jego firmy Heritage. - *A co to znaczy użyć? Istnieją różne możliwości: za konsultację, za produkcję filmową, która realnie kosztuje np. 100 zł, a za nią się płaci 100 mln zł - podawał hipotetyczne przykłady wiceszef Agory.*

Dodał, że na świecie znane są tysiące sposobów przetransferowania pieniędzy. (PAP)

PRZESŁUCHAJĄ SOLORZA

Szef Polsatu Zygmun Solorz zostanie przesłuchany przez sejmową komisję śledczą badającą tzw. aferę Rywina. Komisja przyjęła wniosek Renaty Beger (Samoobrona). - O terminie wezwania Solorza wspólnie zdecydujemy - zapowiedział szef komisji Tomasz Nałęcz. (PAP)

Co tydzień, jak Polska długa i szeroka, po restauracjach, kawiarniach i studiach telewizyjnych zbierają się politycy różnych opcji na wspólne śniadanie. Między kawą a rogalikiem dzielą się ze sobą i słuchaczami myślą i rozumem. „Dziennik” pozadrościł mediom elektrycznym tego pomysłu, pozwalającego głębiej wnikać w tajemnice polityki i to już z samego rana. W naszym śniadaniu biorą udział reprezentanci wszystkich partii. Zadaniem Czytelników jest rozpoznać po tym, co mówią, kto jest who.

- Dzień dobry państwu śniadaniowo. Idzie wiosna. Ptaszki ćwierkają. A o czym ptaszki ćwierkają, kto wie?

Kabaret Strasznych Panów

czyli pięćdziesiąte drugie Śniadanie z Dziennikiem

- Ja wiem. Ja wiem wszystko.

- No proszę, jaki z pana pośta doktor Dolittle. Wie, o czym ptaszki ćwierkają, a za Buzka to nie wiedział nawet, o czym ludzie mówią.

- Ptaszki proszą państwa ćwierkają, że grupa trzymająca władzę postanowiła dodatkowo trzymać się razem.

- Nas z PSL to nie dotyczy. My się nie możemy trzymać Pola. Musimy się trzymać własnego interesu. To znaczy, chciałem powiedzieć, za własny interes polskiej wsi.

- No dobrze, wracajmy do ptaszków. Co ćwierkają w sprawie pośta Kalisza?

- Cóż, z pośta Kalisza zrezygnowano w ramach konsoli-

dacji sił i środków. Istniało niebezpieczeństwo, że poseł Kalisz przez nieostrożność spowodowaną przemęczeniem dowie się czegoś i wszystkim zrobi się przykro i głupio. Trzeba było pośta Kalisza chronić przed nim samym i zastąpić kimś, kto nawet jak się dowie, to wcale tego nie zauważy.

- To są podłe insynuacje nie oparte na faktach. Przecież premier ma zaświadczenie z pieczęcią Agory, że nie wysłał Rywina. Podpisane przez Michnika. Pan ośmiela się kwestionować takie świadectwo? Nic dla pana nie ma świętego?

- A nie ma. Wszyscy tak sobie chodzą, jeden do drugiego,

Kwiatkowski do Kwaśniewskiego, Czarzasty do Jakubowskiej, Jakubowska do Brauna, Braun do maszynistki... Jakiś spacerniak, tłok jak na Ordynackiej.

- Dajmy już spokój tej sprawie. Młodzi z nas dowiedzą się, o co tam chodziło z opublikowanych pośmiertnie pamiętników uczestników wydarzeń. Trzeba mieć trochę cierpliwości.

- Ale ja chcę teraz wiedzieć. I społeczeństwo ma prawo...

- Ja wam mogę powiedzieć zaraz, jak to się skończy. Bo to jest jasne, odkąd w komisji jest posłanka Beger. Skończy się uchwałą, że Balcerowicz musi odejść.

- A dlaczego Balcerowicz?

- A dlaczego nie? Ktoś musi, to najlepszy byłby Balcerowicz. - Przecież Balcerowicz nie wymyślił osobnego opodatkowania małżonków, tylko Kołodko. Niech Kołodko odejdzie.

- A dlaczego Kołodko ma odchodzić? Przecież ten rozdział to jest błogosławieństwo dla ogromnej grupy ludzi, przede wszystkim kobiet, które w ogóle przestaną płacić podatki. Do tej pory było tak, że jak mężczyzna zarabiał nieźle, a kobieta nic, to oboje płacili podatek średni. A teraz tylko mężczyzna będzie płacił podatek...

- Wysoki.

- Proporcjonalny. A za to kobieta - wcale. To jest cywilizowane rozwiązanie. Kto nie zarabia, nie płaci. Nasze feministki szlochają z rozkoszy, a zagraniczne im zazdroszczą.

- No to do usłyszenia na następnym śniadaniu.

Notował: RADWAN

Krótko

■ KWAŚNIEWSKI Z CHIRAKIEM. Prezydent Jacques Chirac potwierdził w telefonicznej rozmowie z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim poparcie Francji dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej - poinformowała Kancelaria Prezydenta RP. Według Kancelarii, prezydent Francji wskazał na znaczącą rolę, jaką Polska będzie odgrywać w rozszerzonej Unii.

■ NIE PRZEPROSZĄ ZA WOŁYŃ. Władze Ukrainy nie przeproszą Polaków za masakrę wołyńską z 1943 roku, gdyż w tym czasie nie było państwa ukraińskiego - powiedział w Równem przewodniczący Rady Najwyższej (parlamentu) Ukrainy Wołodmyr Łytwin.

■ ZWOLENNICY I PRZECIWNICY. Kampanie referendalne rozpoczęły w Krakowie zwolennicy i przeciwnicy integracji Polski z Unią Europejską. Do głosowania „za” zachęcali krakowian politycy Unii Wolności, do głosowania „przeciw” - działacze Młodzieży Wszechpolskiej.

■ PODEJRZANY O WYLUDZANIE KAMIENIC. Krakowski sąd aresztował wczoraj późnym wieczorem Feliksa T., b. wiceprzewodniczącego gminy żydowskiej w Krakowie. Prokuratura zarzuciła mu kierowanie wyludzeniem krakowskich kamienic - poinformował prok. Jacek Para.

■ OSKARŻONY O MORD SĄDOWY. Wkrótce będzie gotowy akt oskarżenia przeciwko prokuratorowi, oskarżającemu w sprawie rotmistrza Witolda Pileckiego, ofiary „mordu sądowego” - poinformował prezes IPN Leon Kieres. Chodzi o 85-letniego Czesława Ł., który w 1948 r. był prokuratorem w procesie skazanego wtedy na śmierć Pileckiego, bohatera podziemia z lat II wojny światowej.

■ UDUSILI SIĘ W SZYBIE. Cztery osoby, w tym dwaj Polacy, zginęli na terenie gospodarstwa rolnego w Walsrode, w Dolnej Saksonii. 45-letni Polak oraz jego syn, zatrudnieni jako pomocnicy w gospodarstwie, stracili przytomność, a następnie udusili się w szybie urządzenia do przechowywania gnojówki.

■ ŚMIERĆ WE MGLE. Sześcioro Polaków zginęło w wypadku drogowym w pobliżu Wenecji. W gęstej mgle samochód, którym jechali, zderzył się z ciężarówką. Do wypadku doszło koło miejscowości Canpagnalupia na południe od Wenecji. W wypadku zginęły cztery kobiety i dwóch mężczyzn.

■ „BARON” ARESZTOWANY. Prezes szczecińskiej spółki, nazywany „baronem paliwowym”, został aresztowany na trzy miesiące. Jest podejrzany o kierowanie grupą zajmującą się praniem brudnych pieniędzy oraz wyludzeniem podatku VAT i akcyzy przy obrocie paliwami.

■ MARSZ BEZROBOTNYCH. Kilkuset bezrobotnych przeszło ulicami Gniezna, domagając się pracy i pomocy w jej znalezieniu ze strony samorządowców. Na czele marszu pod hasłem „Zostaliśmy bez papci” - jechały dwie lawety z trumnami.

Redaktorzy wydania:

Marek Długopolski
Marian Nowy

TARCIA I PRZETARGI

Oświadczenie rzecznika rządu



Rzecznik rządu Michał Tober poinformował wczoraj, że prezes Rady Ministrów Leszek Miller podjął decyzję o zwróceniu się do prezydenta Polski o odwołanie wicepremiera, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jarosława Kalinowskiego oraz ministra środowiska Stanisława Żelichowskiego ze składu Rady Ministrów

Fot. Tomasz Gzell (PAP)

„W dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie przewodniczącego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, premiera Leszka Millera, przewodniczącego Unii Pracy, wicepremiera Marka Pola i prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego, wicepremiera Jarosława Kalinowskiego.

Przedmiotem rozmowy była sytuacja w koalicji po odmowie udzielenia przez Klub Parlamentarny PSL poparcia programowi rządu w czwartkowych głosowaniach w Sejmie.

Omówiono wczorajsze oświadczenie Klubu Parlamentarnego PSL, dotyczące sytuacji, jaka powstała w koalicji. Oświadczenie to nie daje

nadziei na sprawne i skuteczne działanie koalicyjnego rządu na rzecz rozwiązywania najważniejszych dla obywateli i kraju problemów.

Dzisiejsze spotkanie potwierdziło, że dalsze funkcjonowanie koalicji z udziałem PSL przebiegałoby w atmosferze ciągłych tarć, przetargów i konfliktów.

W tej sytuacji prezes Rady Ministrów Leszek Miller podjął decyzję o zwróceniu się do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o odwołanie wicepremiera, ministra rolnictwa i rozwoju wsi – Jarosława Kalinowskiego oraz ministra środowiska – Stanisława Żelichowskiego ze składu Rady Ministrów”. (PAP)

USZCZUPLONA O PSL

Oświadczenie Unii Pracy



Honorowy przewodniczący Unii Pracy Aleksander Małachowski (z lewej) i szef tej partii Marek Pol

Fot. PAP Tomasz Gzell

„W związku z podjęciem przez premiera Leszka Millera decyzji o odwołaniu ministrów reprezentujących dotychczas w rządzie Polskie Stronnictwo Ludowe, Unia Pracy uznaje, że koalicja rządowa nie rozpadła się.

Koalicja została jedynie uszczuplona o PSL, który głosując w dniu 27 lutego br. przeciwko jednej z najważniejszych inicjatyw ustawodawczych rządu faktycznie sam

postawił się poza koalicją. W koalicji rządowej w dalszym ciągu funkcjonują Sojusz Lewicy Demokratycznej i Unia Pracy.

Dzisiejszą decyzję premiera Leszka Millera uznajemy za naturalną konsekwencję zachowania się polityków PSL w parlamencie. Według Unii Pracy nie jest możliwe dalsze trwanie PSL w koalicji w rządzie i w opozycji w parlamencie”. (PAP)

O SENSIE KOALICJI

Oświadczenia prezesa PSL, wicepremiera Jarosława Kalinowskiego

„Koalicja ma sens wtedy, gdy jest w stanie skutecznie rozwiązywać problemy ludzi, zwłaszcza tych, którym żyje się najciężiej. Koalicja ma sens wtedy, gdy jest w stanie działać skutecznie na rzecz polskiego interesu narodowego i polskiej gospodarki.

Uczestnicząc w koalicji SLD-UP, Polskie Stronnictwo Ludowe twarzą broniło takiej właśnie polityki i wiele osiągnęło, zwłaszcza w negocjacjach z Unią Europejską.

Wypowiedzenie przez SLD koalicji świadczy o tym, że polityka troski o polski interes narodowy i gospodarczy nie może być skutecznie realizowana w ramach współdziałania z Sojuszem. Przyjmujemy to do wiadomości z żalem, gdyż jest to zły znak dla Polski.

Polskie Stronnictwo Ludowe nie odstępował od realizacji swoich założeń programowych. Nadal też uwa-



Jarosław Kalinowski i Alfred Domagalski

Fot. Leszek Wróblewski (PAP)

za, że lepszą metodą zwiększenia dochodów państwa jest ograniczenie szarej strefy i transferów zagranicznych niż nakładanie nowych obciążeń na obywateli. O taką politykę będziemy zabiegać, szukając porozumienia z każdym, komu na sercu leży dobro Polski”. (PAP)

Od wczoraj koalicja rządowa bez

Premier Miller

Koalicja rządowa z PSL wczoraj przestała istnieć. Premier Leszek Miller zwrócił się do prezydenta o odwołanie PSL-owskich ministrów. Trwają już rozmowy z ugrupowaniami parlamentarnymi w sprawie poparcia rządu mniejszościowego.

Kryzys w koalicji wywołało czwartkowe głosowanie ludowców za odrzuceniem rządowego projektu ustawy winietowej. Mało kto się jednak spodziewał tak radykalnego rozwiązania i końca wspólnych rządów z PSL.

W piątek Rada Krajowa SLD po burzliwych obradach dopuściła możliwość funkcjonowania rządu bez PSL. Jednak upoważniła jeszcze szefa partii do pil-

nych rozmów z ludowcami. I to premier miał ostatecznie rozstrzygnąć, czy rząd ma być z PSL czy bez.

Ostro przeciwko koalicji z PSL wypowiedziała się UP. – Unia Pracy nie widzi możliwości wypełnienia zobowiązań wyborczych we współpracy z nieprzewidywalnym partnerem koalicyjnym – podkreślono w stanowisku władz partii.

Wczoraj rano zebrali się prezydium klubu SLD. Po jego zakończeniu szef klubu Jerzy Jaskiernia oświadczył, że prezydium „będzie zachęcać premiera do takich działań, które stworzą odpowiednią większość parlamentarną”. Przyznał, że oznacza to negocjacje także z innymi siłami politycznymi poza PSL. Wymienił małe ugrupowania parlamentarne i niezrzeszonych posłów.

Jaskiernia poinformował też, że prezydium było rozczarowane piątkowym stanowiskiem Klubu Parlamentarnego PSL, w którym zabrakło odniesienia do zasadniczej sprawy, która stała się przyczyną konfliktu w koalicji.

Wczoraj o godz. 15 w Kancelarii Premiera doszło do spotkania liderów SLD, PSL i UP, Leszka Millera, Jarosława Kalinowskiego i Marka Pola, dotyczącego sytuacji w koalicji. Po trwających około godzinę rozmowach rzecznik rządu Michał Tober odczytał dziennikarzom oświadczenie, w którym poinformował o decyzji premiera.

Zapowiedział, że szef rządu zwrócił się do prezydenta o odwołanie wicepremiera i ministra rolnictwa Jarosława Kalinowskiego oraz ministra środowiska Stanisława Żelichowskiego.

MACIEJ PŁAŻYŃSKI, szef Platformy Obywatelskiej:

– Premier Leszek Miller musi teraz się martwić o budowanie większości popierającej rząd; Platforma Obywatelska na pewno nie zajmie miejsca PSL w koalicji z SLD.

Jestem trochę tym zaskoczony, bo przyzwyczailiśmy się do pewnych targów w koalicji, ale pewnie premier uznał, że struna się przeciągnęła.

Premier będzie musiał się teraz martwić, jak budować większość. Nie powinien liczyć na Platformę. My miejsca PSL nie zajmujemy. Zarówno w PSL, jak i w SLD, od dłuższego czasu były tendencje rozsadzające tę koalicję. I głosowanie ludowców wraz z opozycją za odrzuceniem wprowadzenia winiet przeważało szale.

ARTUR BALAZS, szef SKL-Ruchu Nowej Polski: – Moje ugrupowanie nie będzie tworzyć rządowej koalicji z SLD. Jeśli powstanie rząd mniejszościowy, to się do niego odniesiemy. SKL na pewno pozostanie w opozycji.

Nad ewentualnym poparciem inicjatyw rządu mniejszościowego SKL będzie się zastanawiał w każdej sprawie oddzielnie. W żadną koalicję nie wejdziemy, ja to mówiłem od początku. Nie ma mowy, żeby SKL wszedł w jakąkolwiek koalicję w tej chwili.

JAROSŁAW KACZYŃSKI, prezes Prawa i Sprawiedliwości: – PiS wyklucza jakiekolwiek poparcie polityczne rządu mniejszościowego. W jego ocenie, w tej sytuacji PSL może powiedzieć „nie” członkostwu Polski w UE.

Zdarzało się niejednokrotnie w ciągu tych kilkunastu miesięcy, że głosowaliśmy razem z większością rządową, i takie przypadki się zawsze mogą zdarzyć, ale w żadnym razie nie wchodzi w grę żadne poparcie polityczne.

Decyzję o końcu koalicji SLD-UP-PSL przyjąłem z pewnym zaskoczeniem. Sądziłem, że będą się starali to przeciągnąć przynajmniej do referendum (ws. członkostwa Polski w UE).

Powstała konfiguracja, w której, w gruncie rzeczy, stabilniejsze rządy można uzyskać tylko z poparciem Samoobrony.

ADAM BIELAN, rzecznik Prawa i Sprawiedliwości: – Prawo i Sprawiedliwość wyklucza popieranie mniejszościowego rządu SLD-UP. Rozpad koalicji rządzącej świadczy o tym, że Sojusz nie jest zdolny do rządzenia państwem.

Można by było oczywiście przypomnieć dziesiątki wypowiedzi pana Leszka Millera, gdy jeszcze nie był premierem, a liderem opozycji, jak fatalna dla Polski jest rząd mniejszościowy, szczególnie w przededniu wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Na razie wiemy tylko tyle, że koalicja się rozpadła. Wiemy również, że pan premier konsultował tę decyzję z prezydentem i z innymi politykami w parlamencie, i zobaczymy, czy ma koncepcję na stworzenie rządu większościowego.

ROMAN GIERTYCH, lider Ligi Polskich Rodzin: – Liga będzie głosowała przeciwko propozycjom rządowym. Liczymy na nowe wybory w marcu przyszłego roku (w związku z procedurą budżetową). Na pewno będziemy głosowali przeciwko budżetowi tego rządu. Nie ma innej możliwości dla rozpisania nowych wyborów niż upadek budżetu. Rozpad koalicji ułatwi nam wygranie referendum.

Koalicjanci pokłócili się w gruncie rzeczy o sprawy europejskie. PSL jeszcze się w tej sprawie nie wypowiedziało, a winie ty czy biopaliwa już tylko przechyliły czarę goryczy.

DONALD TUSK, wiceszef Platformy Obywatelskiej: – Czasami SLD, który ma dość duży wpływ w mediach publicznych, w czasach kryzysów rządowych stara się stwarzać wrażenie, że jest dobry SLD i paskudny PSL. I że w związku z tym po takim kryzysie każdy powinien marzyć, żeby z SLD razem rządzić.

A w naszej ocenie koalicja Leszka Millera to był być może paskudny PSL i na pewno wyjątkowo paskudny SLD.

Coraz głośniejsze mówi się, że w SLD dojrzała decyzja o doprowadzeniu do wcześniejszych wyborów parlamentarnych, które miałyby się odbyć tuż po referendum europejskim, niezależnie od jego wyniku.

ROMAN JAGIELIŃSKI, szef Partii Ludowo-Demokratycznej: – Jeżeli będzie propozycja, rozważymy wejście w koalicję, a przede wszystkim podejmiemy rozmowy i będziemy udzielać poparcia w ważnych sprawach, gdy powstanie rząd mniejszościowy. Ostatnie rozmowy w tej sprawie z SLD odbyły się w piątek. Rozmawialiśmy, co by było w przypadku zerwania koalicji, czy mogą (SLD) liczyć na dwa warianty: wejścia w koalicję i ewentualne poparcie rządu mniejszościowego. Była odpowiedź pozytywna.

Przedstawiciele PLD startowali w wyborach parlamentarnych z list koalicji SLD-UP. Między nami nie ma więc takich głębokich rowów, które uniemożliwiłyby porozumienie.

ANDRZEJ LEPPER, lider Samoobrony: – Samoobrona nie wyklucza ani wejścia w koalicję rządzącą z SLD i Unią Pracy, ani wspierania rządu mniejszościowego SLD-UP. W poniedziałek o godz. 10 zbiera się prezydium partii w tej sprawie. Niczego nie wykluczamy.

WOJCIECH MOJESOWICZ, szef koła Polskiego Bloku Ludowego: – Koło PBL w przyszłym tygodniu zajmie stanowisko wobec kryzysu rządowego. Dzisiaj nie podejmuję żadnej decyzji. Dzisiaj na pewno do koalicji nie wejdziemy.

Jak powiem, że nie wykluczam poparcia dla rządu mniejszościowego, to znaczy, że popieram. Jak powiem, że wykluczam, to wykluczam. Nie zajmę dzisiaj stanowiska, zajmimy je w przyszłym tygodniu.

MARCIN LIBICKI, poseł Prawa i Sprawiedliwości: – Trudno prorokować, przypuszczam jednak, że SLD i UP będą dążyły do ponownego sklecenia koalicji z PSL. Celowo używam słowa sklecenia. Teraz SLD może znowu proponować upokorzonemu PSL koalicję, ale na gorszych warunkach. Istnienie mniejszościowego rządu na dłuższą metę jest niewyobrażalne.

O ile mniejszościowy rząd Buzka mógł liczyć na odpowiedzialnego ekspartnera – Unię Wolności, to w tej sytuacji będzie to bardzo trudne.

Ja myślę, że możliwa jest sytuacja, w której mniejszościowy rząd SLD-UP będzie zawierał tematyczne sojusze z PSL czy Samoobroną. W takiej sytuacji, PSL znane powszechnie z zachłanności będzie wymuszać kolejne ustępstwa.

ZYGMUNT WRZODAK z Ligi Polskich Rodzin: – Liga Polskich Rodzin uczyni wszystko, by odwołać premiera Leszka Millera i rozpiąć nowe wybory. Zapewne Miller nie stworzy większości w parlamencie i trzeba szukać razem z innymi ugrupowaniami politycznymi rozwiązań, aby kadencję SLD po prostu skończyć.

Według posła LPR, wyniki gospodarcze Polski i negocjacje z Unią Europejską to obszary, gdzie absolutnie rząd nie może sobie poradzić. Pan Miller próbuje grać silnego człowieka, ale wyjątkowo mu to nie wychodzi PSL-owcy się burzą. I efekt jest taki jak widzimy; ta koalicja trwać nie mogła.

JAN ROKITA z Platformy Obywatelskiej: – To, czy koalicja się rozpadła czy jest w całości, nie ma wpływu na zachowania parlamentarne Platformy Obywatelskiej. Premierowi Millerowi po półtora roku przydarzył się ten sam przypadek, jaki przydarzył się premierowi Buzkowi po latach dwóch i pół albo trzech. Innymi słowy można powiedzieć, że premier Miller bierze wzory ze swoich poprzedników, tylko przyspiesza ich zastosowanie. Do czego one prowadzą wiadomo; wyniki AWS w poprzednich wyborach są znane.

To, w jakim stanie znajdują się stosunki między Leszkiem Millerem, Andrzejem Lepperem, Jarosławem Kalinowskim i paroma jeszcze innymi politykami tego obozu, nie ma żadnego wpływu na parlamentarne zachowania, decyzje i głosowania Platformy Obywatelskiej.

Głosowaliśmy w parlamencie od samego początku w taki sposób, jaki dyktowało nam nasze sumienie i nasz program i jeśli pan Miller będzie rządził bez pana Kalinowskiego, to będziemy dokładnie tak samo głosować. To, czy koalicja jest w całości, czy koalicja się rozpadła, nie ma wpływu na głosowania Platformy Obywatelskiej.

Jeżeli jesteśmy za Unią Europejską, to jesteśmy za Unią Europejską i w warunkach, kiedy Miller rządzi z Kalinowskim i kiedy Miller rządzi bez Kalinowskiego, a jeżeli jesteśmy przeciw winietom to przeciw winietom jesteśmy i wtedy, kiedy Miller rządzi z Kalinowskim i wtedy, kiedy Miller rządzi bez Kalinowskiego. Chciałbym, żeby w tej sprawie nikt nie miał wątpliwości.

WŁADYSŁAW FRASYNIUK, przewodniczący Unii Wolności: – Koalicja rozpadła się w momencie najgorszym z możliwych. Jesteśmy w trakcie rozpoczynającej się kampanii europejskiej i każdy taki niedobry sygnał zmniejsza nasze szanse na pozytywny wynik referendum (akcesyjnego). Niestabilna scena polityczna zawsze przekłada się na niestabilność gospodarczą.

Rozumiem premiera, ponieważ nielojalność i roszczeniowa postawa PSL wielokrotnie były komentowane przez obserwatorów sceny politycznej.

Polskiego Stronnictwa Ludowego

w mniejszości

Tober podkreślił, że piątkowe oświadczenie klubu PSL „nie daje nadziei na sprawne i skuteczne działanie koalicyjnego rządu na rzecz rozwiązywania najważniejszych dla obywateli i kraju problemów”. Jak dodał, sobotnie spotkanie „potwierdziło, że dalsze funkcjonowanie koalicji z udziałem PSL przebiegałoby w atmosferze ciągłych tarć, przetargów i konfliktów”.

Według sekretarza generalnego SLD Marka Dyducha, po zerwaniu koalicji z PSL będzie rząd mniejszościowy. SLD liczy na to, że małe ugrupowania sejmowe albo posłowie niezrzeszeni będą wspierać rząd. Dodał, że rozmowy w tej sprawie już się zaczęły i „wyglądają obiecująco”.

Dyduch nie chciał ujawniać, z którymi ugrupowaniami sejmowymi są prowadzone rozmowy. Zapowiedział, że zakończy się one w przyszłym tygodniu.

Polityk Sojuszu powiedział, że o decyzji premiera został poinformowany wcześniej przed wczorajszym spotkaniem szefów partii koalicyjnych. Przyznał, że w tej sprawie szalę przeważało piątkowe oświadczenie PSL.

Natomiast Jaskiernia podkreśla, że po zerwaniu koalicji z PSL, SLD będzie starał się porozumiewać z innymi ugrupowaniami w konkretnych sprawach. W grę wchodzi każde ugrupowanie. Jak dodał, w dalszej perspektywie Sojusz nie wyklucza nowej koalicji.

Marszałek Sejmu i wiceszef Sojuszu Marek Borowski nie wyklucza możliwości przyspieszonych wyborów parlamentarnych. Jego zdaniem, jeżeli wszystkie ugrupowania w Sejmie będą dążyły do paraliżu prac rządu, to z całą pewnością do przyspieszonych wyborów parlamentarnych będzie musiało dojść.

– Na miejscu premiera zachowałbym się identycznie – powiedział Tomasz Nałęcz (UP). Oceniał, że PSL samo postawiło się poza koalicją.

Pierwsze reakcje polityków PSL wskazywały na to, że ludowców nieco zaskoczyła decyzja premiera.

– Szczęść Boże na dalszą drogę życia SLD i jego szefowi Leszkowi Millerowi – powiedział na gorąco Eugeniusz Kłopotek.

Wkrótce po decyzji premiera ludowcy przekazali swoje stanowisko. Szef klubu PSL Zbigniew Kuźmiuk oświadczył, że koalicja SLD-UP-PSL „mogła dla Polski zrobić bardzo dużo”, ale jeśli koalicjanci uznali, że nie są już dalej w stanie współpracować z PSL, to Stronnictwo jest przykro.

W ocenie Kuźmiuka, najbardziej prawdopodobny teraz jest rząd mniejszościowy. – I na tej nowej drodze życzymy SLD i Polsce naprawde wszystkiego najlepszego – podkreślił. Wyraził także przekonanie, że „wypowiedzenie koalicji przez SLD nie uspokoi sytuacji” w kraju.

Z kolei według Jana Burego, Miller nie wytrzymał nerwowo. – Sytuacja gospodarcza w kraju jest bardzo trudna, bezrobocie jest bardzo olbrzymie, a jeszcze do tego sprawa Rywina. Pan Miller, niestety, nie wytrzymał nerwowo – uważa polityk PSL.

– W polityce nie ma sentymentów, są interesy – skomentował minister środowiska Stanisław Żelichowski z PSL. Według niego, jeśli rząd będzie starał się realizować program zawarty w dotychczasowym porozumieniu programowym koalicji, to ludowcy będą wspierać realizację tego programu.

„Minione szesnaście miesięcy mojego rządu były okresem dobrze wykorzystanym. Z woli wyborców, kierując się polskim interesem, narodowym i państwowym zażegnaliśmy groźbę załamania finansów publicznych, przygotowaliśmy i uchwaliliśmy budżet stabilizacji i rozwoju” – powiedział wczoraj wieczorem w TVP premier Leszek Miller.

Te programy nie są pozbawione ryzyka. Rząd, którym kieruję, jest jednak gotowy do wzięcia wiążącej się z tym odpowiedzialności. Zaniechanie działań w tych sprawach musiałoby prowadzić do stagnacji i dalszego obniżania poziomu życia wielu polskich rodzin.

W tych warunkach jeszcze ważniejsza staje się zdolność do wspólnego solidarnego działania, posiadanie partnerów, którzy rząd będą wzmacniać, a nie osłabiać, na których można polegać i być pewnym, że nie zawiodą. Taka też powinna być istota koalicji rządowej. Koalicje zawiera się po to, aby skutecznie i sprawnie realizować wspólną politykę. Tylko takie koalicje mają sens.

Odmawiając poparcia w ostatnich dniach dla rządowych projektów ustaw Polskie Stronnictwo Ludowe postawiło się poza koalicją. Okazało się, że rząd – w tym ministrowie PSL – nie mogą liczyć na poparcie posłów tego ugrupowania.

Nie można być równocześnie w rządzie i w opozycji do rządu.

Jako premier nie akceptuję tego i dłużej nie mogę tolerować.

Nie jestem i nie będę niczym zakładnikiem – dodał premier.

Ewentualny rząd mniejszościowy SLD i Unii Pracy może liczyć na pewne poparcie 212 głosów – 196 Sojuszu i 16 Unii Pracy. Do zdobycia większości brakowałoby mu 19 głosów.

Opozycja będzie mogła wpływać na jego skład. Kluby SLD i UP, nie posiadając wystarczającej większości głosów, nie będą w stanie same obronić ministrów, wobec których zostaną zgłoszone wnioski o wotum nieufności. Dotychczas takie wnioski złożono wobec sześciu ministrów w rządzie Millera, wszystkie zostały jednak odrzucone przez Sejm.

Poparcia dla rządu mniejszościowego, jak i wejścia w koalicję, nie wyklucza Samoobrona (40 posłów).

SLD i UP może starać się o poparcie sejmowych kół: Partii Ludowo-Demokratycznej (PLD), Polskiego Bloku Ludowego (PBL) i SKL-RNP, które razem mają 17 posłów.

PLD, która ma w Sejmie 5 posłów, deklaruje, że jest otwarta na rozmowy z SLD i – jeżeli padnie propozycja – rozważy wejście w koalicję. PBL (4 posłów) i SKL-RNP (8 posłów) wykluczają udział w koalicji.

Mniejszość Niemiecka (2 posłów) zapowiada, że będzie wspierać w Sejmie „ważne projekty legislacyjne i dążenia rządu”.

Być może w niektórych przedsięwzięciach rząd może liczyć na poparcie Platformy Obywatelskiej (57 posłów), a także na byłego koalicjanta – PSL (40). Pozostaje jeszcze 10 posłów niezrzeszonych.

Prawo i Sprawiedliwość (43 posłów) wyklucza popieranie rządu mniejszościowego Millera. Miller nie ma też co liczyć na 5-osobowy Ruch Katolicko-Narodowy oraz 3-osobowe koła Porozumienia Polskiego i Ruchu Odbudowy Polski.

Ze strony Ligi Polskich Rodzin należy się spodziewać działań na rzecz skrócenia kadencji Sejmu i rozpisanie nowych wyborów. W myśl konstytucji jednak, konstruktywne wotum nieufności wraz z kandydaturą nowego premiera może zgłosić grupa 46 posłów, a LPR ma tylko 28 posłów.

Według marszałka Sejmu Marka Borowskiego, jeżeli wszystkie ugrupowania w Sejmie będą dążyły do paraliżu prac rządu, to z całą pewnością będzie musiało dojść do przyspieszonych wyborów parlamentarnych.

Także sam premier może podać się do dymisji. W takim przypadku, jeżeli nie uda się powołać nowego szefa rządu (w procedurze tzw. trzech kroków, w której ostatni ruch należy do prezydenta), prezydent skracając kadencję Sejmu i zarządza wybory. Gdy premier sam składa rezygnację, prezydent może odmówić przyjęcia dymisji Rady Ministrów.

Konstytucja przewiduje też możliwość skrócenia kadencji Sejmu przez prezydenta w razie nieuchwalenia ustawy budżetowej w terminie – w ciągu czterech miesięcy od dnia przedłożenia Sejmowi, co rząd musi zrobić najpóźniej do 30 września. Tegoroczna ustawa budżetowa została jednak uchwalona w terminie; prezydent podpisał ją w grudniu ubiegłego roku.

Sejm może także przyjąć w każdej chwili uchwałę o samorozwiązaniu większości 2/3 ustawowej liczby posłów. W Sejmie zasiada 460 posłów. Bez zgody posłów klubów SLD i UP podjęcie takiej decyzji nie jest możliwe.

(PAP)

Oleksey o upadku koalicji:

Oczyszczenie sytuacji

Według Józefa Oleksego (SLD), upadek koalicji większościowej „to zawsze jest kłopot”, ale też z drugiej strony – jest to oczyszczenie sytuacji.

– Decyzja premiera oznacza poważną zmianę jakościową. Są dyskusje na temat momentu, w którym to się dzieje. Ale lepiej, że teraz niż tuż przed referendum. To na pewno – powiedział wczoraj Oleksy. Jak podkreślił, dla każdej koalicji niestychanym wyzwaniem jest nielojalność partnerów w momencie, kiedy rząd stawia ważne sprawy.

Powiedział też, że sprawa projektu ustawy winietowej była uzgodniona. – Na tym polega główny zarzut, że mimo uzgodnienia, w ostatniej chwili następuje tego typu głosowanie. To jest zrywanie koalicji – dodał Oleksy.

Według niego, możliwe są różne wersje rządu mniejszościowego. – Ale oczywiście, każdy mądry premier będzie chciał mieć przy mniejszościowym rządzie jakąś gwarancję większości dla przeprowadzania ważnych decyzji – uważa.

– Rząd mniejszościowy to większy dyskomfort. Ale przed tą decyzją było jedno pytanie: czy większy dyskomfort jest wtedy, gdy nie można być pewnym koalicjanta, czy wtedy, kiedy trzeba znajdować do każdej ważnej decyzji potrzebną większość ad hoc – dodał polityk Sojuszu. (PAP)



Szef klubu SLD Jerzy Jaskiernia (u dołu) i Józef Oleksy
Fot. Przemek Wierchowski (PAP)

Zaskoczyli SLD

Rozmowa z Jerzym Jaskiernią, szefem Klubu Parlamentarnego SLD

– Dlaczego doszło do rozpadu koalicji?

– Wczoraj rano na spotkaniu prezydium klubu parlamentarnego zapoznaliśmy się z oświadczeniem Klubu Parlamentarnego PSL. Było kompletnie zaskakujące, ponieważ nie znaleźliśmy tam żadnego odniesienia do postawy PSL-u podczas głosowania nad ustawą winietową. Nie było ani próby wy tłumaczenia decyzji ludowców, ani przeprosin za to, co się stało, ani wyrazów ubolewania. A więc PSL uznał, że nic się nie zdarzyło, odnieśliśmy wrażenie, że ich zdaniem koalicja ma dalej funkcjonować tak, jak to miało miejsce przy głosowaniach winietkowych. W tej sytuacji stało się jasne, że premier skorzysta z możliwości budowania rządu bez PSL-u.

Teraz Leszek Miller będzie prowadził rozmowy z ugrupowaniami, które mogą wesprzeć rząd.

– Z kim będą prowadzone rozmowy?

– Na pewno nie będą to negocjacje z klubami parlamentarnymi (ugrupowaniami, które mają w Sejmie ponad 16 posłów – red.), ponieważ do stworzenia większości parlamentarnej potrzeba niewiele głosów.

– Czyli do nowej koalicji może wejść Polski Blok Ludowy, Partia Ludowo-Demokratyczna i Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe?

– To jest ten krag, w którym należy poszukiwać potencjalnych sojuszników.

– Naprawdę wśród ugrupowań, z którymi są prowadzone rozmowy, jest SKL?

– Tak, wśród tych ugrupowań jest SKL. To jest grupa identyfikowalna społecznie i politycznie, jest znana na wsi. Zresztą również inne grupy, o których była mowa, są związane ze środowiskiem wiejskim. Skoro odchodzi z rządu PSL, jest rzeczą naturalną, że sojuszników powinniśmy szukać wśród innych ugrupowań reprezentujących środowiska wiejskie.

– A czy w grę wchodzi koalicja z Samoobroną?

– Nie sądzę, żeby ten wariant był w tej fazie rozważany. Oczywiście długofalowo można rozważać różne scenariusze. Jednak w tej chwili najbardziej logiczny scenariusz wiąże się z tymi mniejszymi ugrupowaniami parlamentarnymi, które łącznie stworzyły zaplecze dla rządu.

Not. PAWEŁ RADUŁA

Koalicja z niewielką większością?

Rozmowa z Tomaszem Nałęczem, wicemarszałkiem Sejmu z UP

– Jest Pan zaskoczony tym, że Leszek Miller pozbył się ludowców z koalicji?

– Nie dziwi mnie decyzja premiera. PSL głosując przeciwko ustawie winietowej, jednemu z najważniejszych projektów rządowych, sam postawił się poza koalicją.

Trzeba było tylko trochę czasu, żeby sprawdzić, czy ta decyzja była wynikiem pewnego nieporozumienia, czy też działaniem świadomym. Rozumiem, że premier sprawdził, iż było to działanie świadome i podjął jedyną możliwą w tej sytuacji decyzję, to znaczy, że klub, który nie chce popierać najważniejszych dla kraju decyzji, nie może zostać w koalicji.

– I co dalej? Teraz rozpoczną się poszukiwania koalicjanta czy też Leszek Miller będzie stał na czele rządu mniejszościowego?

– To decyzja należąca do premiera.

– Panie Marszałku, ale większość w parlamencie jest niezbędna do uchwalenia budżetu. Czy może się zdarzyć, że w przyszłym roku na wiosnę dojdzie do przedterminowych wyborów parlamentarnych, bo nie da się uchwalić ustawy budżetowej?

Nie wiem o wszystkich działaniach premiera i ugrupowań koalicyjnych. Na miejscu szefa rządu szukałbym zaplecza parlamentarnego. Rząd mniejszościowy musiałby zdobywać sprzymierzeńców do osiągnięcia konkretnych celów.

– Wśród których ugrupowań szukałby Pan sprzymierzeńców?

– Jest kilka możliwości. Może powstać rząd mniejszościowy. Można stworzyć koalicję, która będzie miała niewielką większość. Można też po-

szukać partnera, który pozwoliłby zyskać większą przewagę nad opozycją.

– Wyobraża Pan sobie współpracę z Samoobroną? To jest największe ugrupowanie, które może stać się koalicjantem.

– Ale czy oni mają chęć?

– Andrzej Lepper twierdzi, że jest gotów współpracować, ale pod warunkiem, że będzie premierem.

– Nie wyobrażam sobie, by Unia Pracy popierała rząd, na którego czele stoi Andrzej Lepper.

– A wyobraża sobie Pan rząd z wicepremierem Andrzejem Lepperem?

– (długa cisza) Mam dużą wyobraźnię, ale w świetle doświadczeń z Sejmu, w którym Andrzej Lepper był wicemarszałkiem, nie wyobrażam sobie rządu koalicyjnego z wicepremierem Andrzejem Lepperem.

Not. PAWEŁ RADUŁA

Statystyki mówią, że co piąty polski kierowca jeździ bez zapiętych pasów, dane dotyczące pasażerów są jeszcze gorsze. Dlatego w najbliższych dniach policyjne patrole w Małopolsce sprawdzać będą, czy do tych przepisów stosują się nie tylko prowadzący pojazdy, ale i osoby przewożone. Funkcjonariusze ostrzegają, że przy zbiegu tych wykroczeń kierowca oprócz mandatu może dostać nawet 6 punktów karnych.

Stojąc w krakowskich korkach wystarczy porozglądać się wkoło, aby stwierdzić, jak wielu kierowców nie ma zapię-

Nie zapinasz – ryzykujesz

– Kierowca może dostać za siebie dwa punkty, za pasażera – jeden, a za dziecko bez fotelika aż trzy punkty – ostrzega podkom. Krzysztof Dymura

tych pasów. O pasażerach nie wspominając. Nierzadko na tylnych siedzeniach widać baraszkujące dzieci, które od maja ubiegłego roku bezwarunkowo w czasie podróży powinny siedzieć w fotelikach.

– Funkcjonariusze podchodząc do zatrzymanego auta często widzą, jak w pośpiechu zapinane są pasy – twierdzi młodszy inspektor Józef Gawlik, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódz-

kiej Policji w Krakowie. – Wśród młodych kierowców niekorzystanie z nich to wręcz moda. Tymczasem, nawet przy niewielkiej kolizji może wystrzelić poduszka powietrzna i jadać bez pasów narażamy się na poważne obrażenia głowy. A niesadzenie dzieci w obowiązkowych fotelikach, ale np. trzymanie ich na kolanach – to duża nieodpowiedzialność.

Przypadek z ostatnich dni. Na drodze z Krakowa do Tar-

nowa nikt w szkodie fabii, w której jechała trzyosobowa rodzina z 7-letnim dzieckiem, nie był przypięty pasami, chłopiec nie miał też fotelika. Do nieszczęścia nie doszło, ale efektem kontroli był 300-złotowy mandat i aż 6 punktów karnych dla kierowcy.

– Czyli tyle samo, co za przejazd przez skrzyżowanie na czerwonym świetle, spowodowanie kolizji czy przekrocze-

nie obowiązującej prędkości o 31-40 km na godzinę – ostrzega podkomisarz Krzysztof Dymura z małopolskiej „drogówki”. – Nowy policyjny taryfikator punktowy mówi wyraźnie – kierowca nie mający zapiętych pasów dostaje za siebie dwa punkty, za pasażera – jeden, a za dziecko bez fotelika aż trzy punkty. Do tego dochodzą kary finansowe – do 150 złotych za każde z wykroczeń.

Dlatego teraz małopolscy policjanci mają w czasie kontroli zajmować się nie tylko kierowcami, ale i pasażerami. Dotyczy to także osób korzystających z taksówek, które również mają obowiązek zapinania pasów.

– Wywiesiłem stosowny napis, ale i tak muszę przypominać o tym prawie wszystkim wsiadającym – narzeka jeden z krakowskich taksówkarzy. – Niektórzy próbują mnie przekonywać, że w środkach transportu – czyli na przykład w „taryfach” – nie trzeba używać pasów.

Takich ostrzegam, że co prawda punkty karne pójdą na moje konto, ale kara finansowa to już ich sprawa.

(MADE)

Złudna szansa na saksy

Dokończenie ze str. 1

W ten sposób Leszek S. został upoważniony m.in. do „zawierania, pilotowania i rozwiązywania umów najmu skrytki pocztowej i bankowej, rachunku pocztowego i bankowego, najmu lokalu i sprzętu”. Ma prawo przeniesieć to pełnomocnictwo na inną osobę i... pracować jedynie w dni nieparzyste. „Mocodawca zwalnia pełnomocnika z odpowiedzialności cywilnej, prawnej, materialnej i finansowej za skutki – niezawinione świadomie przez pełnomocnika – umów i czynności” – czytamy w podpisanym notarialnie dokumencie.

Żaden z klientów Leszka S. do dzisiaj nie wyjechał do pracy we Włoszech. Zdesperowani ludzie nadal jednak mają nadzieję i nikt nie zdecydował się na złożenie doniesienia na policji. Pośrednik kilkakrotnie zmieniał już termin wyjazdu. Ostatnio jest nieuchwytny w biurze, nie odbiera telefonu i zlikwidował nawet skrytkę pocztową. Jaki użytek z uzyskanych pełnomocnictw? Na razie można się tylko domyślać.

Wiadomo, jak zakończył się w ubiegłym roku wyjazd do pracy we Włoszech przy zbiorze pomidorów, zorganizowany przez inne krakowskie biuro pośrednictwa pracy. Jego właścicielom udało się zwerbować co najmniej 30 osób. Od każdej pobierali po 2 tys. zł, ale ograniczyli się jedynie do zapewnienia transportu. Grupę wywieziono pod Neapol, wysadzono z autobusu w szarym polu i oddano pod opiekę Marokańczyka. Ten po godzinie wsiadł do samochodu i uciekł.

Oszukani przez kilka dni koczowali na dworcu. Jednym udało się znaleźć dorywczą pracę i zbierać na bilet do kraju, inni mogli liczyć tylko na pomoc rodziny i czekać na przesłanie pieniędzy na powrót. Po powrocie złożyli doniesienie w prokuraturze. Dochodzenie w tej sprawie nadal się toczy. Właścicielki oszukańczej agencji odpowiadają jednak z wolnej stopy i nadal werbują chętnych do pracy w Italii.

Czasem pośrednicy ułatwiają się zaraz po zainkasowaniu „wpisowego”. Tak zrobił 43-letni Władysław G., mieszkaniec Nowej Huty, który odpowiadał na prasowe oferty osób poszukujących pracę. Proponował im wyjazd do USA i zarobkowanie na farmie na Florydzie. Aby uwiarygodnić się w oczach swoich kontrahentów, zapraszał ich do wynajętego mieszkania, pokazywał swój amerykański paszport oraz zdjęcia farmy, której rzekomo był właścicielem. Chwalił się też znajomością w amerykańskim konsulacie i obiecywał załatwienie wiz. Za „usługę” liczył sobie 4 tys. dol. Bez problemu otrzymywał pieniądze. Obiecywał szybkie sfinalizowanie kontraktu, wyznaczał kolejne „ostateczne” terminy i... zacierał za sobą ślady. Kiedy wreszcie zniescierpliwieni kandydaci do wyjazdu na saksy rozpoczęli poszukiwania „pracodawcy”, ten zapadł się jak pod ziemię. Policja do dzisiaj poszukuje go listem gończym. W podobny sposób naciągała ludzi 45-letnia krakowianka, Agnieszka J. Udało jej się oszukać co najmniej 18 osób, obiecując zorganizowanie wyjazdu do pracy w Niemczech. Od każdej wyłudziła po 500 zł. Pokazywała im sfalszowane

zaświadczenia różnych firm budowlanych, upoważniające ją do organizacji kontraktów zagranicznych oraz załatwiania formalności wizowych. Spotkania z kandydatami organizowała w wynajętej sali w jednym z krakowskich hoteli.

Nikt nie potrafi oszacować, ile osób padło już ofiarą oszustów działających na rynku pracy. Niektórzy poszkodowani w ogóle nie składają doniesień.

Nie zgłaszają się do policji za granicą, bo boją się deportacji. Po powrocie do kraju też często dają za wygraną. Czasem są zastraszeni. Czasem brakuje im dowodów, bo wielu pośredników, pobierając pieniądze za swe usługi, nie wydaje żadnych pokwitowań. Winnych zresztą ciężko znaleźć, bo wciąż zmieniają adresy. W ubiegłym roku do sądów w całym kraju trafiło tylko 11 aktów oskarżenia w takich sprawach. Tymczasem oszuści czują się coraz bardziej bezkarni, a ich działalność jest coraz bardziej opłacalna.

– Nie wiemy, ile na naszym rynku działa oszukańskich agencji, proponujących pracę za granicą. Na pewno wiele ofert jest podrzynanych. I na pewno zanim wpłaci się pośrednikowi pieniądze, należy zażądać okazania upoważnienia do prowadzenia takiej działalności. Można też zapytać w którymkolwiek urzędzie pracy, czy firma ta posiada zezwolenie ministra, czy jest nam znana. Zawsze warto dowiedzieć się czegoś o pośredniku oferującym pracę. Jeśli jego adres to tylko skrytka pocztowa, lepiej od razu dać sobie spokój – mówi Maria Skiba z Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

EWA KOPCIK

Marcowa zima

Po kilku pięknych, słonecznych dniach krakowian zaskoczyła wczoraj radykalna zmiana pogody. Padający śnieg przypomniał o tym, że kalendarzowa zima jeszcze się nie skończyła.

Znów poszły w ruch mniejsze i większe pługi oraz szufle czy miotły. Po kilku godzinach jezdnie były w większości czarne i mokre. Dzieci wykorzystały natychmiast mokry surowiec do ulepienia wielu bałwanów. Na zieleńcu wzdłuż ul. Smoczej były aż trzy. Psy również oddawały się beztróskim zabawom na świeżym puchu.

(AW)



Pług ruszył ulicą Żeromskiego



Przed Smoczą Jamą wilczur Drako baraszkował z labradorem Torą



Odsnieżać można drogę także tak jak w kampusie Politechniki Krakowskiej



A łabędzie, jak zwykle, czekały na poczęstunek od krakowian
Zdjęcia: Andrzej Wiśniewski

przed
Słubem

DZIENNIK POLSKI

Informator dla par planujących
ślub i uroczystość weselną
oraz dla rodziców,

których dzieci przystąpią wkrótce
do I Komunii Świętej

ukaze się 20 marca 2003 r.

w formacie A5,

wraz z całym nakładem "Dziennika Polskiego".

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-78.

Z kroniki wypadków

Na ul. Konopnickiej o godz. 7.30 doszło do zderzenia się seicento, daihatsu i jelcza; w wypadku została ranna 1 osoba. Na ul. Opolskiej o godz. 6.00 kierujący bmw 43-letni Marek K. uderzył w słup; mężczyznę z urazem głowy przewieziono do szpitala. Na ul. Wielickiej o godz. 12.16 nietrzeźwy pieszy wszedł pod tramwaj, odnosząc ogólne obrażenia. Na ul. Powstania Warszawskiego o 18.20 seat toledo uderzył w słup; 2 osoby zostały ranne. W Michałowicach kierująca mazdą 24-letnia Agnieszka G. uderzyła w ogrodzenie, odnosząc niegroźne obrażenia ciała. Strażacy gasili pożar pustostanu przy ul. Siewnej. Ogień najprawdopodobniej wznicił bezdomni.

Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 165 poszkodowanym.

Policja Drogowa na terenie miasta i powiatu do godzin wieczornych interweniowała w 5 wypadkach oraz 32 kolizjach i zatrzymała 1 nietrzeźwego kierowcę.

(WES)

Wielki bal charytatywny na Wawelu

Dla polskich dzieci ze Wschodu

Wręczono tytuły Człowieka i Małopolanina Roku 2002



Kotylionów było do wyboru i koloru



Śpiewała Paulina Bisztyga

Znamienici goście spotkali się wczoraj na VIII Charytatywnym Ogólnopolskim Balu Karnawałowym, który odbył się w salach zamku królewskiego na Wawelu. Podczas zabawy wręczono tytuły Człowieka i Małopolanina Roku 2002 oraz kwestowano na rzecz organizacji wakacyjnego wypoczynku w Krakowie dla grupy polskich dzieci z Ukrainy, Białorusi, Litwy i Królewca w ramach akcji „Podarujmy dzieciom lato”.

Profesor Antoni Dziatkowiak, światowej sławy kardiolog, współautor pierwszego w Polsce przeszczepu serca, odbierając swoje wyróżnienie dziękował wszystkim, którzy pracując wraz z nim przyczynili się do rozwoju polskiej medycyny. Urodzony w Wielkopolsce podkreślał, że po ćwierćwieczu swojej pracy w Krakowie nadany tytuł ma dla niego szczególne znaczenie.

Na uroczystości zabrakło czwartego z laureatów – Jerzego Nowosielskiego, najwybitniejszego współczesnego malarza polskiego. W jego imieniu wyróżnienie odebrał Andrzej Starmach, przekazując zebrany podziękowania laureata.

Tytuły nadane przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski wprawiły laureatów w doskonały nastrój, czego wyrazem były pełne humoru podziękowania. Wszyscy wyróżnieni otrzymali karykatury wykonane przez Ewę Barańską-Jamrozik.

Po wręczeniu dyplomów wszyscy goście udali się na wykwintną kolację. – *Zaproponowaliśmy tososia faszerowanego w jarzynach, kołduny w rosoli oraz kaczkę po polsku pieczoną z miodem i jabłkami z czerwoną kapustą* – mówi Mieczysław Banaś, właściciel restauracji na Wawelu. Na stoły trafiły też sery zapiekane

w delikatnym cieście oraz deser w postaci nugatu mrożonego w sosie owocowym.

W dalszej części wieczoru goście wysłuchali recitalu Pauliny Bisztygi, laureatki Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie, a następnie wzięli udział w aukcji, którą poprowadził Andrzej Starmach.

Licytowane były dary od laureatów. Znalazła się wśród nich buława Chmielnickiego i model sztucznej zastawki, które ofiarował profesor Dziatkowiak. Zlicytowano także obraz Jerzego Nowosielskiego i kalendarz zawierający podobiznę Danuty Hübner przedstawionej w nim jako „Dama z łasiczką”. Jan Kułakowski podarował na szczytny cel pamiątkę z podróży po Afryce.

Dochód z aukcji zostanie w całości przeznaczony na organizację letnich wakacji dla grupy około 100 dzieci polskich ze Wschodu, które przyjadą do Krakowa w ramach czwartej edycji akcji „Podarujmy dzieciom lato – Kraków 2003”. Na ten sam cel zostaną przekazane środki zgromadzone ze sprzedaży kotylionów autorstwa Anny Jadowskiej-Barczyk z krakowskiej ASP, które goście chętnie nabywali podczas balu.

(AK)

Pożegnanie karnawału

Bawiono się do białego rana

Wczorajszy wieczór obfitował w ciekawe imprezy. Niemal w każdym klubie bawiono się do białego rana, wykorzystując ostatnią w tym karnawale okazję do tańca. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie – odbyły się zarówno koncerty, dyskoteki, jak i eleganckie bale.

Właściciele krakowskich klubów i pubów podkreślają, że podczas tegorocznego karnawału liczyła się przede wszystkim pomysłowość. – *Na organizację pewnych imprez po prostu nie było środków więc trzeba było nadrobić niezwykle ciekawymi pomysłami, aby zachęcić gości do odwiedzania klubu. Często zamiast imprez planowych stawialiśmy na improwizowane* – mówi właściciel jednego ze śródmiejskich lokali. – *Także goście bawili się w tym roku oszczędniej, a w przypadku imprez odpłatnych ceny biletów ustalaliśmy na granicy opłacalności. Gdyby były drogie, po prostu w tym roku nikt by się nie pokusił o ich zakup* – dodaje.

Słabo sprzedawały się też kolekcje karnawałowe. Promocyjne ceny sukien, niższe niż w latach ubiegłych, niewiele zachęciły do zakupów. – *Nabywców znalazły wszystkie sukienki, których cena nie przekroczyła 120 zł* – mówi Jadwiga Bochenek, sprzedawczyni w sklepie z konfekcją damską i męską. – *Pozostałe, droższe – od 180 do 450 zł – nadal wiszą na wieszakach. Jest szansa, że sprzedadzą się jeszcze po Wielkanocy, gdy okres zabaw znów się rozpocznie. Jednak obserwując reakcje klientów przypuszczam, że będzie to raczej trudne* – martwi się.

Wczorajsze imprezy były ostatnią okazją zarówno do tego, by zaprezentować się w modnej kreacji, jak i wyszaleć na parkiecie.

Bawiono się między innymi na ostatkowej dyskotekie w klubie „Pod Przewiązką”, gdzie dominowały niezapomniane, ponadpokoleniowe przeboje. Zabawę poprowadził Jerzy Skarżyński, a zgromadzili się na niej przede wszystkim studenci. Natomiast w klubie „Chata” odbyła się zabawa pod hasłem „Reggae na ostatek”, na której grali DJ-e Sebe i Lopez.

Zupełnie inny klimat panował podczas balu maskowego zorganizowanego przez restaurację „Wierzynek”. Można było skosztować wykwintnej królewskiej kolacji, a przed wejściem na parkiet nabyć artystyczną maskę. Elegancko bawiono się też w hotelu „Cracovia”, gdzie na „Balu Błękitnym” spotkali się absolwenci Akademii Ekonomicznej.

Zabawa w klubie „Strefa 22” rozpoczęła się koncertem. Gwóździem programu był występ gwiazdy muzyki drum'n'bass – DJ-a High Contrast. Także z pomocą DJ-ów bawiono się w klubie „Antykwariat”, gdzie odbyła się impreza pod hasłem „Bogie Mafia”.

(AK)



Danutę Hübner, tak jak wszystkich innych gości, witął osobiście Kazimierz Barczyk



Na aukcję przeznaczono także kalendarz ze zdjęciami znanych polityków. Ryszard Kalisz, jak się okazuje, ma wiele obowiązków i ugina się pod ich ciężarami... Zdjęcia: Anna Kaczmars

Jednym z fundatorów kościoła św. Judy Tadeusza był Tadeusz Polaczek-Kornecki, przedwojenny dyrektor Miejskiej Kolei Elektrycznej w Krakowie i wielki społecznik



Kościół św. Judy Tadeusza w Czyżnach

Tęcza ze świętymi

Budowę kościoła św. Judy Tadeusza w Czyżnach rozpoczęto w lipcu 1936 r. W tym samym roku odprawiono w świątyni pierwsze msze święte. Uroczysta konsekracja odbyła się jednak dopiero w październiku 1995 r.

W kościele jest ponad trzydzieści witraży (autorstwa Feliksa Lisa, Tadeusza Korpala i Haliny Cieślińskiej-Brzeskiej). Większość z nich ukazuje postaci związane z wydarzeniami biblijnymi. W prezbiterium świątyni można podziwiać witraże z podobiznami św. Anny i św. Jakuba oraz kompozycje z mozaiki przedstawiające: św. Jadwigę Śląską, św. Kingę, św. Wójciecha, św. Stanisława Kostkę i bł. Wincentego Kadłubka. Po prawej stronie prezbiterium widać przedsoborową ambonę przyozdobioną płaskorzeźbami prezentującymi m.in. Ewangelistów i Chrystusa w Ogrójcu.

Sufit kościoła pokrywają freski, które przedstawiają głównie wątki i postaci znane z Biblii. Na tęczy (łuk arkadowy pomiędzy nawą a prezbiterium) powstało wielkie malowidło, ukazujące polskich świętych i błogosławionych.

W kościele znajdują się dwie kaplice: Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Bożego Miłosierdzia. W pierwszej (stoi po lewej stronie prezbiterium) znajduje się obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy otoczony wotami dziękczynnymi złożonymi przez parafian. Przy wejściu do kaplicy MBNP wmurowano cegielkę wyjętą z drzwi świętych bazyliki Santa Maria Maggiore (Matki Bożej Wiekowej) w Rzymie. Druga kaplica, Bożego Miłosierdzia (znajduje się we wnęce lewej nawy), powstała w latach 1995-2000 dla uczczenia Roku Milenijnego. W jej wnętrzu dominuje wysoki ołtarz z obrazem „Jezu, ufam Tobie” i godłem papieskim.

(MAJER)

Patron trudnych spraw

Rozmowa z ks. JANEM GWIZDONIEM, proboszczem parafii św. Judy Tadeusza w Krakowie

– W jakich okolicznościach powstał kościół w Czyżnach?

– Budowa tej świątyni była efektem dalekowzroczności księdza kardynała Adama Sapiehy, metropolity krakowskiego. Przeczuwał on, że w przyszłości mogą pojawić się kłopoty z utworzeniem tutaj duszpasterstwa. I miał rację. Po wojnie Nowa Huta miała być przecież wzorcowym ateistycznym miastem. Władza długo nie chciała wydawać pozwoleń na budowę kościołów. Pierwszy pojawił się tutaj dopiero w 1958 r. Gdyby nie decyzja kardynała Sapiehy, okoliczna ludność jeszcze wiele lat po wojnie pozostałaby bez świątyni.

– Kiedy formalnie powstała tutaj parafia?

– Erygowana została w kwietniu 1951 r. W jej skład weszły Czyżyny i Łęg, które zostały wyłączone z parafii św. Bartłomieja w Mogile. Historia samego kościoła jest nieco dłuższa. Pierwsza msza odbyła się w nim już w 1936 r. Świątynia została wybudowana z pomocą mieszkańców okolicznych wiosek i z udziałem wielu fundatorów, m.in. pana Tadeusza Polaczka-Korneckiego, osoby powszechnie znanej w Krakowie w okresie międzywojennym. Był on nie tylko dyrektorem Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej, ale także aktywnym społecznikiem. Pierwszym proboszczem i budowniczym kościoła był ks. kanonik Józef Zastawniak, postać wielce zasłużona dla tej parafii.

– W Waszym kościele modlono się już przed wojną. Dla



Ks. Jan Gwizdoń

czego więc został konsekrowany dopiero w 1995 r.?

– Sprawa jest bardzo prosta. Tuż przed II wojną światową kościół został postawiony w stanie surowym, ale bez wieży. W okresie okupacji udało się jedynie wykończyć wnętrze. Po wojnie przyszli komuniści i nie zgodzili się na kontynuowanie prac budowlanych. Udało się to zrobić dopiero w latach 1987-92. Przy okazji przeprowadzono gruntowny remont świątyni i postawiono stały ołtarz. Właśnie dlatego dopiero w 1995 r. kardynał Franciszek Macharski dokonał konsekracji kościoła.

– Skąd wziął się pomysł na patrona parafii – św. Judę Tadeusza?

– Św. Juda Tadeusz jest patronem spraw trudnych. I być może dlatego ks. Zastawniak zaprzęgnął, aby ten święty czuwał nad parafią. Co ciekawe, kult św. Judy Tadeusza rozwijał się w Czyżnach bardzo szybko. Do dzisiaj, 28 każdego miesiąca odprawia

się w naszym kościele nowennę ku jego czci, a ludzie masowo składają niego prośby i podziękowania. Mieszkańcy parafii zawsze czuli sympatię do tego świętego. Zapewne dlatego w przeszłości tutejsi rodzice chętnie wybierali dla swoich dzieci imiona Tadeusz lub Tadea. Myślę, że w dzisiejszych, trudnych czasach opieka św. Judy Tadeusza wydaje się szczególnie ważna.

– Skąd przyszedł Ksiądz do tej parafii?

– Przyszedłem tutaj z pobliskich Bieńczy, z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie byłem pierwszym proboszczem. Nie czułem się więc w Czyżnach obco. Tym bardziej że ludzie, którzy tu żyją, są serdeczni i dobrzy. Dotyczy to zarówno młodzieży, jak i starszych osób. Wraz z rozwojem Nowej Huty pojawili się nowi ludzie, którzy przynieśli ze sobą odmienne zwyczaje rodzinne i religijne. Wiem, że potrzeba było trochę czasu, aby ich wszystkich zintegrować. Ale udało się. Dzisiaj parafia stanowi zwarty organizm.

– Z jakimi problemami borykają się parafianie?

– Największym problemem tej 14-tysięcznej społeczności jest bezrobocie. Najbardziej boli, że zwłaszcza młodzi ludzie, którzy mają na utrzymaniu rodziny, nie mają zatrudnienia. Ale nie poddają się. Nie ulegają złym emocjom. W czasie wielu lat pracy w Nowej Hucie przekonałem się, że powszechne opinie o jej mieszkańcach są błędne. To są dobrzy, spokojni ludzie.

Rozmawiał: MARCIN MAJEREK
Fot. Anna Kaczmarz

Księża w parafii

Ks. JAN GWIZDOŃ, proboszcz. Urodził się w 1947 r. w Bielsku-Białej. Wyświęcony został w 1971 r. Pracował m.in. w parafii Matki Bożej Królowej Polski i św. Floriana w Krakowie. Proboszczem parafii św. Judy Tadeusza jest od 1993 r. Pełni także funkcję sędziego posynodalnego w Metropolitalnym Sądzie Kościelnym w Krakowie.

Ks. ADAM BARTNICKI. Urodził się w 1970 r. w Wadowicach. Wyświęcony został w 1995 r. W parafii św. Judy Tadeusza pracuje od pięciu lat. Jest katechetą w Szkole Podstawowej im. ks. Kardynała Adama Sapiehy w Krakowie.

Ks. JERZY BIERNAT. Urodził się w 1970 r.

w Krakowie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1997 r. W parafii św. Judy Tadeusza pracuje od 2001 r. Jest katechetą w Liceum Ogólnokształcącym nr XII w Krakowie.

Ks. MARCIN SZEGDA. Urodził się w 1970 r. w Krakowie. Wyświęcony został w 1995 r. W parafii św. Judy Tadeusza pełni posługę od 2002 r. Jest katechetą w Gimnazjum nr 48 w Krakowie.

Ks. GRZEGORZ STACHOWSKI. Urodził się w 1970 r. w Makowie Podhalańskim. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1995 r. W parafii św. Judy Tadeusza pracuje od 2002 r. Jest katechetą w Liceum Ogólnokształcącym nr XII w Krakowie.

Parafia św. Judy Tadeusza, 31-580 Kraków, ul. Wężyka 6, telefon: 647-94-88, faks: 648-89-69.

Kancelaria parafialna:
wtorek i środa – godz. 16.30 – 17.30,
czwartek i sobota – godz. 8 – 10.

Msze święte niedziele:
7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.

Msze w dni powszednie:
6, 7, 18.

Chrzest święty:
odbywa się w pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 13.

Nabożeństwa:
majowe – godz. 18.30 (w niedziele i święta o 17.30),
październikowe (róžaniec) – godz. 17.30,
gorzkie żale – godz. 17.

nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę o godz. 18, do św. Judy Tadeusza – 28. każdego miesiąca o godz. 18.

Duszpasterstwo akademickie:
spotkanie w poniedziałek o godz. 20.

Biblioteka parafialna:
czynna w niedzielę w godz. 9.30-10.30 i czwartek 17-18.

A przed świętami wielkanocnymi trwa w naszych domach wielkie sprzątanie. Myje się okna, trzepie dywany, odkurza meble, froteruje podłogi, wyrzuca stare łachy, góry papierzyśk, starych gazet. Przyprawia się dom do porządku.

Wszystkie te zewnętrzne porządkowania są symbolem naszego duchowego porządkowania. Wielki post to czas przygotowania na przyjście Zmartwychwstałego Jezusa – czas przygotowania na nasze zmartwychwstanie.

Przed świętami wielkanocnymi trzeba przyprowadzić do porządku dom swojego człowieczeństwa. Wy-

8. niedziela zwykła

Będą pościć

rzucić odpadki, śmieci, brudy, odświeżyć, wyczyścić, poukładać, uładzić. Otworzyć okna, niech świeże powietrze wtargnie w nasze zatęchłe wnętrza.

Gdy przychodził wielki post, mój tato przestawał palić papierosy. Znajoma pani puszysta w czasie wielkiego postu nie je ciastek. Zwłaszcza ciastek z bitą śmietaną. Gdy w rozmowie z chłopcem na ten

temat zapytałem: „A ty – jakie umartwienie wzięłeś na Wielki Post?”, ten powiedział: „Nie będę kłął. I nie będę używał niekulturalnych słów”.

Istotą wielkiego postu jest przeglądnięć swoje życie, uporządkować je. I to, co wyrosło jak chwast, po prostu wyplenić, usunąć. Bo przeszkadza, bo zawadza – nam i naszym bliźnim. To jest czas przywracania naszego życia do normalności. Wyrzucania śmieci, które skądś się nabrały i zanieczyszczają nasze wnętrza.

Aby się przygotować do swego zmartwychwstania.

Ks. MIECZYŚLAW MALIŃSKI

Piękno w szkłe zakłète – krakowskie witraże (3)

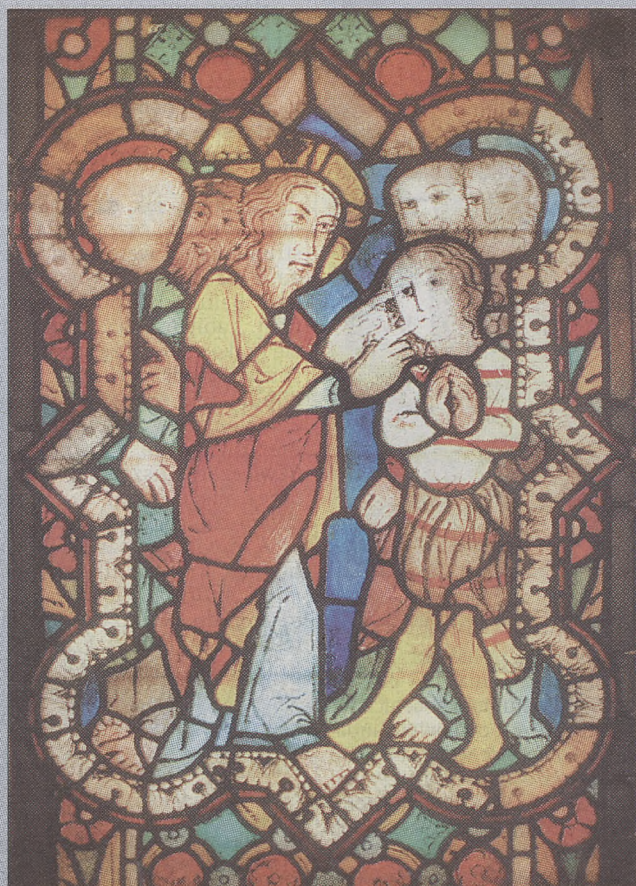
Jak czytać średniowieczną Biblię

Mikołaj Wierzynek Starszy nie zdołał dotrzeć do Ziemi Świętej. Dzięki temu powstało prezbiterium mariackiej fary.

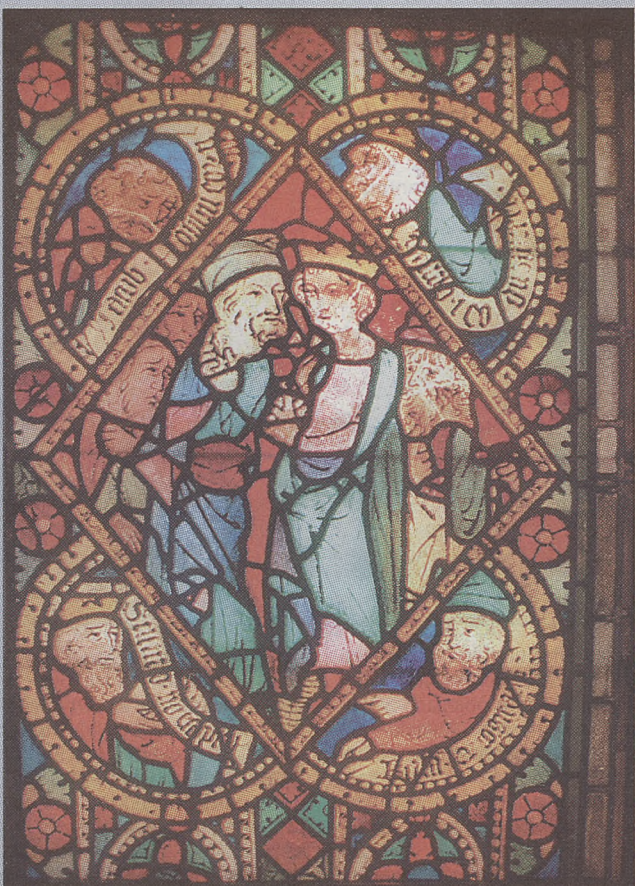
4 października 1360 roku odszedł z tego świata Mikołaj Wierzynek Starszy, stolnik sandomierski, człowiek ceniony i zamożny. Sześć lat wcześniej, w roku 1354, zamierzał Wierzynek udać się do Ziemi Świętej, ślubu tego nie zdołał jednak wypełnić. W zamian za to przeznaczył hojną dotację na budowę prezbiterium kościoła Mariackiego i wykonanie jego dekoracji figuralnej. Rzeźby te, o niecodziennej i bogatej symbolice, przetrwały do dziś w górnych partiach zewnętrznych ścian budowli, obrazując wieczną, nieustającą pielgrzymkę Wierzyńka, odbywaną już nie do Palestyny, ale do samego Chrystusa. Sam fundator, ukryty – jako grzesznik – pod postacią Małpy, prosi nas o modlitwę za swoją duszę, ilekroć na rzeźby mariackie spoglądamy.

Data śmierci Wierzyńka wyznacza czas budowy prezbiterium krakowskiej fary, wznieszonego w latach 1355-1365, znacznie wcześniej od nawy głównej i naw bocznych. Ta imponująca strzelista budowla, będąca miejscem sprawowania ofiary mszalnej, w mistrzowski sposób połączyła ze sobą dwie funkcje: liturgiczną i artystyczną. W tym harmonijnym zespole niezwykle ważną rolę odgrywały (i odgrywają nadal) gotyczne witraże.

Choć na temat czasu powstania przeszkleń w prezbiterium kościoła Mariackiego źródła milczą, nie ulega wątpliwości, iż pierwsze witraże wykonano niebawem po śmierci Mikołaja Wierzyńka Starszego. Być może inicjatorem wykonania witraży był syn zmarłego stolnika, Mikołaj Wierzynek Młodszy, do którego należało prawo patronatu nad ołtarzem głównym i innymi ołtarzami w prezbiterium. Współfundatorami barwnych szyb byli za-



Uzdrowienie głuchoniemego przez Jezusa



Oblubieniec i Oblubienica

pewne przedstawiciele krakowskiego patrycjatu.

W 1442 roku runęło sklepienie prezbiterium, co być może spowodowało uszkodzenie witraży. Nowe sklepienie zbudował mistrz Czipser. Kolejne nieszczęście przyszło w roku 1443, kiedy Kraków nawiedziło trzęsienie ziemi. W 1489 roku w prezbiterium ustawiono ołtarz wykonany przez Wita Stwosza, który prawie całkowicie zasłonił wschodnie okno na osi oraz dwa okna po bokach. Budowa ołtarza stanowiła kulminacyjny moment w trwającym ponad sto lat dziele wznoszenia i ozdabiania fary.

Kolejne wieki i epoki przynosiły niewielkie zmiany w wyglądzie witraży. W rachunkach stale pojawiają się wzmianki

o naprawach przeszkleń, wymianie ołowiu, wypłatach dla szklarzy itp.

Katastrofa nastąpiła za rządu austriackiego, zapewne w latach 1796-1807. Archiprezbiterem mariackim (czyli proboszczem) był wówczas ks. Karol Lochman. Ambroży Grabowski w swoich „Wspomnieniach” przytacza świadectwa ludzi pamiętających zagładę witraży, które „skutkiem starości znacznie przez czas i wiatry zostały nadwężone i uolewały reparaacji”. Pisał Grabowski: „Któryś z archiprezbiterów, biorąc za powód, że naprawa zbyt kosztowna, a prztem kościół zbyt zaciemniający, powążył się targnąć na tę starożytność, kolorowe okna zakasować, a takowe białym szkłem zastąpić. (...) Te kolorowe szyby, które jeszcze w dawnych pozostawały oknach, jako już do niczego nie przydatne zrzucano z rusztowania w czasie dawania dzisiejszych okien i tłuły się one na drobne kawałki, a tylko odbierano ołów, który je spajał, jako jeszcze na co przydać się mogący”. W ten sposób zniszczono witraże znajdujące się dotychczas we wszystkich oknach. Uratowane kwatery umieszczono w trzech oknach w zamknięciu prezbiterium, gdzie przetrwały do chwili obecnej.

W XIX w i XX wieku, wraz ze wzrostem świadomości historycznej i kultu dla zabytków przeszłości, podejmowano liczne próby ratowania witraży. W 1865 roku na zamówienie barona Edwarda Rastawieckiego malarz krakowski Ludwik Łepkowski wykonał podkolorowane akwarelami rysunki wszystkich zachowanych kwatery. Artysta wykonywał swoją pracę, siedząc w wiklinowym koszu, zaczepionym na sznurach pod sklepieniem kościoła. W początku lat osiemdziesiątych XIX wieku przystąpiono do generalnej konserwacji przeszkleń. Prace wykonywał krakowski mistrz szklarski Teodor Zajdowski. Kolejna restauracja wi-

traży miała miejsce w 1931 roku. W 1944 roku gotyckie szkła wyjęto z okien z obawy przed bombardowaniami. Witraże powróciły do kościoła w roku 1949. W latach 1991-2000, z inicjatywy Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, Lesław Heine i Paweł Karaszkie-wicz, w ramach firmy „Ars Vitrea”, przy konsultacjach prof. Lecha Kalinowskiego i Heleny Małkiewiczówny, przeprowadzili kompleksową konserwację wszystkich kwatery. Oprócz oczyszczenia i zabezpieczenia witraży od zewnątrz za pomocą specjalnych szyb oraz wzmocnienia konstrukcji nośnej, dokonano korekty ich układu, zgodnego z pierwotnym programem ikonograficznym.

Pomimo zniszczeń średniowieczne szkła w trzech wschodnich oknach prezbiterium kościoła Mariackiego tworzą największy, a zarazem najcenniejszy zespół gotyckich witraży w Polsce. Spośród ponad sześciuset kwatery, jakie pierwotnie ozdabiała jedenaście okien w prezbiterium, do chwili obecnej przetrwało 115 tafli o zróżnicowanym układzie kompozycyjnym, reprezentujących różne cykle ikonograficzne. Sceny ujęte są w bogate obramienia czterolistne, sześciolistne, architektoniczne, rombowe i medalionowe.

Badania prowadzone dla potrzeb polskiego tomu katalogu średniowiecznych witraży europejskich wykazały, iż zachowane kwatery należały niegdyś do ośmiu zespołów ikonograficznych i kompozycyjnych. Największym z nich był dwuczęściowy cykl Biblii Pauperum (popularnej w wiekach średnich Biblii ubogich, zawierającej przedstawienia ilustrujące powiązania treściowe Starego i Nowego Testamentu) umieszczony w najważniejszych pod względem ideowym oknach w apsydzie kościoła, czyli za ołtarzem głównym. Cykle Biblii Pauperum liczyły pierwotnie

czkania trzech kwatery w układzie poziomym. Tak rozmieszczone witraże odczytywało się jednak w układzie pionowym, poczynając od lewej strony.

Zarówno cykl mariackiej Biblii Pauperum, jak i pozostałe cykle zaskakują niezwykle rozbudowanym – nawet jak na zwyczaj średniowiecza – bogactwem ikonograficznym. Wiele umieszczonych tu scen należy do unikatów, i to nie tylko w sztuce polskiej. Świadczy to zarówno o ambicjach fundatorów witraży, jak i o wiedzy biegłego teologa, układającego tę fascynującą „księgę na szkło”. Dziś, na skutek utraty większości kwatery, „księga” przypomina tom z powycinanymi kartkami. Niemniej to, co pozostało, pozwala wnikać w bogactwo duchowości sprzed ponad sześciu wieków.

Na końcu warto postawić pytanie, czy tak potężny i rozbudowany zespół witraży mógł wykonać jeden mistrz, jeden warsztat, i to w jednym czasie? Nie wydaje się to prawdopodobne. Zdaniem prof. Lecha Kalinowskiego i Heleny Małkiewiczówny, historyków sztuki z Uniwersytetu Jagiellońskiego, w zachowanych kwaterych wyodrębnić można dzieła co najmniej trzech, niestety bezimiennych, twórców. Pierwszy z nich, nazwany Mistrzem krakowskiej Biblii Pauperum, był twórcą właśnie tych dwóch cykli, powstałych zapewne w pierwszej kolejności, około 1360-1365 roku. Nieco później do pracy przystąpił Mistrz cykli starotestamentowego i nowotestamentowego, a na końcu swoją artystyczną odrębność ujawnił artysta nazwany umownie Mistrzem Życia Marii, czyli twórcą jednego z dwóch cykli maryjnych. Jego działalność, bliska przełomowi roku 1400, zamyka wielkie dzieło tworzenia mariackich witraży. I choć imiona ich twórców zatarł czas, pozostało piękno, wywołujące niegasnący podziw i wzruszenie.

JAROSŁAW P. KAZUBOWSKI
Zdjęcia: Wacław Klag



Wniebowzięcie Eliasza



Jezus odpuszcza grzechy Marii Magdaleny

Paweł Głowacki

Wyznania szczerego entuzjasty teatru

Dwa moje księżyce

P przez pierwszy kwadrans wytworna dama w blond koku robiła, co mogła. Nie ma co kryć – straszliwie się chichrałem, szaleńczo, niepo czytalnie, chichrałem się jak zwierzę jakieś i podziwiałem takt wytwornej damy w blond koku, która z całych sił pragnęła nie dopuścić do towarzyskiego skandalu. *Daj spokój...*

Takim oto ciepłym szeptem minuta po minucie koła wyrażnie puszczały nerwy druhny swojej – wytwornej damy w czarnym koku. *Daj spokój, Krystyno, zachowaj umiar, wytrwaj na poziomie, nie upadaj, zaprawdę, droga moja, nie zniżaj się, albowiem nie warto...* Tak, piętnaście minut walczyła jak taktowna lwica, ale w szesnastej lody puściły ostatecznie – wytworna dama w czarnym koku już nie chciała dać spokoju. Odwróciła się do mnie i syknęła: „*Słoneczko, dlaczego się śmiesz?*”. W oczach jej zatańczyły królewskie kobry.

Słoneczko... Nikt tak czule do mnie nie mówił, chyba tylko mama, dawno temu. Słoneczko... Ja, słoneczko, doszczętnie rozmiękczone wyszczanym w cieniu tańczących kobr „słoneczkiem” – coś mogłem odrzec tym wytwornym księżycom w kokach sprzecznych kolorystycznie? Rzekłem po prostu: „*Śmieję się, ponieważ to jest śmieszne*”. Dobrze powiedziałem, zgodnie z prawdą, ale tydzień temu, na Salonie Poezji Witkacego, czułem, dziś zaś wiem niezbicie, że gdy na okoliczność stylistyczno-myślowej akrobatyki Witkacego człowiek mówi, że się śmieje, bo to śmieszne – to w istocie nic nie mówi. Na dokładkę było też tak, że Magdalena Nieć, Błażej Wójcik i Tomasz Wysocki przeczytali tę akrobatykę... wy-



XLV Krakowski Salon Poezji

Fot. Wacław Kłag

bitnie? Właśnie tak, inaczej tego nie da się nazwać. Wybitność ich czytania na tym polegała, że zanim padł pierwszy dźwięk – już była maleńka, trójcielesna planetoida, której to planetoidzie dźwięki właściwie nie były potrzebne do życia. Zanim powdzieli słowa Witkacego, stworzyli dla tych słów ludzką rzeczywistość, milczący punkt wyjścia, co miał swój osobny temperament, temperaturę, twardość i kolor. A przy okazji dotknęli istoty teatru. Bo teatr albo jest cały już przed pierwszą kurtyną, albo żadne, nawet najświetniejsze słowa nie są mu już w stanie pomóc po pierwszej kurtynie.

Trójcielesna planetoida. Panowie stali, panowie tkwili za godnymi symfonicznej orkiestry pulpitami. Po przeczytaniu wiersza robili z kartek kulki i ciskali nimi pod nogi dmuchającego w puzon

Marka Michalaka. Z lewej – Wysocki. Kamienna twarz Bustera Keatona i: „*Kto się za ten wiersz obraża, ten się sam za główniarza uważa*”. Z prawej – Wójcik. Louis de Funes na krawędzi furii i: „*Na oknie widzę, najwyraźniej widzę, jesienną muchę czarną pająk goni...*”. W środku, w fotelu za stolikiem – Nieć. Słodka Marilyn Monroe, która próbuje się jakoś znaleźć w śródki semantycznego „mięcha” Witkacego. Czy tak właśnie było? Owszem – Keaton, de Funes i Monroe. Ale też można wskazać tropy inne. Można, lecz po co, skoro sednem było i tak to, że aktorzy ulepili miejsce, w którym Witkacy zabrzmiał czysto, a gdy on brzmi czysto – człowiek nie wie, jak nazwać swój śmiech, i nie wie, jak nazwać jego śmiech.

Dlaczego śmiałem się jak zwierzę? Bo groteska? Bo szy-

derstwo? Bo ironia gorzka? Bo gorzka autoironia? Bo humor czarny? Bo humor obsceniczny? Bo absurd? Bo cyrkowa klaunada? Bo dziecięce wyliczanki? Bo każde to z osobna? Bo wszystko naraz? Do końca nie wiem. Wiem tylko, że w tych esach-floresach musi być coś z wentyla bezpieczeństwa. Żeby nadmiar lęku uciekł. Albo, moje wytworne księżyce w kokach sprzecznych kolorystycznie, żeby wasz spiż salonowej czcigodności poszedł w gwizdek Witkacego jajcarstwa.

Teatr im. Juliusza Słowackiego. XLV Krakowski Salon Poezji. Poezję Witkacego czytali: Magdalena Nieć, Błażej Wójcik i Tomasz Wysocki. Na puzonie grał Marek Michalak. Gospodarze Salonu: Anna Dymna i Bronisław Maj.

Wieczór wzruszeń

Z sali koncertowej

Cwartkowy koncert Capelli Cracoviensis prowadzony przez Stanisława Gałoskiego w sali Hołdu Pruskiego podzielony był nie tylko zwyczajowo, ale i tematycznie na dwie odrębne części. Pierwsza poświęcona była pamięci Andrzeja Hiolskiego w trzecią rocznicę śmierci artysty.

Podobnie jak trzy lata temu, koncert rozpoczęła instrumentalna wersja ostatniego z *Czterech sonetów* Tadeusza Bairda, które na pamiętnym, jubileuszowym koncercie krakowskiego zespołu miał śpiewać Andrzej Hiolski. I podobnie jak wtedy, każdemu z melomanów pamiętających niezrównanego śpiewaka dźwięczał w uszach śpiewany przez niego tekst: *Jakże podobna zimie jest rozłątka*.

A potem w czwartek zabrzmiał *Tryptyk liryczny* pamięci Andrzeja Hiolskiego napisany do wierszy Baudelaire'a przez Tadeusza Machla. Krakowski kompozytor, równoleciec Hiolskiego, pochodzący podobnie jak on ze Lwowa, rozpoczął pracę nad *Tryptykiem* jeszcze za życia śpiewaka z myślą o nim jako o wykonawcy. Nagła śmierć Hiolskiego pokrzyżowała te plany, ale pierwotny zamysł wywarł wyraźny wpływ na sposób poprowadzenia partii solowej – spokojnie, kantylenowo, z naciskiem na sens i wyraz tekstu. Można było sobie w czwartek wyobrazić, jak pięknie Andrzej Hiolski interpretowałby *Tryptyk* Machla.

Śpiewający w sali Hołdu Pruskiego solową partię Maciej Michalik, solista Capelli Cracoviensis, stanął więc przed bardzo trudnym zada-

niem. Wywiązał się z niego połowicznie. Śpiewał muzykalnie, ale zbyt obiektywnie. Być może przytłaczała go świadomość, że w pewnym sensie jest zastępcą. Może w przyszłości wyzwoli się z tego obciążenia i stworzy oryginalną kreację. Mam bowiem nadzieję, że *Tryptyk* Tadeusza Machla zadamowi się na naszych estradach, bo muzyka to barwna, interesująca, z jednym wszakże zastrzeżeniem. Wiem, że to zbyt śmiałość z mej strony, udzielać rad doświadczonemu twórcy, ale może lepiej byłoby zrezygnować z dublowania partii solowej przez instrument dęty. Głos Andrzeja Hiolskiego z jego charakterystyczną barwą wyróżniałby się w tym wtórze, Maciej Michalik był chwilami niesłyszalny.

Niech żałuje, kto w drugiej części wieczoru nie słyszał Albrechta Breuningera grającego *Koncert skrzypcowy D-dur* Beethovena. Młody niemiecki skrzypek, laureat m.in. Konkursu Królowej Elżbiety w Brukseli w 1997 roku, jest artystą wspaniałym, dysponującym pełnią atutów predestynujących go do światowej skrzypcowej czołówki. Grał Beethovena doskonale, wyważając proporcje pomiędzy liryką a elementem heroicznym, wspaniale budując formę i dramaturgię utworu, energicznie, spontanicznie, a przecież bez pośpiechu. Nic więc dziwnego, że tłumnie zgromadzona publiczność zgłotowała mu gorącą owację, a bisów nie zabrakło. Chciałabym, by Albrecht Breuninger w niedługim czasie wystąpił ponownie w Krakowie, w filharmonicznej tym razem sali.

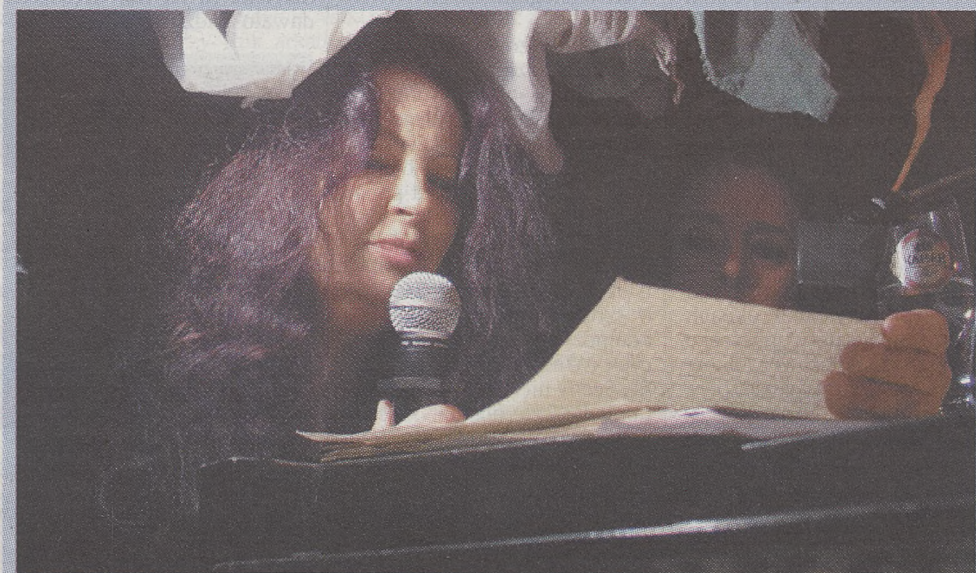
ANNA WOŃIAKOWSKA

Piwniczenie – powtarzajcie ten wieczór częściej

Wspominając Wiesława Dymnego

Wiersze, dawne i nowe piosenki, strzępy niedgisyjszych programów przypomniano w piątkowy wieczór w Piwnicy pod Baranami w ramach programu „Piwnica Dymnemu – Dymny Piwnicy, czyli...” – tego „czyli” cytował nie będę, jako że występuje w nim słowo zupełnie nieeleganckie; jak to u tego twórcy – który zde-rzał najczystsza lirykę z dosadną wulgarnością, zdziwienie światem z chęcią jego szokowania, purnonsensowy humor z sentencjami godnymi filozofa. Ten subtelny liryzm najpiękniej ukazują listy do Anny Dymnej, która czytała je tego wieczoru (a niedawno, z okazji 25-lecia śmierci męża cytowała i na łamach „Dziennika”).

Jedno jest pewne; warto wracać do tekstów Dymnego, ich się czas nie ima, co pokazują np. piosenki – jak „*Konie apokalipsy*” napisane dla Tadeusza Kwinty i nadal przez niego śpiewane (jak wspaniale, że aktor ten powrócił do Piwnicy!), jak „*Jack Długonogi*”, za którego interpretację sam Dymny dostał przed 40 laty nagrodę na festiwalu w Opolu, jak „*Niebieska patelnia*”; piwniczny hymn z muzyką Andrzeja Nowaka, teraz mający nowych wspaniałych interpretatorów – Piotra „*Kubę*”



Anna Dymna czytała najpiękniejsze listy o miłości... do Anny Dymnej

Fot. Anna Kaczmarz

Kubowicza i Janusza Radka, jak „*Pięć i pół Błatego Józka*” śpiewane przez Halinę Wyrodek... A teksty Wiesława Dymnego wciąż inspirują i nowe pokolenia piwniczian, czego przykładem kompozycje Adriana Konarskiego, Agnieszki Chrzanowskiej, Tamary Kalinowskiej.

Nie zabrakło też w piątkowy wieczór i elementów ze świata kuglarzy i arlekinów, owych żon-

glerów dwusturęcznych – a to za sprawą Andrzeja Talkowskiego z kabaretu Kuzyni.

A że Wiesław Dymny to nie tylko autor, aktor, scenograf, scenarzysta filmowy, ale i rysownik cudowny, przypominały dwie wystawy przygotowane w salach kabaretu. Jedna wyeksponowana – dla wszystkich, i druga, skryta za parawanem, zastrzeżona „tylko dla dorosłych”, jako że

ukazująca ten przejaw aktywności twórczej, o której sam Dymny pisał: „*Trzeba młota na bigota*”.

To był uroczysty wieczór, poprowadzony przez Marka Pacułę, który wobec Dymnego sam ma ogromny dług wdzięczności – dzięki niemu znalazł się w kabarecie Piotra Skrzyneckiego.

Piwniczenie – powtarzajcie ten wieczór częściej – nie tylko z okazji... (WAK)

Nowe brzmienia

...z różnych stron świata

Nadchodzący tydzień przyniesie trzy interesujące wydarzenia muzyczne dla tych, którzy lubują się w nowocześniejszych brzmieniach elektronicznych. Odwiedzą Kraków gwiazdy zachodniej sceny klubowej, z których każda zaprezentuje zupełnie inne jej oblicze.

W piątek wieczorem zagra w Strefie 22 (Rynek Główny 22) pakistański didżej i lider grupy Fun-Da-Mental – Aki Nawaz. Znany ze swych radykalnych poglądów politycznych artysta występuje otwarcie przeciw globalizmowi, agresywnej polityce USA, fanatyzmowi religijnemu i zacofaniu państw Trzeciego Świata. A wszystko to w rytm wybuchowej mieszanki industrialnego hip-hopu, hinduskiej banghry, afrykańskich śpiewów i elektronicznych bitów. Podczas występu Nawaza można będzie usłyszeć fragmenty powstającej właśnie w Pakistanie nowej płyty Fun-Da-Mental.

A w sobotę w klubie Krowderska 52 zagra Matthew Paterson Curry znany jako Safety Scissors. Ten młody amerykański producent z San Francisco jest jednym ze współtwórców bujnie rozwijającej się w Kalifornii sceny laptop techno. Jego debiutancki album sprzed



Aki Nawaz, lider grupy Fun-Da-Mental

dwóch lat – „*Parts Water*” – rewolucjonizował współczesną elektronikę: zachwyt krytyków i słuchaczy wzbudziło niekonwencjonalne połączenie melodyjnych wokalizacji z syntetycznymi brzmieniami i analogowymi zakłóceniami dźwięku.

W czwartek w klubie Re (ul. św. Krzyża 3) wystąpi formacja Łoskot, której twórczość można potraktować jako polską odpowiedź na nowobrzmieniowe eksperymenty z Zachodu. W muzyce zespołu, któremu lideruje Mikołaj Trzaska, miesza się różny wpływ: od rozimprowizowanego jazzu, przez energetyczny rock po transowe techno. Wszystko to współgra ze sobą, tworząc oryginalną i z niczym nie porównywalną całość!

(GZL)

W pracowniach krakowskich naukowców

Procesor zamiast mózgu

Dr inż. Janusz Morbitzer, absolwent AGH, informatyk i pedagog, od 13 lat jest kierownikiem Pracowni Technologii Nauczania na Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Jego specjalnością są edukacyjne zastosowania mikrokomputerów oraz edukacja medialna.

– Człowiek, podlegający naturalnej ewolucji, zmienia się bardzo wolno. Umysłowość naszych przodków nie była gorsza od naszej. Według Stanisława Lema, przepustowość informacyjna człowieka jest dzisiaj taka jak 100 tysięcy lat temu – mówi dr inż. Janusz Morbitzer. Jedyne, co się zmieniło, to tempo rozwoju dostępnych technologii. Zgodnie z prawem Moore’a (Gordon Moore, współtwórca pierwszego procesora), ich poziom i znaczenie zwiększa się dwukrotnie co 18 miesięcy.

– Wzrostowi znaczenia współczesnych technologii informatycznych towarzyszy jednak bardzo wiele dylematów i obaw – mówi naukowiec. Jego zdaniem, coraz popularniejsza staje się teza (głoszona m.in. przez Brytyjczyka prof. Stephena Hawkinga), że bez biocybernetycznego wsparcia mózgu człowiek przegra z komputerem, który stanie się inteligentniejszy.

– Rodzi to obawy, że pokolenie naszych dzieci może być ostatnim z gatunku czystego homo sapiens. Potem będziemy mieli do czynienia tylko z homo computerusami lub homo internetusami – uważa dr Morbitzer. – To nie jest science fiction. W 2002 roku Kevin Warwick, profesor cybernetyki z Wielkiej Brytanii, jako pierwszy w świecie wszepił sobie układ elektroniczny, tzw. chip, stając się przez cztery miesiące cyborgiem.

Źródłem problemów jest także sposób korzystania z Internetu. Użytkownicy najczęściej traktują go jako źródło wiedzy. – Tymczasem profesor Ryszard Ta-deusiewicz z AGH dowiódł, że średni czas oglądania strony internetowej wynosi tylko od 20 do 40 sekund. W tym czasie nie da się niczego przyswoić! Ludzki umysł potrafi chłonać wiedzę poprzez informację podawaną w tempie rozmowy – tłumaczy naukowiec. Twierdzi, że „edukacja internetowa” to najczęściej jedynie powierzchowne zdobywanie informacji, błędnie w „smogu informacyjnym”, gdzie dane prawdziwe i nieprawdziwe, użyteczne i nieużyteczne, sąsiadują ze sobą i zlewają się w jedną całość. Tak przyswojona informacja nie tworzy wiedzy. – Przeglądaniu zasobów sieci internetowej nie towarzyszy pogłębiona refleksja, efekt „wgrzy-



– Pokolenie naszych dzieci może być ostatnim z gatunku czystego homo sapiens. Potem będziemy mieli do czynienia tylko z homo computerusami lub homo internetusami – obawia się dr inż. Janusz Morbitzer. Fot. Anna Kaczmarz

zania” się w wiedzę, a na tym polega prawdziwa nauka – wyjaśnia dr inż. Janusz Morbitzer.

O braku pomysłu na „informatyczną edukację” świadczy fakt, że wprowadzanie przybywa komputerów w szkołach, lecz nie rośnie poziom kształcenia. – Powstają „getta informatyczne”, które zawężają pracę

z komputerem do zajęć z informatyki w specjalnych pracowniach – twierdzi naukowiec. – Na lekcjach innych przedmiotów wciąż nie ma komputera. A jedynie w taki sposób można uczynić technologię informatyczną narzędziem dojrzałego zdobywania wiedzy.

MARCIN MAJEREK

Może zorze

Spojrzenie w marcowe niebo

Słońce powoli, lecz systematycznie wznosi się po ekliptyce, coraz wyżej i wyżej, aby wreszcie przeciąć równik niebieski w piątek, 21 marca o godz. 2.00, w punkcie równonocy wiosennej – zwanym punktem Barana. Słońce przechodzi wtedy z półkuli południowej nieba na północną, ze znaku Ryb w znak Barana. Rozpocznie się astronomiczna wiosna.

Ze względu na zjawisko refrakcji atmosferycznej (ciała niebieskie – w tym również Słońce – widzimy wyżej nad horyzontem niż są one w rzeczywistości), powodującej zakrzywienie toru promieni świetlnych, zrównanie dnia z nocą będzie już 17/18 marca.

Z podwyższoną i dosyć wysoką aktywnością Słońca należy się liczyć na przełomie pierwszej i drugiej dekady miesiąca. Być może wtedy wystąpi u nas zjawisko zorzy polarnej, o ile dopisze bezchmurne nocne niebo.

Z końcem miesiąca, w nocy z 29 na 30 marca (z soboty na niedzielę), czeka nas niespodzianka. Pamiętajmy, że nastąpi zmiana czasu zimowego na czas letni; powinniśmy przestawić zegarki o godzinę do przodu.

Bezksiężycowe noce, dogodną do obserwacji astronomicznych, będą w pierwszych i ostat-

nich dniach miesiąca, bowiem kolejność faz Księżyca w marcu jest następująca: nów 3 III o godz. 4.00, pierwsza kwadra 11 III o godz. 8.00, pełnia 18 III o godz. 12.00 i ostatnia kwadra 25 III o godz. 3.00.

Merkury znajduje się na niebie w pobliżu Słońca i jest z Ziemi niewidoczny. Rano, coraz niżej, nad wschodnim horyzontem wznosi się **Wenus**, jako Gwiazda Poranna, o imponującej jasności –4,0 wielkości gwiazdowej. Niestety, pod koniec miesiąca nie będzie można jej zaobserwować, bowiem podobnie jak **Merkury** skryje się w promieniach słonecznych. **Mars** jest widoczny także nad ranem, nieco powyżej Wenus, świecąc z jasnością +1 na tle gwiazdozbioru Strzelca. W połowie nocy, w gwiazdozbiornie Raka widoczny jest **Jowisz**, jako obiekt rzucający się w oczy, o jasności –2,4. Bardziej na zachód – w tym samym czasie – w gwiazdozbiornie Byka widoczny jest **Saturn** o jasności –0,2 wielkości gwiazdowej. **Uran** i **Neptun** przebywają na niebie w pobliżu Słońca i są niewidoczne. **Pluton** widoczny jest nad ranem w gwiazdozbiornie Wężownika, jednakże jego jasność wynosi jedynie +13,8 wielkości gwiazdowej, a do obserwacji niezbędny jest teleskop z obiektywem przynajmniej 15-cm.

ADAM MICHAŁEC
Obserwatorium Astronomiczne UJ

Spór o 98 groszy

Wkrótce ruszy budowa Audytorium Maximum UJ

Na podstawie umowy na generalną realizację budowy kompleksu sal wykładowych Audytorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego czekał 13 miesięcy. Tyle czasu zajęło przeprowadzenie procedur przetargowych. Protesty firm nie mogących pogodzić się z rozstrzygnięciem przetargu (wygrała go firma Hydrobudowa 6 SA, która zaproponowała najniższą cenę na wykonanie projektu – ponad 26 mln zł) wstrzymały zawarcie umowy o 2 miesiące. Na takie działanie pozwoliła im Ustawa o zamówieniach publicznych.

Pomysł budowy Audytorium Maximum powstał przed 2 laty podczas obchodów jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Projekt wykonany przez Stanisława Deńkę i Roberta Kuzianika zakłada utworzenie nowoczesnego obiektu (swym kształtem ma nawiązywać do budowli z kręgu kultury Morza Śródziemnego), mogącego pomieścić 1650 osób.

Pierwszy przetarg na generalną realizację projektu unieważniono, ponieważ tylko jedna firma przedstawiła pełną dokumentację, która odpowiadała warunkom postawionym przez UJ. Termin otwarcia ofert II etapu przetargu odbył się 6 grudnia 2002 r. Wśród 6 propozycji najtańsza i najatrakcyjniejsza dla inwestora okazała się oferta firmy Hydrobudowa 6 SA. Wydało się więc, że wystarczy podpisać odpowiednie dokumenty i prace budowlane mogą być rozpoczęte. Stało się jednak

inaczej. Jako pierwsza protest związany z przetargiem złożyła firma Mitex SA, której oferta została odrzucona ze względu na źle wypełnioną dokumentację. Protest został oddalony przez arbitraż Urzędu Zamówień Publicznych w styczniu bieżącego roku. W tym samym miesiącu firmy: Krakbau Sp. z o.o. oraz Konsorcjum Chemobudowa-Kraków SA i Warburd SA wniosły kolejne protesty. Swoją decyzję uzasadniały dochodzeniem, które wykazało, że w dokumentacji sporządzonej przez Hydrobudowę 6 cena realizacji inwestycji podana na pierwszej stronie różni się od ceny w załączniku o 98 groszy. Arbitraż również odrzucił ten protest.

– Postępowanie oferentów doprowadziło do absurdu. Różnica była wynikiem zaokrąglenia przez komputer. Oczywiście poszczególnym oferentom przysługiwało prawo oprostowania czynności i decyzji, jakie podjęła komisja przetargowa, które wynikało wprost z przepisów Ustawy o zamówieniach publicznych. Niemniej, należy zastanowić się nad sensem składania protestów, a następnie odwołań w przypadku, gdy argumenty podnoszone przez podwładzących rozstrzygnięcie oferentów są co najmniej mało poważne – tym bardziej gdy nie mają uzasadnienia prawnego i faktycznego. Audytorium Maximum jest dobrym przykładem do zastanowienia się nad nowelizacją Ustawy o zamówieniach publicznych, która pozwala na to, by każdy miał wpływ do dokumentacji zwycięzcy przetargu i mógł ją oprostować. Myślę, że dobrym rozwiązaniem tego problemu byłby pomysł wprowadzenia przepisu, który przed

protestem zobowiązywałby oferenta mającego roszczenia do upłacenia wadium. Wiza utraty pieniędzy może nie doprowadzić do składania bezzasadnych protestów – mówi prof. Franciszek Ziejka, rektor UJ, który dodaje, że w wyniku wniesionych protestów i odwołań przedłużył się proces realizacji i planowany termin oddania do użytku obiektu Audytorium Maximum.

W związku z protestami, Uniwersytet jako zamawiający poniósł również większe od przewidywanych koszty związane m.in. z dodatkową korespondencją wysyłaną do wszystkich uczestników postępowania, konsultacjami telefonicznymi, wyjazdami do Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie na rozprawę, kopiowaniem i przesyłaniem dokumentacji postępowania, wzywaniem uczestników postępowania do przedłożenia okresu związania umową i wniesienia nowych zabezpieczeń wadialnych oraz sporządzeniem dodatkowych pism i udzielaniem wyjaśnień oferentom.

Ostatecznie rozstrzygnięcie komisji przetargowej po wielu perturbacjach doprowadziło do podpisania w piątek umowy na budowę nowoczesnego obiektu, w którym od 2004 r. ma rozpocząć się każdy nowy rok akademicki UJ. W miejscu tym organizowane będą również międzynarodowe kongresy i konferencje, a na co dzień mają z niego korzystać studenci, dla których – na potrzeby naukowe – uczelnia dodatkowo musi wynajmować obecnie prawie 20 tys. m kw. powierzchni na terenie całego Krakowa.

(TYM)

„Krzyżówka na niedzielę” nr 52

POZIOMO:

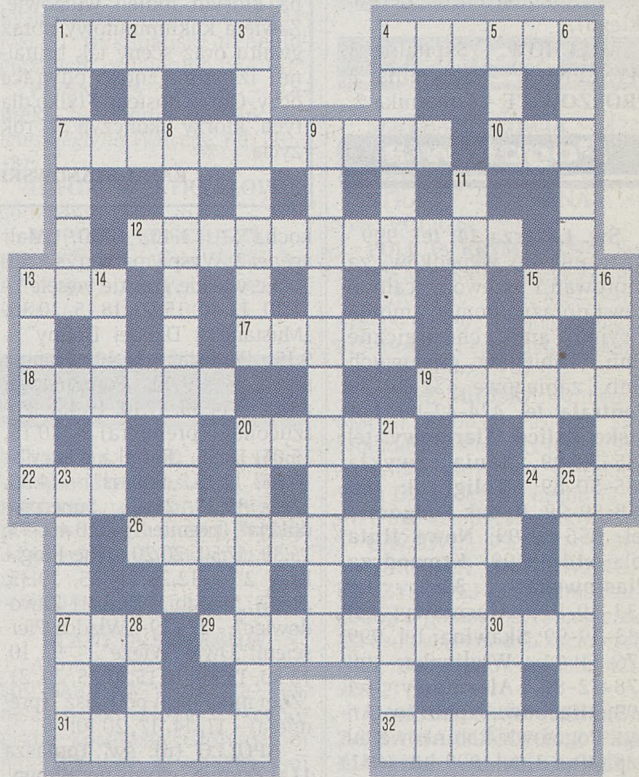
1. bliska Sodomy 4. kropka je kończy 7. zastarała kłódkę przywróci do stanu świetności 10. powinny być prowadzone na smyczy i w kagańcu 12. znany nasz literat, autor „Mitologii” 13. narobił w pokoiku łoskot 15. lilak, krzew wiejskich obejm 17. odgłos szybkich kroków 18. nieogumiony wóz toczy się po kocich łbach 19. jaskółki odradzają 20. kpi z przyjętych obyczajów 22. po ugotowaniu czerwony 24. superzaba 26. batuty wymaga 27. radość głupiego wyzwala 29. wykonawca rozpoczętego dzieła 31. uciecha, wesoły nastrój 32. wyparła porzeczkę.

PIONOWO:

1. zabytkowe miasto na Białorusi, nad Niemnem 2. berliński runął 3. wnosi o ponowne rozpatrzenie sprawy 4. wielki podziw 5. podajesz przy zeznaniu podatkowym 6. ściągły Orfeusza 8. dobry, na pierwszy rzut oka rozpoznaje dolegliwość 9. kongregacjonista niezależny 11. urządzenie do przemiany gazu w ciecz 13. emirat, który za stolicę powinien mieć Apsik 14. wróżebne karty 15. z masłem 16. duch, którego czasem i na Wawelu możesz zobaczyć 20. cechuje uciekiniera 21. obecnie nazywa się Shaba, prowincja w Zairze z dużym regionem górniczym 23. właściciel charta Sokoła 25. aktorski kruczek 28. Forsythowie 30. nadaje sens piosence.

Rozwiązanie „Krzyżówki na niedzielę nr 52, prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do poniedziałku, 10 marca br. pod adresem redakcji „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy 2 nagrody po 100 zł.



ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI NA NIEDZIELĘ” NR 50

POZIOMO:

1. transatlantyk, 6. peleng, 7. ostatki, 9. resursa, 10. obcęg, 12. adopcje, 14. cheddar, 15. aerobik, 17. Irawadi, 19. kwatery, 22. tragizm, 23. siniec, 24. rewolta, 25. Rubikon, 26. niecka, 27. roztargnienie.

PIONOWO:

1. Tylicz, 2. Negri, 3. tużurek, 4. nasada, 5. kocieczka, 6. programator, 7. osadnicy, 8. idealizacja, 11. głąbiki, 13. organki, 14. cyklamen, 16. rabarbar, 18. serolog, 20. wzrost, 21. cięcie, 23. sanie.

WYNIKI LOSOWANIA:

W redakcji odbyło się losowanie nagród wśród

uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie „Krzyżówki na niedzielę” nr 50.

Nagrody po 100 złotych wylosowali:

HANNA JĘDRZEJOWSKA
– Kraków
MICHAŁ ZYBURA
– Kraków

Pieniądze prześlemy pocztą



2 marca

niedziela

Heleny, Radostawa

Dyżury aptek

Ul. Mogilska 21, codziennie 8-22, tel.: 411-01-26, ul. Dunajewskiego 2, codziennie 8-21, tel.: 422-65-04.

CAŁODOBOWE: ul. Krowoderska 31, tel.: 430-00-35; ul. Galla 26, tel.: 636-73-65; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50; ul. Kapelanka 56 TESCO, tel. 296-42-39; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36, ul. Felicjanek 27, tel.: 431-21-56.

MIECHÓW, ul. Mickiewicza 2, (po godz. 20); **WIELICZKA,** ul. Powstania Warszawskiego 12.

Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ, URAZOWEJ – Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ),

OKULISTYCZNY – Witkowie (Szpital Okulistyczny, **LARYNGOLOGICZNY** – Śniadeckich 2 (Klinika Otolaryngologii CM UJ),

UROLOGICZNY – Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza),

CHIRURGII DZIECIĘCEJ – Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego),

MIECHÓW – Szpitalna 3, **MYŚLENICE** – Szpitalna 2, **PROSZOWICE** – Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 – wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, całodobowa doraźna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; **Centrala:** tel. 424-42-00; **Lotnisko Balice:** Alarmowy: tel. 285-59-99, **Linia zwykła:** 285-50-89; **Teligi 8:** tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski:** tel. 656-59-99; **Nowa Huta:** tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32:** tel. 633-39-99, **Alarmowy:** tel. 633-39-99; **Skawina:** tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka:** tel. 278-12-89, **Alarmowy:** tel. 999; **Miechów:** Szpital św. Anny – Pogotowie Ratunkowe, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub (041) 382-03-39; **Myślenice:** tel. 999; **Jerzmanowice:** tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice:** tel. 281-19-99; **Skała:** tel. 389-19-99; **Krzyszowice:** tel. 999; **Proszowice:** tel. 999, **Zachorowania i przewozy:** tel. 386-21-35.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE – Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE – całodobowo, ul. Zacisze 6, tel. 422-22-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE „VITADENT” – całodobowo, ul. Dietla 38, tel. 432-86-00.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE – wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

Kina

Multikino (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: tel. 617-63-99): „8 mila” – 9.35, 16.55, „Antwone Fisher” – 12, „But Manitou” – 16, 18.10, „Chicago” (pokaz przedpremierowy) – 21, „Frida” – 12.05, 14.40, 17.30, 20.15, „Harry Potter i komnata tajemnic” – 9.10, 10.25, 12.35, 13.55, „Kocha... nie

(USA, 15 l.) – 14.45, 19.45, „Złap mnie, jeśli potrafisz” (USA, 12 l., premiera) – 17;

APOLLO FILM: KIJÓW (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking, tel.: 422-30-93): „Harry Potter i komnata tajemnic” (USA, b.o., dubbing) – seanse na zamówienie, „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” – 11, „Superprodukcja” (pol., 15 l.) – 14.30, 16.30, 18.30, 20.30;

stoliki, bar): „Anioł w Krakowie” (pol., b.o.) – 14.30, „Edi” (pol., 15 l.) – 16.30, 18.30, „Nieodwracalne” (fr., 21 l.) – 20.30;

ARS REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perelfkowy, fotele lotnicze, foteliki dziecięce **Booster Buddy**): „Frida” (USA, 15 l.) – 12.45, 16.45, 19, 21.15, „Nadzy” (niem., 15 l., premiera) – 15;

produkcja” (premiera) – 10, 12, 14, 16, 18, 20, „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” – 10.15, 12.30, 16, 17, 19.30, „Mustang z Dzikiej Doliny” – 11, „Frida” – 10.45, 13, 15.15, 17.30, 19.45, „Złap mnie, jeśli potrafisz” (premiera) – 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30, „Porozmawiaj z nią” – 16.30, 18.45, „Śnięty Mikołaj 2” – 11.45, „Eksperyment” (premiera) – 21, „Eden” – 15.30, 19.15, „But Manitou” –

17.15, 19.15, 21.15, „Złap mnie, jeśli potrafisz” (premiera) – 12.30, 15.15, 18, 20.45, „The Ring 2” – 19.45, „Koniec Hollywood” – 11.30, 15.45, „But Manitou” – 14, 16, „Chicago” (pokaz przedpremierowy) – 17.30, „8 mila” – 18, „Bezsenna” – 20.15, „Epoka lodowcowa” – 10.15, „Harry Potter i komnata tajemnic” – 9, 10.15, 12.30, 14.45, 17.45, „Mali agenci 2” – 9, 11, „Moje wielkie greckie wesele” – 16.45, 18.45, 20.45, „Mustang z Dzikiej Doliny” – 12, „Pianista” – 13.45, „Planeta skarbów” – 12.15, „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” – 9.15, 10, 13.30, 16, 17, 19.30, 20.30, „Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia” – 9.45, „Kocha... nie kocha” – 13, 15.15, „Solaris” – 13, 15, 19, 21, „Wasabi” – 17;

PANASONIC IMAX (al. Pokoju 44, trójwymiarowe, tel.: 290-90-90, www.kino-imax.pl): „Król Lew” (2D) – 10, 13, 16, 18.45, „Droga przez życie” (3D) – 21.30, „Stacja kosmiczna” (3D) – 14.45, 20.30, „Podwodny las” (3D) – 11.45, 17.45.

GRAFFITI KINO ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Katedra” (pol., 6’), „Porozmawiaj z nią” (hiszp., 112’) – 16, 18.15, 20.30;

GRAFFITI KINO POD BARAMAMI (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Porozmawiaj z nią” (hiszp., 112’) – 12, „Nieodwracalne” (fr., 21 l., 95’) – 14, „Frida” (USA, 117’) – 15.45, 18, „Wszystko albo nic” (ang./fr., 128’) – 20.15;

GRAFFITI KLUB FILMOWY (ul. św. Gertrudy 5): „Pokój syna” (wł./fr., 99’) – 16.30, 18.30, „Edi” (pol., 15 l.) – 20.30;

PARADOX (ul. Krowoderska 8): seanse dla szkół – zamówienia na telefon 430-00-25, „Wpływ księżycy” (USA, 15 l.) – 16.15, „Szkoła dziewic” (belg./fr./niem., 15 l.) – 18.05, „Niebezpieczne związki” – 20.10;

PASAŻ (Rynek Gł. 9): „Droga do zatracenia” (USA, 18 l.) – 14, „8 kobiet” (fr., 15 l.) – 16, „Pianista” (pol./fr./niem., 18 l.) – 17.55, „Pokój syna” (fr./wł., 15 l.) – 20.30;

SFINKS (Górali 5): „Planeta skarbów” (USA, b.o.) – 15.10, „Anioł w Krakowie” (pol., 15 l.) – 17, „Femme fatale” (USA, 15 l.) – 19;

TECZA (ul. Praska 52): filmy dla szkół – zamówienia na telefon (266-90-80) – nieczynne;

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Biegnij Lola, biegnij” (niem., 15 l.) – 16, 20, „Pianista” (ang./pol./niem., 15 l.) – 19.30;

MYŚLENICE – MUZA (ul. Piłsudskiego 20) (dolby Pro Logic, parking, udogodnienia dla osób niepełnosprawnych): „Wysokie obcasy” (hiszp., 15 l.) – 17, „Za drzwiami sypialni” (USA, 15 l.) – 19.

Superprodukcja

Super! Juliusz Machulski, po słabych konstrukcyjnie, acz cieszących się olbrzymim powodzeniem „Kilerach”, wrócił w wielkim stylu. „Superprodukcję” opisać można wyłącznie za pomocą superlatyw: to inteligentna, prześmieszna, świetnie zmontowana (dzieło mistrzyni polskich montażystów Jadwigi Zajiček), doskonale nakręcona (zasługa Edwarda Kłosińskiego), rewelacyjnie wyreżyserowana i zagrana komedia o Polakach, polskich twórcach, producentach i polskim środowisku filmowym.

Film wciąga od pierwszej sceny i nie pozostawia wytchnienia do samego końca. Jest tu i świetna intryga kryminalno-gangsterska, i efekty specjalne, i pełnokrwisty, wielowymiarowy bohater. Machulskiemu udało się osiągnąć warsztatowy poziom produkcji hollywoodzkich, a jednocześnie wiarygodny – i wcale niespecjalnie przerysowany – obraz polskiego środowiska kinematograficznego.

To nie satyra ani karykatura młodych reżyserów, starych producentów, stetryczących krytyków i gwiazdki filmowej rodem z wybiegu dla modelek. To czysta, żywa prawda – a że przy okazji śmieszna... „Zaplanujmy wielką scenę z olbrzymią dekoracją” – mówi gruba ryba producenta do miotającego się reżysera, artysty przez duże A. – „Niech kosztuje 6 milionów dolarów, podzielimy się po połowie, a na końcu filmu będzie wielki pożar, żeby scenografia nie mogła posłużyć

jako dowód”. Czy to przypadkiem czegoś nam nie przypomina?

Chyba nie wystarczy obejrzyć tego filmu jeden raz. Za dużo w nim grepsów, cytatów, parodii i kpiny. Specjalne uznanie należy się również osobom odpowiedzialnym za obsadę filmu: Piotr Fronczewski, jeden z najlepszych i najbardziej niedocenianych aktorów polskich w roli mafiosa gentlemana to rewelacyjny pomysł. To samo powiedzieć można o pozostałych: zawsze śmieszny Rewiński, doskonale narysowany, a nie przerysowany Globisz, operująca cudowną wadą wymowy Przybylska i cała chmara świetnych aktorów w rolach drugoplanowych łącznie z nawiązującym do roli w filmie Kieślowskiego Barcisiem). Rafał Królikowski kreacją u Machulskiego udowodnił, że – o ile nie rozmieni się po drodze na drobne – ma szansę stać się wybitnym aktorem swego pokolenia. Nie wypada też nie wspomnieć o debiutującym Robertcie Jarocińskim – z niewielkiej, drugoplanowej roli udało mu się stworzyć prawdziwy majstersztyk aktorskiego warsztatu. „Superprodukcji” prorokuje szybki status filmu kultowego. I nie zaszkodzi temu nawet przemądrzały krytycy malkontenci.

„Superprodukcja”. Reżyseria: Juliusz Machulski. Występują: Piotr Fronczewski, Rafał Królikowski, Anna Przybylska. Czas: 96 minut.

MATYLDĄ DUDEK

APOLLO FILM: MIKRO (ul. Lea 5) (dolby stereo A, tel.: 634-28-97): „Ogród” (słow./czes./fr., 104’) – 16, „Krajinka” (słow./czes., 111’) – 18, „The Ring – Krag” (jap., 95’) – 20;

ARS ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perelfkowy, fotele klubowe, klimatyzacja, informacja i rezerwacja: 421-41-99): Władca Pierścieni: Dwie Wieże” (USA, 12 l.) – 13, 16, „Nieodwracalne” (fr., 21 l.) – 19, „Nadzy” (niem., 15 l.) – 20.50;

ARS KINIARNIA 1 (ul. św. Jana 6) (dolby digital, klimatyzacja, nowa sala klubowa,

Polecamy

➡ „Biegnij Lola, biegnij” – i dobiegnij! Trzy historie o Loli opowiedziane w teledyskowym tempie i z przesłaniem w duchu „Przypadku” Krzysztofa Kieślowskiego.

➡ „Katedra” – sześć minut z życia międzygwiazdowego pielgrzyma. Maestria obrazu i dźwięku. Polski kandydat do Oscara.

➡ „Niebezpieczne związki” – intryga dworska ukazana w jednym z najlepszych filmów Milosa Formana. Lektura obowiązkowa.

➡ „Porozmawiaj z nią” –...radzi reżyser Pedro Almodovar. Przypowieść Mistrza o cudownych skutkach rozmowy z kobietami. Dwa Złote Globy i nadzieje na Oscary.

➡ „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” – wyprawa mająca zniszczyć Pierścień Władzy trwa. Dzięki niesłyszanej wyobraźni reżysera Petera Jacksona oglądamy oszałamiającą batalistykę, jakiej nie widział dotąd świat ludzi, elfów i krasnoludów.

Uwaga!

➡ „Nieodwracalne” – film, na którym mdleli widzowie. Zawiera kilkunastominutowy obraz gwałtu oraz sceny tak brutalne, iż publiczność odwraca oczy. Obraz dostępny tylko dla tych, którzy ukończyli 21. rok życia.

RAFAŁ STANOWSKI

kocha” – 12.40, 17.20, „Mali agenci 2: Wyspa marzeń” – 9.50, „Moje wielkie greckie wesele” – 11.20, 13.40, 15.50, 18.15, 20.30; „Mustang z Dzikiej Doliny” – 9.15, „Pianista” – 20.40, „Planeta skarbów” – 9.40, „Porozmawiaj z nią” – 14.55, 17.10, 19.45, „Porzucana” (premiera) – 10.15, 15.05, 19.55, „Randka z Lucy” – 10.05, 12.15, „Solaris” – 14.30, 17.05, 19.25, 21.40, „Superprodukcja” (premiera) – 10.40, 13, 15.30, 17.50, 20.20, „The Ring – Krag 2” – 12.25, 14.35, 19.35, 21.55, „Wasabi” – Hubert Zawodowiec” – 17, 19, „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” – 9, 10, 12.30, 13.30, 16.15, 17.15, 20, 21, „Złap mnie, jeśli potrafisz” (premiera) – 11, 14, 17, 20.10;

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perelfkowy, rezerwacja tel.: 421-89-50): „Edi” (pol., 15 l.) – 13, „Frida”

Dziś w TV

Konsekwencje słuchania radia

Po śmierci żony Sam Baldwin pogrążony jest w głębokim smutku. Jonah, syn Sama, w wigilijny wieczór dzwoni do radia z życzeniem, by jego ojciec znalazł sobie nową towarzyszkę życia. Tej samej audycji słucha Annie Reed, która jest poruszona wypowiedziami Jonaha i Sama. Postanawia odnaleźć nieszczęśliwego mężczyznę, co ma być lekarstwem także na jej smutki i samotność.

Czy filmy o bezsensowności można oglądać w środku dnia? Owszem, pod warunkiem, że grają w nich tacy aktorzy, jak Meg Ryan i Tom Hanks, a widz gustuje w mieszanke melodramatu i komedii. Taka właśnie jest „Bezsenna w Seattle” – skromna budżetowo i prowadzona bez fajerwerków historia pewnej miłości. Reżyserka Nora Ephron z pewnością nie spodziewała się podobnego sukcesu.

Bezsenna w Seattle, HBO, godz. 12.

Fajerwerki u Szekspira

William Szekspir należy do najczęściej filmowanych pisarzy świata, reżyser Baz Luhrman zaproponował jednak widzom adaptację „Romea i Julii” na wskroś oryginalną. Zachował wprawdzie oryginalny język dramatu, umieścił jednak akcję we współczesnym kontekście: w fikcyjnym mieście Verona Beach, w którym ścierają się wpływy najróżniejszych kultur, a obok symboli religijnych, spotkać można znaki typowe dla pop kultury i postmodernizmu. „Romeo i Julia” Luhrmana ogląda się z satysfakcją: to film intrygujący i fascynujący, o wspaniałej oprawie wizualnej (nominacja do Oscara za scenografię) i muzycznej, ze znakomitą kreacją Leonardo DiCaprio (nagroda na festiwalu w Berlinie, gdzie film miał swoją europejską premierę).

Romeo i Julia, Canal +, godz. 20.

Gorzki marzec

Małe polskie miasteczko, blisko granicy Czech, rok 1968. Tu bawi się i mieszka grupa przyjaciół mających wkrótce zdawać maturę. Wydaje się, że łączących ich więzi nie sposób naruszyć, jednak polityka niepostrzeżenie dotyka życia nawet zupełnie zwykłych ludzi. Nadchodzi marzec 1968 – rozgrywki partyjne owocują apologią przemocy, wybuchami antysemityzmu, nietolerancji.

Film Radostawa Piwowarskiego („Yesterday”, „Kochankowie mojej mamy”) to nostalgiczny, pełen gorzkiego humoru portret pokolenia, wchodzącego w dorosłe życie w latach 60. Rolę główną zagrał – udanie – Olaf Lubaszenko.

Marcowe migdały, TVP 1, godz. 22.15.

(MD)

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (ul. Daniłowicza 10): **TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom: Kaplice solne: św. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barączka, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; EKSPozyCJA MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** (III poziom, gł. 135 m): Wyst. st.: *Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządz. górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza i sakralna, makieta XVII-w. Wieliczki, ruchomy model zjazdu górników na linie*; wyst. czas.: *Podziemia Wieliczki i Bochni w twórczości artystów niepełnosprawnych*; codz. (8 - 16); inf. 278-73-66;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:

WAWEL ZAGINIONY: nd. (10 - 15, wstęp wolny); **KATEDRA:** nd. (12.15 - 17.15);

MUZEUM NARODOWE:

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria Rzemiosła Artystycznego; Imago Poloniae. Dawna Rzeczpospolita na mapach, dokumentach i starodrukach w zbiorach Tomasa Niewodniczańskiego* (do 30.03); *Galeria broni i barwa w Polsce*; nd. (10 - 15.30); kasa zamykana na pół godz. przed końcem zwiedzania, rezerw. grup do 30 osób i przewodn. tel.: 29-55-500 i 29-55-501 (wyst. dostępne dla osób niepełnospr.); **GALERIA SZTUKI POLSKIEJ XIX WIEKU W SUKIENNICACH:** nd. (10 - 15.30), kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przewodn. tel. 422-59-26; **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (ul. Krupnicza 26): Muzeum

biograficzne; nd. (10 - 15.30), kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przewodn. tel. 421-11-43 (wstęp wolny w nd.); **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej

cji konserwatorskiej chorągwi carów Szujskich; **Arsenał Muzeum Czartoryskich** (ul. Piłarska 8): wyst. czas.: *Twórczość Jacka Malczewskiego w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki* (do 16.03); nd. (10 - 15.30); kasa zamykana pół

cje - *Malarstwo portretowe i widoki dawnego Kazimierza - Zagłada Żydów Krakowa; Dzieje i kultura Żydów*; nd. (9 - 15.30);

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): Wystawy fotograf. „Ground Ze-

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. st.: *Polska kultura ludowa*; wyst. czas.: *Ule figuralne*; (ul. Krakowska 46): nd. (10 - 14, niedz. - wstęp wolny);

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): codz. (8.15 - 18);

MUZEUM GEOLOGICZNE WYDZIAŁU GEOLOGII, GEOFIZYKI I OCHRONY ŚRODOWISKA AGH (al. Mickiewicza 30, Gmach Główny): Wyst. st.: *Kras, złoża surowców mineralnych, paleontologia* (korytarze) - nd. (10 - 14);

MUZEUM ZOOLOGICZNE UJ (ul. Ingardena 6): Wyst. st.: *Fauna świata*; (ul. Grodzka 53): *Musze, motyle i skamieniałości*; nd. (10 - 14);

SYNAGOGA IZAAKA (ul. Kupa 18): Zwiedzanie i projekcje (non stop) filmów pt. *Kazimierz krakowski 1936; Przeprowadzki do getta w Krakowie*; nd. (9 - 19);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowska 25): nd. (tylko po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym - tel. 644-56-74);

MUZEUM INŻYNIERII MIEJSKIEJ (ul. św. Wawrzynca 15): Wyst. st.: *Historia komunikacji miejskiej, Z dziejów wytwórni krakowskich: wytwórnia św. A. Rothe, Dłaczego tramwaj jeździ*; nd. (10 - 16);

MUZEUM REGIONALNE PTTK IM. WŁADYSŁAWA KOWALSKIEGO (Dobczyce, Stare Miasto): Wyst. stała: *Historia, archeologia, etnografia*; nd. (10 - 18); rezerw. tel. 271-14-55;

JASKINIA WIERZCHOWSKA (dolina Kluczwody, wieś Wierzchowice k. Białego Kościoła): jaskinia krasowa, na trasie zwiedzania ekspozycja form naciekowych, skamieniałości i wykopalisk archeologicznych: codziennie (9 - 16);

PIESKOWA SKAŁA - Zamek: Ze zbiorów zamku królewskiego na Wawelu; nd. (10 - 18);

DWÓR W STRYSZOWIE: codziennie (10 - 16);

KOPIEC KOŚCIUSZKI - KAPONIERA: Wyst. stała: *Insurekcja i tradycje kościuszkowskie* - nd. (10.30 - 15.30).

Zaproszenie do Arsenału

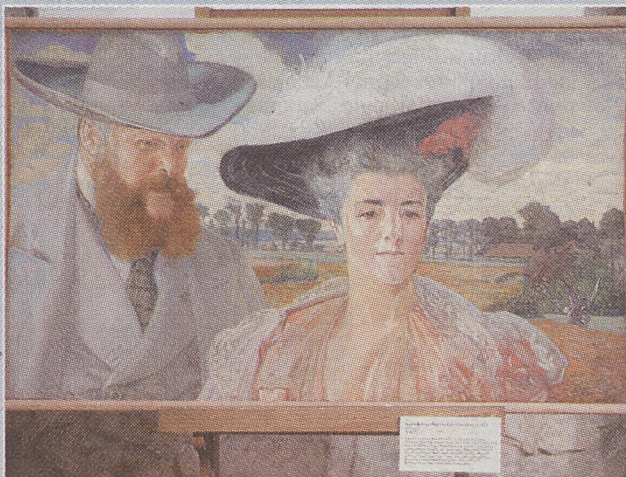
Jack Malczewski należy nie tylko do najwybitniejszych postaci polskiej sztuki; temu artyście, wpisanemu w panoramę europejskiego symbolizmu z przełomu XIX i XX wieku, zdarzyło się to, co bywa udziałem nie licznych - przedstawienia z jego obrazów weszły na trwałe do repertuaru narodowej wyobraźni i stały się istotną częścią mitologii kultury polskiej.

Duży zbiór dzieł Jacka Malczewskiego ma Lwowska Galeria Sztuki. Wybór z tej kolekcji, dzieła znane polskiej publiczności głównie z reprodukcji, można obecnie oglądać w Arsenale Muzeum Czartoryskich na wystawie czynnej do 16 marca.

„Eloe”, tryptyk „Autoportret z faunami”, „Trzej aniołowie z Tobiaszem” - temat, do któ-

rego artysta powracał w różnych latach, „Pytia”, portret Karola i Małgorzaty Lanckorońskich - obraz przez wiele lat uznawany za zagi-

niony, to parę z wielu dzieł eksponowanych w Arsenale. Dzisiaj niedziela stwarza szczególną okazję, by odwiedzić wystawę. Na godzinę 12 zaplanowano rodzinne spotkanie z twórczością Jacka Malczewskiego. Dla dzieci przewidziano warsztaty plastyczne pod hasłem „Portret symboliczny”, dla rodziców zwiedzenie wystawy i - ewentualnie - udział w konkursie. Wstęp dla grup rodzinnych (dzieci z rodzicami lub opiekunami) bezpłatny. Materiały plastyczne zapewniają organizatorzy, nagrody-upominki itp. funduje sponsor wystawy, Bank Gospodarki Żywnościowej.



Dzieło Jacka Malczewskiego z kolekcji Lwowskiej Galerii Sztuki
Fot. Piotr Kędzierski

godz. przed końcem zwiedzania, rezerw. grup do 30 osób i przewodn. tel. 422-55-66 (wstęp wolny w nd. tylko na stałą eksp.);

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa*; nd. (9 - 15.30); **KAMIENICA HIPPOLITÓW** (pl. Mariacki 3 - I piętro): *Kamienie dla pokoju* - wystawa międzynarodowa (do 30.03); nd. (9 - 15); **STARA BOŻNICA** (ul. Szeroka 24): Wyst. st.: *Z dziejów i kultury Żydów. Żydowskie trady-*

ro - A Tribute to America” (do 9.03), nd. (10 - 15.30);

MUZEUM PRZYRODNICZE ISEZ PAN (ul. św. Sebastiana 9): Wyst. st.: *Mięczaki świata; Fauna plejstocenu Polski*; wyst. czas.: *Owady lasów tropikalnych; Drzewa i drewno II*; codz. (9 - 18);

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. st.: *Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski*; wyst. czas.: pn., wt., śr. (9 - 14), nd. (10 - 14, nd. wstęp wolny);

Kącik dziecięcy

TEATRZYKI

O TYM, JAK SZEWCZYK SKUBA SMOKA POKONAŁ

W Krakowie zamieszkał groźny smok, nękał ludność grodu. Król Krak wzywa wszystkich rycerzy, by unicestwili bestię, obiecując wysoką nagrodę. Do rywalizacji staje również skromny szewczyk Skuba, który zamierza pokonać smoka nie siłą, lecz pomysłem.

Podgórski Teatr Lalki i Aktora Parawan, Kino Wrzos, ul. Zamoyskiego 50, godz. 12. KSIEŻNICZKA Z ANDERSENA

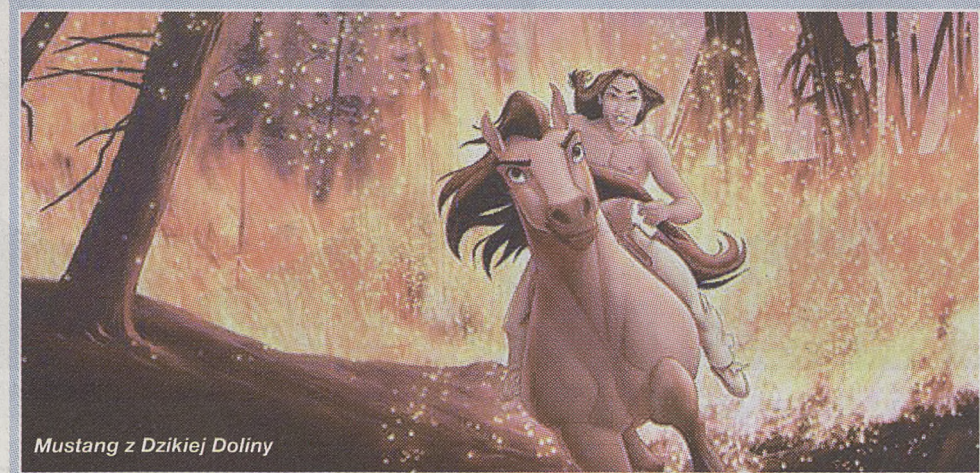
Wyreżyserowany przez Adolfa Weltschka spektakl nie jest adaptacją jednej baśni H.Ch. Andersena, lecz połączeniem wątków z różnych bajek. Na scenie pojawi się książę, szukający kandydatki na żonę, ziarno grochu włożone pod pierzynę, fałszywa królewna, pragnąca bogactwa...

Teatr Groteska, ul. Skarbowa 2, godz. 11, tel. 633-37-62, bilet: 13 zł.

JAŚ I MAŁGOSIA

Spektakl przygotowany przez aktorów z Agencji Artystycznej Kanon.

Scena pod Aniołem Stróżem, Chimera, ul. św. Anny 3, godz. 12.



Mustang z Dzikiej Doliny

FILMY

EPOKA LODOWCOWA

Mamut, leniwiec i tygrys wyruszają w drogę, by odnaleźć dziecko, zagubione ludzkiej rodzinie. Droga zaprowadzi ich aż w krainę wiecznych śniegów, a niebezpieczeństwa będą czekać z każdej strony. Na szczęście jak to w bajkach - animacja pełna jest humoru i niespodzianek.

CINEMA CITY HARRY POTTER I KOMNATA TAJEMNIC

Ekranizacja drugiej części bestsellerowej powieści Joanny K. Rowling. Tym razem Harry, mło-

dy czarnoksiężnik, jest już na drugim roku Szkoły Magii i Czarnodziejstwa w Hogwart. Pozornie pokonany Lord Voldemort znowu czyha na jego życie...

KIJÓW, CINEMA CITY, MULTIKINO

KRÓL LEW

Jeden z największych przebojów wytwórni Disneya ostatnich lat wraca, przeformatowany na ogromny ekran kina IMAX. Mały Simba, syn mądrego króla Mufasy, ściąga niebezpieczeństwo na cały świat zwierząt. Musi udowodnić, że nauki ojca nie poszły na marne. IMAX

MALI AGENCI 2: WYSPA MARZEŃ

Drużyna przedsięwzięcia z ubiegłego roku, zrealizowanego przez Roberta Rodriguez. Rodzeństwo Carmen i Juni staje przed nowym zadaniem: dzieciaki muszą rozprawić się ze złowrogim naukowcem Romero, który zamierza sterroryzować cały świat.

CINEMA CITY, MULTIKINO MUSTANG Z DZIKIEJ DOLINY

Kolejny, po „Shreku” film animowany wytwórni Dream Works. Narratorem i głównym

bohaterem filmu jest Duch - wspaniały mustang, który trafia pod panowanie pewnego pułkownika. Z niewoli wykrada go szlachetny Indianin Strumyk...

CINEMA CITY, MULTIKINO

PLANETA SKARBÓW

Animowana wersja „Wyspy skarbów” Juliusza Verne'a, przeniesiona w scenografię kosmosu. Główny bohater walczy z najeźdźcami z obcej planety oraz rebelią, która wybucha na jego statku kosmicznym.

SFINKS, CINEMA CITY, MULTIKINO

ŚNIĘTY MIKOŁAJ 2

Kontynuacja przeboju sprzed ośmiu lat. Wtedy Święty Mikołaj uległ wypadkowi, a zastąpić go musiał Scott, rozwiedziony biznesmen, opiekujący się samotnie synem. Po ośmiu latach Scott nadal pełni zaszczytną funkcję Mikołaja, jednak jego syn dorósł i sprawa ojcu same kłopoty wychowawcze. Scott musi zdecydować: albo znajdzie żonę, która zastąpi chłopcu matkę, albo na zawsze zostanie rozdawać świąteczne prezenty.

CINEMA CITY (MD)

Teatry

TEATR im. J. SŁOWACKIEGO - MINIATURA (pl. św. Ducho 1) - 19: „Pod mocnym aniołem”.

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Tango Gombrowicz”.

STARY - SCENA KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Car Mikołaj”.

STARY - NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Polaroidy”.

FUNDACJA STAREGO TEATRU (ul. Sławkowska 14) - 19: Próba generalna, scena debiutów, Jan Poprawa.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „Księżniczka z Andersena”.

SCENA OF GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: Teatr Mumerus „Podróż na księżyc”.

Muzyka

WW-BAND (muzyka i taniec), Ośrodek Kultury im. Cypriana Kamila Norwida (os. Górali 5) - 16.30;

KILLERSI, GERIAVID DRINKERS, NEGATYW, WW, klub Kameleon (ul. Zabłocie 22) - 20. (RS)

O ogrodzie przy harfie

W dzisiejszym Krakowskim Salonie Poezji (foyer Teatru im. Juliusza Słowackiego, godz. 10.30), zatytułowanym „Każdy ma prawo wchodzić do ogrodu”, wiersze Jarosława Marka Rymkiewicza czytać będą: Ewa Kolańska (Stary Teatr) i Tadeusz Zięba (Teatr im. J. Słowackiego). Na harfie akompaniować będzie Elżbieta Baklarz. (RS)

Telefony

SŁUŻBA ZDROWIA - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - całą dobę).

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997.

POLICJA KRYMINALNA: Komenda Miejska, ul. Lubicz 21 - oficer dyżurny tel. 615-25-10, 615-25-11, 997, Telefon Zaufania 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300, 997.

STRAŻ MIEJSKA: Komenda SM, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45, 986 - telefon alarmowy całodob., Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 - tel. 650-42-80 (całodobowy).

GAZOWE - 992, 430-70-36.

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82.

CAŁODOBOWY TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN: 425-57-50.

SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel. 425-81-70.

PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25.

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT - tel.: 0692-965-805, 429-74-72, 429-92-41.

STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel. 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30).

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, Kraków, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 15.

W Dniu Kobiet o tytuł „Mistera Małopolski 2003” będą walczyć mężczyźni nie tylko przystojni, ale także inteligentni i mogący poszczycić się licznymi zdolnościami. Konkurs zorganizowany przez agencję „Angels Models” będzie połączony z licznymi atrakcjami, wśród których znajdą się między innymi pokazy mody i wystawa fotograficzna.

Konkurs „Mister Małopolski 2003” organizowany w ramach konkursu „Mister Poland 2003” ma już siedmioletnią historię. W tym roku do rozgrywek zgłosiło się ponad 100 kandydatów. Panowie przysyłali swoje zgłoszenia pocztą bądź za pomocą Internetu. Mogli też próbować szczęścia w castingach organizowanych pod kątem wyborów. Spośród wszystkich chętnych

po półfinałowej prezentacji, w ostatecznym spotkaniu wyłoniono dwunastu finalistów.

Kandydaci musieli wykazać się nie tylko zadbanym wyglądem. – Wylaniając finalistów braliśmy pod uwagę przede wszystkim osobowość kandydata – mówi Marta Sarota z agencji „Angels Models”. – Panowie musieli przedstawić swoje dotychczasowe osiągnięcia. Obecnie każdy z nich opracowuje krótki program artystyczny i podczas finałowej gali wszyscy będą prezentować posiadane umiejętności od aktorskich przez akrobaticzne i sportowe – zapowiada.

Wieczór 8 marca rozpocznie występ grupy akrobaticzno-ta-

necznej „Rean”, a następnie prezentacje misterów będą odbywały się na przemian z pokazami mody. Będzie można obejrzeć kolekcję mody klubowej firmy „Sabotage”, stroje kąpielowe, rajstopy i bieliznę firmy „Wolford”, a także stroje firm „Blue Willis”, „New Man” i „Figaretti”. Panie zainteresują niewątpliwie także prezentacje najnowszych trendów w makijażu i fryzurach. Przygotują je firmy

„Sephora” i „B.S. Stępień L’Oreal”. Będzie też okazja, by wziąć udział w konkursie dla publiczności i po prawidłowej odpowiedzi na pytanie otrzymać upominek od „Sephory”.

Kulminacyjnym punktem imprezy będzie ogłoszenie zwycięzców. Wyboru dokona jury złożone z pań związanych ze światem mody i urody. Zasiadą w nim między innymi Monika Mostowy, projektantka

mody, Anna Pochopień, stylistka, Beata Kubczyk, reprezentująca włoskiego projektanta V. Païaro, Wicemiss Świata Polonii Anna Gawlik oraz Barbara Pacocha z ramienia agencji organizującej wybory „Mister Poland 2003”.

Publiczność także będzie miała możliwość wyłonienia swojego faworyta. Kandydat, który otrzyma najwięcej głosów, zdobędzie tytuł „Mistera Publiczności”. Całą zabawę poprowadzą panie Monika Sewiło i Małgorzata Meier znane z reality show „Big Brother”.

– Przy okazji wyborów „Mistera Małopolski 2003” agencja „Angels Models” będzie święto-

wać rocznicę istnienia – mówi Piotr Jazgier, prowadzący agencję. – Świadczymy usługi w zakresie organizacji castingów, pokazów mody, sesji zdjęciowych, promocji i reklamy. Przede wszystkim promujemy jednak nasze modelki, umożliwiając im zagraniczną karierę. Współpracujemy także z gremiem fotografów, choreografów, stylistów i wizażystów, którzy pomagają nam wypromować nowe twarze – dodaje.

„Angels Models” zajmuje się też promocją sztuki. Przy okazji imprezy można będzie obejrzeć wystawę fotograficzną krakowskiego fotografa – Jana Masnego. Z agencją współpracują także inni znani fotografowie – Robert Bednarczyk i Michał Pasich. Z działalnością „Angels Models” można zapoznać się na stronie internetowej www.angels.pl

(AK)

Dwunastu wspaniałych

Wybory „Mistera Małopolski 2003” odbędą się 8 marca w Nowohuckim Centrum Kultury. Bilety na imprezę w cenie 15 zł można nabyć w siedzibie Powszechnej Agencji Handlowej przy Rynku Głównym 34 oraz w sklepie „Sabotage” przy ul. Szewskiej 6.



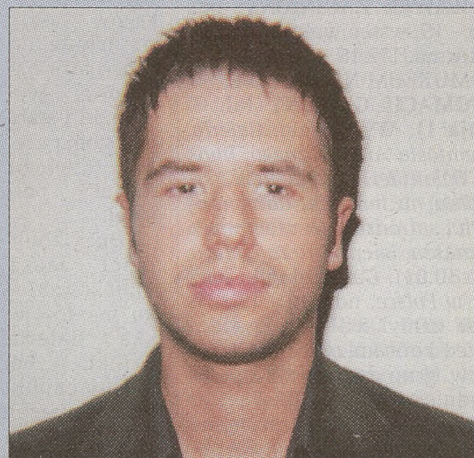
Piotr Krogulec



Maciej Kotarba



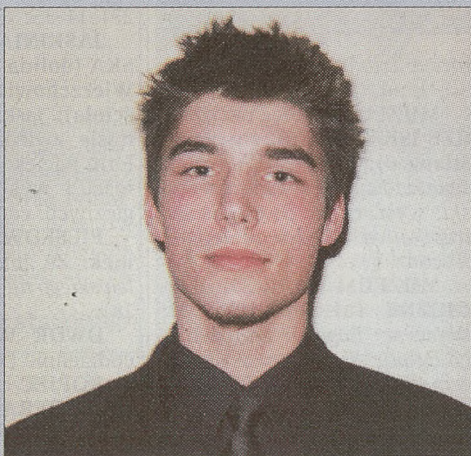
Łukasz Przybycień



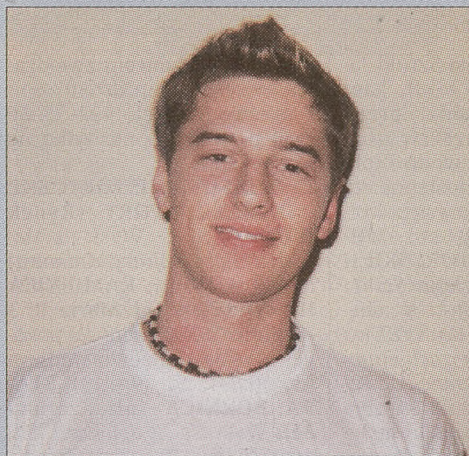
Paweł Szreter



Dominik Ludew



Patryk Tynkowski



Marcin Matras



Krzysztof Kułak



Paweł Ciółkosz



Krzysztof Pędzisz



Piotr Horecki



Paweł Skarżyński

Organizator:



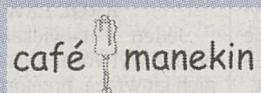
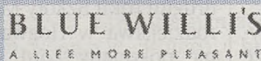
Rynek Gł. 34
31-010 Kraków
tel.(012) 422-01-48

Patroni medialni:



DZIENNIK POLSKI

Sponsorzy:

B.S. STĘPIEŃ
L'OREAL

FIGARETTI

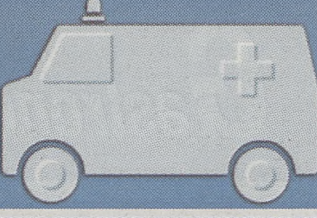


Obsługa graficzna:



Informator Medyczny

Wizyty Domowe



ANGINA, grypa, EKG, USG. 012/655-61-69. www.lekarzdoktormedycyny.krakow.pl 22046/A	PEDIATRA, 7 dni w tygodniu. 012/413-63-23, 0601-43-65-04. 21311/A
DERMATOLOG Zofia Teodorowicz. 012/637-20-55, 0602-531-538. 3269/A	PEDIATRA, specjaliści. 012/658-76-98, 012/656-23-73. 22111/A
DYPLOMOWANA pielęgniarka. 012/641-58-78, 0501-638-739. 22733/A	PEDIATRA. 012/636-74-93. 152793/A
ESPERAL. 0603-925-891. 22206/A	PEDIATRA. 0601-52-00-82. 22047/A
INTERNISTA (specjalista). 012/415-17-60. 20972/A	PSYCHOLOG. 012/647-17-72. 22417/A
KRĘGARZ. 0602-44-88-68. 20839/A	REHABILITACJA. 012/637-15-12. 3469/A
LARYNGOLOG. 0602-358-357. 2545/A	
LEKARZE, odtrucia, EKG. 012/262-05-77. 22975/A	
MASAŻ leczniczy. 0605-085-104. 21304/A	
MASAŻ, kręgowanie, mgr Trybulec. 012/633-15-54. 20596/A	
MASAŻ, rehabilitacja. 012/414-11-97. 16508/A	
MASAŻE kompleksowo. 0605-066-781.3292/A	
NEUROLOG, Maria Kania- Stoch. 012/411-70-95, 0604-308-273. 19892/A	
ODTRUCIA, poalkoholowe, terapia. 012/421-71-56. 152799/A	
ODTRUWANIE, Esperal. 0601-44-71-91. 152796/A	
PEDIATRA całodobowy. 012/41-55-799. 15448/A	

Gabinety



AKUPRESURA, akupunktura, masaż. Tradycyjna Medycyna Dalekiego Wschodu (10.00-18.00, sobota 9.00-13.00) sobota: pierwsza wizyta bezpłatna! 012/413-72-56, Mogilska 121/704. 22261/A	MASAŻ antystresowy. 0506-927-332. 153902/A
AKUPUNKTURA, masaż, irydodiagnostyka. Medycyna Dalekiego Wschodu. Świętziarki 3. /012/413-35-65 10.00-18.00, sob 9.00-13.00. Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna. 22012/A	MASAŻ antystresowy. 609-150-911. 3159/A
AKUPUNKTURA. „Zdrowie”. Gertrudy 28. /012/429-25-23, /012/429-53-99. 22051/A	MASAŻ ezoteryczny. 0691-067-451. 22071/A
ALERGIA, biorezonans, Al. Pokoju 4, /012/429-61-15, /012/260-44-90. 21315/B	MASAŻ leczniczy. 0501-95-85-16. 21190/A
ALERGIA, testy, odczulanie „Bicom-BRT”, pediatra, internista ul. Kremerowska 9. 012/634-31-26, 0501-188-149. 22262/A	MASAŻ relaksacyjny. /012/632-58-25. 21720/B
ALKOHOLIZM, lęki, depresje, hipnoza. 012/421-62-01. 21030/A	MASAŻ relaksacyjny. 0601-929-027. 22073/A
BAĐANIE włosów. 012/266-97-40. 22064/A	MASAŻ szwedzki. /012/430-12-63. 21720/A
CHOROBY wątroby, zakaźne, USG, dr. Magdalena Śliwińska, Krakowska 4. 012/421-55-29. 22260/A	MASAŻ. 0506-500-448. 22254/A
DERMATOLOGIZY. 012/423-40-43. 15582/A	MASAŻE i rehabilitacja. 012/681-10-48, 0604-123-656. 3093/A
DERMATOLOG, specjalista. 012/634-40-32, 0604-190-161. 22050/A	MASAŻE profesjonalne. 012/654-61-03, 0504-462-960. 22069/A
EEG dorosli i dzieci. 012/633-03-96. 152791/A	MASAŻE. 505-804-759. 21635/A
GINEKOLOG /wszystko/ centrum Kraków. 0605-585-796. 1062/A	ODCHUDZANIE, 7 kg w 10 dni. Lekarz. /012/294-00-93. 2820/B
GINEKOLOG /wszystko/ Kraków. 0601-765-643. 1062/B	ONKOLOG. 0602-270-253. 151584/A
GINEKOLOG, anestezjolog. 504-934-832. 20897/A	ONKOLOG. 0602-270-253. 154899/A
GINEKOLOG, pełny zakres usług, codziennie. Kraków 0606-299-919. 3396/A	ORTOPEDA dziecięcy dr med. Tadeusz Lejman. /012/425-32-65. 3432/A
GINEKOLOG, USG, cytologia, laser, test ciążowy. 0501-601-411, /012/415-53-44. 21736/A	OTYŁOŚĆ!!! Centrum Leczenia Otyłości. Leczenie pod kontrolą lekarzy, wieloletnie doświadczenie. 012/423-02-38. 173/A
GINEKOLOG. /012/634-54-64, 0601-702-008. 24720/A	PEDIATRA, internista. 012/412-24-12, 0601-987-236. 22138/A
GINEKOLOG. /032/2408-606, 0605-977-334. 15832/A	POLSKO-FRANCUSKA klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 2398203/A
GINEKOLOG; leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924 21459/A	PROTEZY, ekspreszowe naprawy, dostawianie zębów, os. Boh. Września 1A/3G, 012/645-93-33. 21584/A
GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. /012/656-38-35, 0604-238-938. 20930/A	PSYCHIATRIA. 0608-460-872. 21653/A
GINEKOLOGIA. 0601-297-606, Kraków. 21158/A	PSYCHIATRY, psycholog, logopeda Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 012/633-76-08. 21873/A
INTERNISTA-PSYCHIATRA. Licencjonowany psychoterapeuta. /012/637-00-78, 0601-45-35-02. 5603/A	PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527. 152790/B
KRAKOWSKIE Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. Gabinety Lekarskie, USG. Starowiślna 13. /012/422-78-08. Cytologia /012/422-56-32. 11410/A	PSYCHOLOG Wanda Kwiecińska. 0607-234-277. 21822/A
LASEROTERAPIA, masaż leczniczy. 012/643-55-13. 16499/A	PSYCHOLOG, psychoterapeuta. 0692-673-961, 012/267-43-46. 21262/A
LECZENIE schorzeń kręgosłupa. N.Z.O.Z. Krakowski Ośrodek Diagnostyki Kręgosłupa. /012/421-39-39. 15530/A	PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. 012/638-64-67, 0505-019-652. 25290/A
LOGOPEDA. 012/655-61-69. www.logopeda.krakow.pl 22476/A	PSYCHOLOG. Bogumiła Cichowicz. Opinie, terapia. /012/415-11-57, 0503-36-20-94. 15423/A
ŁUSZCZYCA bielactwo. 012/266-97-40. 22066/A	PSYCHOLOGOWIE. Psychoanalizy. 012/425-76-87, 0605-428-979. 22784/A
MASAŻ A. Antystresowy. 0506-49-83-49. 20936/A	PSYCHOTERAPIA indywidualna. 0501-716-911. 21187/A
MASAŻ A. Bioteryczny. 0506-85-83-84. 20937/A	PSYCHOTERAPIA nerwic, pomoc psychologiczna, mgr Agnieszka Kurek. /012/633-08-72. 2925/A
MASAŻ antystresowy. 0506-927-306. 153964/A	PSYCHOTERAPIA, kryzysy. 0602-641-511. 23098/A

BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych, jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

329703

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:

- nosa • uszu • piersi
- zmarszczek twarzy
- powiek • blizn
- brodawek • nowotworów

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

2183803

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

prof. dr hab. med. Z. Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 430-52-96 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00.

1831803

GABINETY LEKARSKIE

POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG
ENDOKRYNOLOG, ONKOLOG

CYTOLOGIA • ANALITYKA

SOBOTA PROMOCJA -10%

UL. DŁUGA 30
REJ. 8-20, SOB. 8-18, TEL. 632-80-80

2195403b

SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA

DR CHARLES JANGDHARI
mgr fizjoterapii T. KOŚCIUK
mgr fizjoterapii K. WÓJCİK

bóle kręgosłupa, głowy, skolioza, wypadnięcie dysku, rwa kulszowa, rehabilitacja, masaże

Kraków, ul. Westerplatte 12/4
rejestracja telefoniczna: (12) 430 29 76
www.chiropraktyka.medi.pl

2178103

Medical Hair

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW w Krakowie

- przeszczep pojedynczych mieszków włosowych
- bezpłatne konsultacje

infolinia: 0-801/321-370
GSM: 0-609/202239
www.medicalhair.com.pl

2271203

Doktor K Medprof

ul. Szpitalna 38
naprzeciw Teatru im. J. Słowackiego, dawna Sienna 14

USG

ULTRASONOGRAFIA
MAMMOGRAFIA
KONTRAKT - MAŁOPOLSKA KASA CHORYCH

pon.-pt. 8-20, sob. 9-14
Tel. (0-12) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

2147403

NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

e-mail: gabinety@popiela.com www.popiela.com
Rejestracja telefoniczna: (012) 415 09 05
tel./fax: (012) 415 86 60
pn. do pt: 9.00-20.00, soboty: 9.00-14.00

POPIELA

GABINETY SPECJALISTYCZNE: chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, kardiologii, urologii, reumatologii, neurologii, nefrologii dziecięcej - m.in. leczenie moczenia u dzieci, schorzeń przewodu pokarmowego u niemowląt i dzieci.

DIAGNOSTYKA: RTG i USG - pełny zakres dorosli i dzieci, badanie motoryki przewodu pokarmowego i dróg moczowych (manometria, pH-metria, urodynamika).

BADANIA I ZABIEGI ENDOSKOPOWE: gastroskopia, drogi żółciowej (ERCP), kolonoskopia, rektoskopia, leczenie kurczy wpustu żołądka, usuwanie kamieni z przewodu żółciowego i jego udrażnianie.

ZABIEGI CHIRURGICZNE: laparoskopowe (m.in. pęcherzyk żółciowy, przepukliny), wycinanie i biopsja zmian żołądka i jelita grubego, oper. żylaków odbytu, oper. urologiczne - w tym nowa metoda leczenia nietrzymania moczu u kobiet (TVT) Pełny zakres wysoko kwalifikowanej opieki anestezjologicznej i pielęgniarstwa. Badania wstępne i okresowe dla zakładów pracy. Lekarskie wizyty domowe.

KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH
NA POBYT JEDNODNIOWY Z ZABIEGIEM.

1861803

O.M. "OSTEOMED"

ul. Kazimierza Wielkiego 57,
tel./fax. (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 8⁰⁰-21⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

• Ginekolog-endokrynolog • Ginekolog-położnik • Internista-USG
• Endokrynolog-internista • Kardiolog-internista • Dermatolog
• Chirurg-ortopeda • Gastrolog • Reumatolog • Urolog • Laryngolog
• Neurolog • Medycyna pracy • USG: dorosli i dzieci • Masaże

KLIMAKTERIUM, ANDROPAUZA
NIEPŁODNOŚĆ, OSTEOPOROZA
KRIOTERAPIA, LASER, USG - pełny zakres
USG - stawy biodrowe, DENSITOMETR

Badania: HORMONY - pełny zakres, ANALITYKA - pełny zakres
CYTOLOGIA, BAKTERIOLOGIA, EKG - z opisami
BIOPSJA TARCZYCY I PIERSI, badania okresowe
SZCZEPNIENIA - WZW, grypa itd. **USG**

2164303

CENTRUM MEDYCZNE FALCK

Medycyna pracy
Gastroskopia
Testy oddechowe (helicobacter pylori)
Kolonoskopia
Ginekologia, cytologia, biocenoza
USG - biopsje
Okulistyka
Laryngologia
Konsultacje i badania
Specjalistyczne (pełen zakres)
Analizy - pełny zakres
Szczepienia ochronne (przeciwko WZW, grypie i inne)
Badania bakteriologiczne

UWAGA

Akceptujemy karty płatnicze
Ul. Mazowiecka 4-6
tel. (012) 634-33-69, 633-21-11
pon. - pt. 7-20, sob. 9-13

Całodobowe wizyty domowe
Przewoży chorych w kraju i za granicą
Szkolenia z zakresu
PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ

Kraków ul. Lea 210
96-75

2256803

MAXI MED wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- TERAPIA MAŁŻEŃSKA
- chirurg-urazowy, ortopeda
- BÓL - LECZENIE

tel. 421-71-56 całą dobę

15285702

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

- INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY, NACZYNIOWY ORTOPEDA, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- USG W DOMU PACJENTA
- ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU
- WYMIANA CEWNIKÓW

641-91-57 **L4**
643-59-42
codziennie 9-22 **MEDICUS**
Zgłoszenia z całego Krakowa

2184603

Centrum Medyczne „ŻABINIEC”

ul. F. Konecznego 6/19 U, pon.-pt. 8-19, sob. 9-14, tel. 416 32 00, 416 32 02

TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

• RENTGEN • USG
• DOPPLER

LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALIZACJI
Odrtruwanie poalkoholowe ESPERAL
• Gastroskopia • Rektoskopia • Cytologia
• Osteoporoza • Wizyty domowe

TRANSPORT CHORYCH tel. 416 32 00, 0602 799 053

2179303

Informator Medyczny

Wizyty domowe, Gabinety, Stomatologia

Odnowa Biologiczna



Zapraszamy: gabinety kosmetyczne, salony fryzjerskie, sauny, solaria, gabinety odnowy biologicznej, i inne

Sprzedają reklam do informatorów tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34, fax 012/619-91-84.

MAŁOPOLSKIE MCK CENTRUM KRIOTERAPII
na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków

KOMORA NISKOTEMPERATUROWA

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

ZAKŁAD REHABILITACJI 5. WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY, ul. Wrocławska 1-3

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi

Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.

Rejestracja: (012) 632-24-28, 630-82-85, 630-82-82.

NZOZ KROWODRZA filia Żabiniec
ul. Konecznego 6/19, tel. 416-28-00
pn - pt 8.00-18.00, sob 9.00-13.00
ul. Rusznikarska 17, tel. 632-42-90
pn - pt 8.00-18.00

**BADANIA KIEROWCÓW
BADANIA OKRESOWE
EKG-ANALITYKA**
-RÓWNIEŻ W DOMU PACJENTA
INTERNISTA, PEDIATRA

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

Ośrodek Diagnostyczno-Lecznicy „CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”
Szpitala Zakonu Bonifratrów - Kraków, ul. Trynitarńska 11

BEZPIECZEŃSTWO SZPITALNE - WARUNKI DOMOWE. NOWOŚĆ! MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA USŁUG

Klinika Wideochirurgii
prof. A. Cienciata, dr n. med. R. Mądry
Operacje laparoskopowe
• przepuklin • pęcherzyka żółciowego • wyrostka robaczkowego • i inne

Klinika Chirurgii Plastycznej i Estetycznej
Prof. dr hab. med. Jerzy Strużyna
Twarz - korekcie zmarszczek, zniekształceń
Piersi - powiększanie, pomniejszanie
Powłoki - nowotwory skóry, znamiona

Operacje w zakresie: • chirurgii ogólnej • naczyniowej • dziecięcej • ortopedycznej • urazowej (artroskopia) • urologii • ginekologii • laryngologii • okulistyki

CENTRUM TERAPII „KONARY” • uzależnienia • otyłość • stres
Leczenie ambulatoryjne i sanatoryjne.

KRÓTKIE HOSPITALIZACJE DIAGNOSTYCZNE
leczenie bólu przewlekłego

Konsultacje specjalistów
• chirurg ogólny • naczyniowy • dziecięcy • urazowy • ortopeda • onkolog • neurochirurg • proktolog • urolog • ginekolog • laryngolog • okulista • internista • kardiolog • endykronolog • androlog • alergolog • pulmonolog • dermatolog • neurolog • neurolog dziecięcy • psychiatra • psycholog • mikrobiolog kliniczny • badania profilaktyczne i kierowców • rehabilitacja-masaże

USG - pełna diagnostyka
biopsje cienkoigłowe, rektoskopia, badania laboratoryjne, wymazy, autopszeponiki - dobór leków
spirometria, testy skórne
Gabinet laryngologiczny
dzieci i dorosłych
choroby nosa, uszu, gardła i krtani
lek. med. Andrzej Kozak
Leczenie zachowawcze i operacyjne
DOMOWE WIZYTY PIEŁĘGNIARSKIE
POBIERANIE KRWI, OPIEKA

SZCZEPNIENIA PRZECIW KŁESZCZOM
SZCZEPNIENIA PRZECIW GRYPIE ORAZ ŻÓŁTACZCE A, B, A i B CENY PROMOCYJNE!

Rejestracja i informacja: pn. - pt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 15.00
tel.: 430 56 56, 430 55 00 w. 193 i 203, 430 57 74, e-mail: chirurgiajd@pro.onet.pl

PORADNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Rej. pon. - pt. 8 - 18, tel. 423-17-22

KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY

KRAKÓW, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8 - 18, tel. 430-31-56, 430-31-94

- ginekolog • endokrynolog
- ginekolog • położnik
- reumatolog • chirurg ortopeda
- hematolog • endokrynolog
- internista • kardiolog • anestezjolog
- diabetolog • cukrzyca
- otyłość • geriatra
- otolaryngolog • onkolog
- lek. medycyny pracy (badania okresowe)

Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia • cytologia • bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery)

KRIOMED

- CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa
- LARYNGOLOGIA • DERMATOLOGIA
- KOLONOSKOPIA • GASTROSKOPIA
- ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych
- OWRZODZENIA - leczenie

Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE
413-32-14
411-88-03
al. Beliny Prażmowskiego 26b

LEKARZE 15 SPECJALNOŚCI

MAMMOGRAFIA badania krwi
Rejestracja pon-pt godz. 8-19

OŚRODEK REHABILITACJI REMED KARDIOLOGICZNEJ
UMOWA Z KASĄ CHOROBY

- Rehabilitacja bezpłatna
- po zawale serca, w chorobie wieńcowej
- po zabiegach kardiologicznych
- w chorobie nadciśnieniowej
- porady kardiologiczne

EKG, ECHO, EKG wysiłkowe
- LECZENIE NADWAGI -
HOLTER, HOLTER ciśnieniowy
Kraów, ul. Wróblewskiego 4, tel. (012) 632-73-01

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynitarńska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-20.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:
• badania laboratoryjne • cytologia
• RTG • USG • gastroscopia
• rektoskopia • kolonoskopia

Gabinety specjalistyczne:
• chirurgia ogólna, onkologiczna, naczyniowa, urazowa, dziecięca
• ortopedia
• proktologia • urologia
• ginekologia i położnictwo
• choroby wewnętrzne
• kardiologia • choroby zakaźne
• hepatologia • gastrologia
• endokrynologia • laryngologia
• neurologia • anestezjologia
• leczenie bólu • alergologia
• dermatologia • rehabilitacja
• badania okresowe i kierowców
• szczypania p. żółtaczce (WZW)

Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne
Zabiegi dermatochirurgiczne

„AMPLUS” GABINETY LEKARSKIE

CHOROBY WEWNĘTRZNE
MEDYCYNĄ SPORTOWĄ
REHABILITACJĄ
• FIZYKOTERAPIA
• MASAZ
• TLENOTERAPIA

30-363 Kraków
ul. Kobjerzyńska 51/11,
tel. 012/269-14-07

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraów, ul. Szwedzka 27, www.usg-lp.pl

PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
• BAD. SUTKÓW, TARCZYCY, BIOPSJE (BAC)
• GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
• ECHOKARDIOGRAFIA - KOLOR DOPPLER
• USG BIODER I STAWÓW KOLANOWYCH
• USG NACZYŃ - KOLOR DOPPLER
• MAMMOGRAFIA

(012) 267-69-66

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA N Z O Z
Rok zał. 1989

e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79, 412-68-20
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62, 267-01-55, 269-29-45
ul. Rogozińskiego 5, tel. (012) 417-33-77, 417-35-44

„MEDICINA 2000” – Konsultacje
Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27
Wizyty lekarskie 24 h – tel. (012) 411-13-78, 412-12-79

GABINET LARYNGOLOGICZNY
ENDOSKOPOWE OPERACJE
NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH
Dr hab. med. Paweł Strępek

Kraków, ul. Raclawicka 48
Rejestracja tel. (012) 633-79-85
w godz. 11⁰⁰ - 17⁰⁰

Kraków, ul. Kasztanowa 44 c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30
w godz. 15⁰⁰ - 20⁰⁰

Fundacja „Pro Humana Vita”
PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
LEKARZE SPECJALISTI I PSYCHOLOGI

Cytologia, biocenoza
pełny zakres USG

Kraków, ul. Sławkowska 1 pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
tel. 422-53-29, 422-53-49
Naturalne Planowanie Rodziny

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynitarńska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-20.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

SOBOTA PROMOCJA 10%
BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI
8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58
ul. DŁUGA 30

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
WYNIKI NATYCHMIAST
TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie chorób
prostaty metodą terapii laserowej

Nowoczesne leczenie wysiłkowego
nietrzymania moczu u kobiet - TVT

DOMOWE WIZYTY LEKARZY

Szczególne informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 616-19-83

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
CHIRURGIA: zmiany skórne, choroby sutka,
żyłaki • PROKTOLOGIA choroby odbytu,
jelita grubego dr med. M. Trystuła
• GINEKOLOGIA lek. M. Chrzanowski
• STOMATOLOGIA • ORTOPIEDIA

LECZENIE LASEREM
owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu,
usuwanie tatuaży, nadżerek szyjki macicy
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641 59 84

Centrum Rehabilitacji

- Przewlekłe bóle kręgosłupa
- Uporczywe bóle głowy
- Bóle mięśni i stawów Osteoporoza
- Wady postawy
- Komputerowa diagnostyka układu ruchu

Pełny zakres zabiegów
(012) 429-53-99

ZDROWIE
PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA
Ciężkie postacie trądzika
Choroby włosów i łysienie
Grzybyce
Profilaktyka nowotworów skóry

KOMPUTEROWA NIEINWAZYJNA
DIAGNOSTYKA SKÓRY
(012) 429-25-23
Kraków, ul. Św. Gertrudy 28

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

SOBOTA PROMOCJA 10%
BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI
8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58
ul. DŁUGA 30

GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIOREZONANSEM
Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56

- Alergie • Bezbolesne testy
- 400 alergenów • Odczulanie
- Terapia antynikotynowa
- Stany zapalne • Nerwice
- Terapie przeciwbólowe
- Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami • odtruwanie.

CHOROBY SKÓRY LASERY

- łuszczyca
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądziku
- grzybyce
- lasery biostymulujące
- LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzajek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion naskórkowych, itp.

Gabinet lekarski
637-95-39, 0501-014-161

KLINIKA KRAKOWSKA

tel. 638 38 18, ul. Mehoffera 6 (Azory), www.klinika.krakow.pl

- lekarze wszystkich specjalności
- badania analityczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- RTG, USG - pełny zakres
- gastroscopia, rektoskopia, kolonoskopia
- badania Medycyny Pracy
- Umowa z Kasą Chorych na konsultacje laryngologiczne, kardiologiczne oraz usługi Poradni Rehabilitacji (lekarz, zabiegi)

ANALIZY

PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃIA:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGICZNE
W SUROWICY KRWI

KRAKÓW ul. KATARZYNY 5
430-60-70

NATURA CLINIC

profesjonalne i bezbolesne
usuwanie złożeń jelita grubego
HYDROCOLONOTERAPIA
(grzybyce, drożdżycę, pasożyty, zaparcia, wzdęcia, odtruwanie i odchudzanie)

SCHOROZENIA KRĘGOSŁUPA • WARSZTATY ŻYWIENIOWE
oraz TURNUSY weekendowe i tygodniowe
Doktor dyplomowany w USA 012/625-42-76

AMICOR
CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
OR-TRA-MED
dawna Wojewódzka Poradnia Ortopedyczna
Przyjmują specjaliści w zakresie ortopedii:
prof. dr hab. med. T. NIEDZIEDZKI
dr n. med. A. SKOLARCZYK
dr n. med. J. BRUDNICKI

Rejestracja od godz. 12.00,
422-93-55
Kraków, ul. Dunajewskiego 5

DZIENNIK POLSKI

PANACEUM

Na wszelkie dolegliwości
wtorkowy dodatek

Bądź Zdrow

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG wys. (bieżnia), Holter
- Gastroscopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI - pełny zakres badań
- Audiometr - badanie słuchu

udzielamy rabatów do 20%

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon-piątek 8-20, Sobota 8-14

KARDIOLOGIZY Analityka

- EKG, EKG wysiłkowy;
- Holter serca
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci;
- Leczenie nadciśnienia

DERMATOLOG, ALERGOLOG, NEUROLOG
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG
USG brzucha
www.kardiodent.med.net.pl
e-mail: kardiodent@med.net.pl

ENDERMOLOGIE
jedyna w Małopolsce

Usuwanie cellulitu
i redukcja tkanki tłuszczowej,
jedyną niechirurgiczną metodą
sprawdzonej w 70 krajach
(skuteczność potwierdzona
badaniami medycznymi)

MEDYCZNE CENTRUM
DERMATOLOGICZNO-ESTETYCZNE

- Konsultacje i zabiegi dermatologiczne, kosmetyczne
- Dermatologia dziecięca

ZAPRASZAMY!!!
pn.-pt. godz. 10⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-15⁰⁰

CENTRUM LECZENIA TRĄDZIKU
Kraków, ul. Zwierzyniecka 29,
tel. (012) 431 16 09, (012) 431 18 01

CHIRURGIA KOLANA
artroskopowe leczenie
schorzeń i urazów stawów
rekonstrukcje, endoprotezy
operacje laryngologiczne

Klinika św. Łukasza
Bielsko-Biała ul. Żółkiewskiego 40
www.klinika.bielsko.pl ☎ (33) 8151113

Okulistyka



OKULISTYKA - CHIRURGIA JEDNEGO DNIA

Dr n. med.
Włodzimierz Miniewicz
Gabinet okulistyczny
ul. Loretańska 8/4A
tel. (0-12) 292 71 71

WYKONUJEMY OPERACJE
ZAĆMY
METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI
W ZNIECZULENIU KROPIOWYM, MIEJSCOWYM

Dr n. med.
Marta Fejkiel-Hydzyk
Gabinet okulistyczny
ul. Bandurskiego 66/5
tel. (0-12) 411 41 77,
413 09 09

Salon Optyczny
dyplomowany optyk
dr inż. Jerzy Słomski

Gabinet Okulistyczny
dr n. med. Joanna Słomska
dr n. med. Renata Urban

Specjalność
OKULARY PROGRESYWNE

- okulary do komputera
- szkła korekcyjne supercienkie
- fotochromy brązowe, szare, zielone

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26, Tel. (012) 421-35-21, 423-13-03
www.okulista.krakow.pl

Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00

OKULISTA OPTYK

- badania wzroku
- badania dla kierowców (flekaz uprawniający)
- dobór okularów i soczewek kontaktowych
- gabinet leczenia zęza
- wizyty domowe
- ciekłe i lekkie szkła okularowe
- szybka obsługa
- 10% zniżki dla pacjentów gabinetu

2239803

**Centrum Okulistyki INTERMEDICA**

Laserowa korekcja wad wzroku
LASIK
Pierwszy w Małopolsce ośrodek medyczny zajmujący się laserową korekcją wad wzroku.
Proponujemy Państwu szeroki zakres procedur diagnostycznych i zabiegowych

31-105 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29
tel. (012) 431-17-66, (012) 431-17-82
rejestracja: od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 16⁰⁰

2258903

 Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy
w kasach:
DZIENNIK POLSKI
ul. Wiślna 2,
ul. Starowiślna 2,
tel. (012) 619-91-76,
w godzinach:
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Aparaty Słuchowe

APARATY SŁUCHOWE INMED

Kraków, ul. Czaplińskiego 3, tel. 631-13-80
Wieliczka, ul. Szpunara 20 tel. 278-11-83
Oświęcim, Eskulap, ul. M. C. Skłodowskiej tel. 842-43-42
Olkusz, Gal-Med, ul. Sławkowska 4 tel. 754-34-64

2147503

APARATY SŁUCHOWE

• badanie słuchu • dobór komputerowy
• wizyty domowe • sprzedaż • serwis

„FONIKA” Kraków
ul. Długa 46/1, 634-25-51
os. Na Skarpie 27, 425-70-07
Refundacja Kas Chorych i PFRON

2204803

APARATY SŁUCHOWE

♦ dobór komputerowy ♦ badania
♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

„FONMED” S.C. KRAKÓW
ul. Św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL/FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl
Realizujemy wnioski Kasy Chorych

2205303

APARATY SŁUCHOWE

refundacja kas chorych i PFRON
• szeroki asortyment • dobór komputerowy
• raty nieoprocentowane • laryngolog
• wideooskopia • diagnostyka szumów usznych • bezpłatne badania słuchu
• wizyty domowe

Kraków, ul. Urzędnicza 10
tel. (012) 632-41-74
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. (012) 282-64-57

2178503

Odnowa Biologiczna



www.consensus.med.pl

 Niepubliczny ZOZ

DEPILACJA LASEROWA
LASEROWE ZAMYKANIE NACZYŃ
DERMATOLOGIA ESTETYCZNA
blizny, zmarszczki, przebarwienia, korekcja ust
KRIOCHIRURGIA

Kraków, Zygmunta Augusta 9
(0-12) 431-21-81, 411-36-35

2148103

GABINET DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. med. Renata Hejmo dermatolog

dermatologia estetyczna • usuwanie zmian skórnych • peelingi medyczne
• wypełnianie zmarszczek i ust
Rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

2270803

 **ROBIMY TO NAJLEPIEJ!**

PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI NATURALNYMI

- ♦ fantazyjne fryzury i makijaże
- ♦ kreacja stylu ubioru
- ♦ nauka makijażu, tipsy
- ♦ dieta cambridge

tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

2261003

CENTRUM KOSMETYCZNO - FRYZJERSKIE „ODRODZENIE”
mgr Małgorzata Gajewska - Didiuk

MAKIAŻ PERMANENTNY
wykonuje laureatka Mistrzostw Polski
ODCHUDZANIE, CELLULITIS,
KRIOTERAPIA, ZŁUSZCZANIE,
KOSMETYKA TRADYCYJNA,
MAKIAŻE SŁUBNE, WIZAŻ

Tel. 647-66-66 w. 744,
Szpital Rydygiera

2278103

SALON KOSMETYCZNY MIRAGE
WIOLETTY GÓRKI

ODCHUDZANIE
(1 zab. 0,5 - 1 cm w obw.) **ELEKTROTONOTERAPIA**

MODELOWANIE SYLWETKI

ul. Broniewskiego 1 (DH Wanda)
☎ 0.12/ 647-77-04

357603B

METAMORFOZA
SALON ODNOWY BIOLOGICZNEJ

WANDA GEYER

Wstąp do nas po METAMORFOZĘ którą zapewni Ci szereg profesjonalnych zabiegów wykonywanych w naszym Salonie.

Szczególnie polecamy:

- manicure i leczniczy pedicure
- relaksujące i odchudzające masaż ręczny i mechaniczny
- zabiegi kosmetyczne
- makijaż trwały - PERMVISAGE
- fryzury
- solaria

Zapraszamy

31-043 KRAKÓW, UL. STOLARSKA 13
Tel. 012 421 91 48, 422 96 39

2147203K

3B CHIRURGIA PLASTYCZNA

lek. med. **Artur Zawisz**
specjalista chirurgii plastycznej z Polanicy Zdroju

tel. kom. 0608 099 939
tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00

• korekcja zmarszczek twarzy, szyi, powiek
• korekcja nosa, uszu i piersi
• modelowanie sylwetki
• korekcja blizn, itp.

30-052 Kraków, ul. Nowowiejska 3

357603

ODCHUDZANIE DEPRESJA
Nerwice Migreny Bóle kręgosłupa

RZUCISZ PALENIE NA 95%
Najnowocześniejszy BIOREZONANS

Kr. Salwator ul. Komorowskiego 12 pok.622
427-17-17
Filie: Myślenice, Krzeszowice

2247003

www.daphne.pl

Autoryzowany gabinet **THALGO**

Morskie zabiegi na twarz i na ciało
Terapia masażem
Głęboki bio-peeling cypryjski

ul. L. Węgierskiego 4
boczną z Królowej Jadwigi tel. 425-20-21

366703

GABINET MEDYCYN ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA
Kraków, ul. Garncarska 8
(012) 429-12-13

Bezoperacyjne odmładzanie cery

- Eliminujemy: bruzdy nosowo-wargowe, kurze łapki, zmiany potrądzikowe.
- Powiększamy i modelujemy usta.
- Rewelacyjny weekend peel, exoderum.
- Hamowanie pocenia pach i dłoni.

Konsultacja lekarska bezpłatna

2317503

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW ZAGĘSZCZANIE WARKOCZYKI

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczyńska lok. 117
tel. 0602-114-789

2206803

SUN STUDIO
ROK ZAŁ. 1990

GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ I KOSMETYKI, SOLARIUM

• Zabiegi złuszczeniowe
• Zabiegi odmładzające
• Bezbolesne przekłuwanie
• Dieta Cambridge
• Solaria Turbo z klimatyzacją
• Makijaż trwały
• Tipsy
• inne

róg Karmielickiej i Dunajewskiego
☎ 648-95-55

2209103

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ estetica

Posiada jedyny w Europie IPL D-Light SR do bezinwazyjnego usuwania: zmarszczek, rozszerzonych naczynek (pajączków), zmian pigmentowych (przebarwienia, piegł, plamy posłoneczne)

FOTOODMŁADZANIE - 50 %
DEPILACJA LASEROWA - 20 %

KRAKÓW UL SŁAWKOWSKA 6 TEL 012 422 80 30

245003

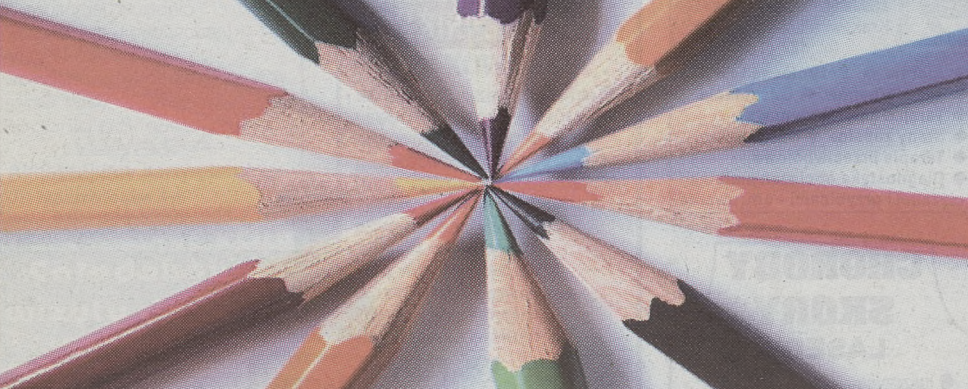
 **Gabinet Kosmetyki Laserowej**

Kraków, ul. Floriańska 8
tel. 292 74 65
www.dermed.pl

• trwała depilacja najskuteczniejszym laserem LIGHT SHEER XC
• makijaż trwały i tatuaż biologiczny metodą NR I W EUROPIE
• usuwanie zmian naczyniowych (VPV)
• fotoodmładzanie • mikrodermabrazja
• usuwanie blizn i przebarwień potrądzikowych • leczenie trądziku • kosmetyka tradycyjna

byliśmy pierwsi!
jesteśmy najlepsi!

2230603



Pomaluj Swoje ogłoszenie

Do niedzielnego wydania Informatora Medycznego przyjmujemy kolorowe reklamy bez dopłaty.

DZIENNIK POLSKI Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-34

GROTA SOLNA
♦ inhalacje solne, tężnia
♦ terapia tlenowa

PRZYJEDŹ DO NAS PO ZDROWIE

ul. KALWARYJSKA 60, tel. 656 71 81
pon. - pt. 10-21 sob. 11-15

2241003b

RZUĆ PALENIE

Zabiegi aparatem biorezonansu:
nałogi • alergię • nerwice • otyłość

Międzynarodowy Certyfikat Jakości ISO 9002
Rewelacyjne efekty !!!
Kraków, os. Złota Jesień ☎ 647-43-28

2207803

DEPILACJA LASEROWA
LASEROWE USUWANIE NACZYŃEK **KOSMETYKA: TRADYCYJNA - THALGO**
KOSMETYKA APARATEM SKIN MASTER PLUS-czyszczenie skóry bez wyciskania
nawilżanie, regeneracja, lifting, usuwanie zmarszczek, przebarwień, rozstępów, blizn.

MAKIAŻ PERMANENTNY, TIPSY, WZMACNIANIE PAZNOKCI NATURALNYCH

DERMATOLOGIA KOSMETYCZNA: wypełnianie zmarszczek, powiększanie ust, mezoterapia, embrioblasty.

Kraków, ul. Wielopole 18 b, tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

2248903

BIOREZONANS RZUĆ PALENIE!

NAJTANIEJ W POLSCE !!!

Alergie, nerwice, otyłość, stawy.
012/ 422-40-96

353803

 **Informator Podręczny**

Cena 22 zł/moduł
bez podatku VAT

Sprzedaż tylko w pakiecie 2 tygodniowym lub miesięcznym.
Zainteresowanych reklamą serdecznie zapraszamy: (012) 619-91-87.

Stomatologia

A. Bardzo tanio! Bezbolesna stomatologia. Protezy, naprawy. Dyżur: soboty, niedziele, święta. Kazimierzowskie 7, /012/647-02-01, /012/649-03-45 18974/A

ATRAKCYJNE ceny. Protezy, naprawy Kalwaryjska 25. /012/296-35-55. 21992/A

BEZBOLESNE leczenie, niedrogie plomb-y, protezy bezklamrowe, porcelana, (za-trzaski korzeniowe- paradontoza), RTG. Józefitów 3/10, 634-43-00. 20887/A

BORSUCZA 12, pn. -pt. 10:00-19:00. 012/269-06-58. Rentgen. 22606/A

DOROŻYŃSKI Jerzy, narkoza, protezy na-tychmiastowe. Ul. Wielopole 9, tel. 413-28-52, 0601-513-056. 22340/A

DOSTAWY naprawy, protezy. Poniedzia-łek- niedziela 10.00-18.00. Wrocławska 19. /012/632-90-24. 21404/A

EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, Aleja Słowackiego 50, /012/633-82-50. 22670/A

EXPROM, protezy, naprawy. 0603-915-391 9.00-15.00. 21484/A

KAZIMIERZOWSKIE 30. 012/647-94-48 pełny zakres usług stomatologicznych. 22049/A

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy, Zacisze 6. /012/422-22-66. 21473/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny za-kres leczenia. Mogilska 121. Czynne pon-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-21.00. /012/413-04-66. 15310/A

PROTEZY, naprawy. Tanio. Urzędnicza 27, 012/634-12-42. 3600/A

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 415-81-90. 21386/A

TYSIĄCLECIA 42, pon.-pt. 10.00-20.00. 012/647-82-66. 22601/A

„WIE-MAR-DENT”- stomatologia protety-ka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, Azory. 637-14-41. 21621/A

Rentgen zębowy

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8, 8.00-19.00, soboty 9.00-14.00. Najta-niej. 411-92-64. 20966/A

DENT AMERICA

www.dentamerica.pl

USUWANIE KAMIENIA, PIASKOWANIE ZĘBÓW

-15%

PEŁNY ZAKRES USŁUG

• stomatologia zachowawcza (dzieci, dorośli)

• protetyka • chirurgia • narkozy

RTG

pl. SZCZEPAŃSKI 3

421-89-48

430-21-88 - I p.

pl. SZCZEPAŃSKI 3

421-75-11

ortodoncja - II p.

WIELICZKA

ul. Słowackiego 9

tel. 288 10 74

pn.-pt. 9 - 20

sob. 9 - 14

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu

• korony, mosty z porcelany.

• LECZENIE PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.

ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8³⁰-20⁰⁰

ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

2257403

AGMADENT

STUDIO STOMATOLOGICZNE

PEŁNY ZAKRES USŁUG

PROTETYKA • RENTGEN

WYBIELANIE ZĘBÓW

LECZENIE BEZ WIERTŁA

Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20

tel. 412-32-03 sob. 9-15

2259603

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12,

tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA

- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.

UL. BARSKA 12

TEL. 267-01-55, 269-2945

PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA. PROTETYKA

123612020

GABINET STOMATOLOGICZNY

OS. DYWIZJONU 303

PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66

PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

• pełny zakres usług stomatologiczno - protetycznych

• ortodoncja

• Rtg zębów

• Wybielanie zębów

2263403

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty.

RTG punktowy i panoramiczny

WYBIELANIE ZĘBÓW

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16

634-58-93, 634-24-09

15344702B

SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH

ORTODONCJA

ul. Podwałe 2,

tel. 430-10-50

2179903

STOMATOLOGIA

Pełny zakres usług

Leczenie Chirurgia Protetyka Ortodoncja Narkozy

Bezpłatne znieczulenia do zabiegów

Protezy i usuwanie zębów w domu pacjenta

Rabaty dla emerytów i rencistów

Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)

pon.- pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

tel/fax (012) 423-54-45, 296-20-15

2258703

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE PORCELANA LASER - ŻEL

REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

ul. Długa 30 rej. (8-20) tel. (012) 4233192

2197003b

PolDent

Stomatologia estetyczna

• Stom. zachowawcza • Chirurgia • Protetyka • Ortodoncja • Rentgen

• Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego) tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Niedziela i święta 9-20

• konsultacje przy użyciu kamery wewnątrzustnej

• mosty, licówki, korony

• protezy natychmiastowe

• wkład koronowo-korzeniowy

• protezy szkieletowe

• bezbolesne usuwanie zębów nazebynych

• bezbolesne usuwanie próchnicy laserem i żelem Carisolv TM

2184403

interDENTAL

— RTG - PANTOMOGRFICZNY

— mosty, licówki, korony i korony pełnoceramiczne

— nowoczesna protetyka - wszelkie protezy - TELESKOPOWE

— szeroka profilaktyka (nowoczesne wybielanie, piaskowanie)

— wybielanie w jeden dzień, na fotelu

— zabiegi estetyczne - likwidacja przebarwień

— implanty, biżuteria nazebyna

— radiowizjografia

— kamera wewnątrzustna

lek.stom. Marta Marska

lek.stom. Sławomir Karwan

lek.stom. Tadeusz Dudek

lek.stom. Marcin Sielski

Kraków, ul. Karmelicka 3, tel. 421 48 00

pon. - pt. 9⁰⁰- 21⁰⁰, sobota 9⁰⁰. 14⁰⁰

2179703

PROTEZY

naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)

II piętro, pok. 211

czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13

tel. 269 28 70

EXPRESS

2162203b

PORADNIA STOMATOLOGICZNA

os. WIDOK, tel. (012) 638-02-02

ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)

Lekarze specjaliści w zakresie:

• stomatologii zachowawczej

• protetyki

• chirurgii

• ortodoncji

RENTGEN

ZABIEGI W NARKOZIE

2258203

MA - DENT

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

RTG na miejscu (RATY)

RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P.

tel. (012) 269-13-35

Pon-pt 9.00-20.00, sob. 9.00- 12.00

2257903

STOMATOLOGIA

Specjalistyczne informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-34

DIENNIK POLSKI

2257903

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

•KOMPLEKSOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne • IMPLANTY (wszczepy) szwajcarskiej firmy Straumann - 9 letnie doświadczenie • LECZENIE chorób przyzębia i regeneracja kości

• ZNIECZULENIE WAND • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - białe aparaty stałe...

Ponad 50 letnia tradycja rodzinna i 20 letnie doświadczenia własne !!

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2

e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

Informujemy, że Klinika Stomatologii Estetycznej - przy ul. Lubicz nie jest naszą filią

2180603

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

dent MED

również w niedziele i święta

ORTODONCJA APARATY Stałe, Ruchome

LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE IMPLANTY CHIRURGIA

BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM ŻELEM

PROTEZY MOSTY PORCELANOWE ZATRZASKI

Wizyty Domowe

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

NAPRAWA PROTEZ RENTGEN

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13 (równoległa do ul. Krakowskiej)

tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

2259703

KLINIKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

• korekta kształtu i koloru zęba

• rekonstrukcja złamanych zębów

• korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe

• licówki porcelanowe

• ortodoncja (aparaty stałe i ruchome)

• chirurgia (resekcje, implanty)

• konsultacje przy użyciu kamery wewnątrzustnej

Pracownia RTG ul. Lubicz 24 wykonuje zdjęcia:

• punktowe

• panoramiczne

• ortodontyczne (cefalo, wiek kostny)

• scany

• implantologiczne

Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, tel. kom. 0604 407 042

Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01. Zapraszamy od pon.- do pt. 9-19, sob. 9-12

2138203b

CAŁODOBOWE CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ

• protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez

• licówki, mosty i korony porcelanowe, zatraski

• korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie

• rekonstrukcja złamanych zębów

• chirurgia - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie

• ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)

• biżuteria zębowa, mosty kompozytowe - bez oszlifowywania zębów

• usuwanie kamienia ultradźwiękami; szynowanie zębów

• RTG punktowe, panoramiczne, cefalometryczne

również w niedziele i święta

24 h

2147203

NOWOŚĆ W STOMATOLOGII !!!

Borowanie bez wiertła!!! Wiercimy powietrzem!!!

→ bezboleśnie → bezstresowo

→ bez znieczulenia → bez drgań

ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej)

tel. 422-22-66

www.nonstopdent.krakow.pl

2255103

SPECJALIZACJA PROTETYKA

PORCELANA BEZ METALU NOWOŚĆ!

STOMATOLOGIA

• rekonstrukcja złamanych zębów • chirurgia

• implanty i wybielanie zębów • leczenie zachowawcze

Lekarzy stomatologów zapraszamy do współpracy z laboratorium 0501-045-035

Prądnik Czerwony, ul. D. Pasterza 93

tel. (012) 417-33-84

Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

2255103

Prywatna Praktyka Stomatologiczna GLOBUS s.c.

Oferujemy pełny zakres usług stomatologicznych:

• stomatologia zachowawcza

• stomatologia dziecięca

• chirurgia stomatologiczna

• periodontologia - leczenie schorzeń przyzębia

• endodoncja - leczenie schorzeń miazgi

• protetyka • ortodoncja, • laseroterapia

• profesjonalna profilaktyka

Kraków ul. Węgierska 4/1 tel. (012) 656 30 56

Kraków al. Pokoju 2A tel. (012) 412 07 99

2254103

DENTYSTYKA

UL. KIELECKA 7 A, TEL. (012) 411-96-13, 411-56-04

• Leczenie - Rtg

• WYBIELANIE LAKOWANIE

• Chirurgia - narkozy

• Protezy - ZATRZASKI

Porcelana BONIFIKATA 10%

• Usługi w domu pacjenta

RATY, Karty płatnicze

Czynne pn. - pt. 8⁰⁰- 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰- 14⁰⁰

www.dentystyka.krakow.pl

2242503

FAMA - DENT

Królewska 67a, tel. (012) 637-28-04

♦ stomatologia zachowawcza

♦ protetyka w pełnym zakresie

protezy od 300 zł

♦ chirurgia ♦ ortodoncja

ZNIECZULENIE KOMPUTEROWE - WAND

Czynne: pon. - pt. 8.30 - 20.00 sob. 8.30 - 14.30

2245403

Informator Medyczny

38 zł/moduł, 1 zł/słowo

Sprzedaż reklam do informatorów tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.

Ceny nie zawierają podatku VAT

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34, fax 012/619-91-84.

DIENNIK POLSKI

22502703

Sport

WYGRALI BEZ TRYBAŃSKIEGO

Piątkowe mecze koszykarskiej ligi NBA: Indiana Pacers - Milwaukee Bucks 107-98, Philadelphia 76ers - Utah Jazz 104-83, Boston Celtics - Toronto Raptors 90-85, Memphis Grizzlies (bez Cezarego Trybańskiego) - Miami Heat 126-116 (po dogr.), Minnesota Timberwolves - Cleveland Cavaliers 118-95, New York Knicks - Orlando Magic 118-110 (po dwóch dogrywkach), Chicago Bulls - Atlanta Hawks 88-110, Denver Nuggets - New Orleans Hornets 88-94, Seattle SuperSonics - Los Angeles Lakers 107-90, Portland Trail Blazers - Los Angeles Clippers 109-103.

LIDER NA ŁODZIE

Lider Konferencji Zachodniej ligi hokeja na lodzie NHL Dallas Stars przegrał na wyjeździe z Buffalo Sabres 3-5. W drugim piątkowym spotkaniu Phoenix Coyotes wygrali 3-1 z Anaheim Mighty Ducks.

BIATLONOWE ME

Zwycięstwami Oleksandra Bilanienki na 20 km i Rosjanki Jeleny Chruszałowej na 15 km zakończyły się biegi biatlonowych mistrzostw Europy w Forni Avoltri. Andżelika Szrubianiec w wyścigu na 12,5 km junierek była 15.

GDAŃSKI PREZESEM PZSzach.

Obradujące w Krakowie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Związku Szachowego wybrało nowy zarząd z prezesem Przemysławem Gdańskim. Poprzednie władze i prezes Stanisław Łobaziewicz zostali odwołani.

ROVANPERA JUŻ NIE JEDZIE

Po 13 z 18 odcinków specjalnych samochodowego Rajdu Turcji prowadzi Carlos Sainz (Hiszpania, citroen xsara WRC). Z powodu defektu prowadzący Fin Harri Rovanner (peugeot) na 11. odcinku wycofał się z rajdu.

MULTI LOTEK

3, 4, 6, 9, 18, 20, 22, 23, 29, 35, 39, 40, 47, 50, 53, 58, 61, 65, 74, 78

EXPRESS LOTEK

9, 17, 18, 29, 42

DUŻY LOTEK

20, 28, 32, 34, 46, 47

Siudkowie na piątym

Para sportowa Dorota i Mariusz Siudkowie zajęła piąte miejsce w finale Grand Prix w łyżwiarstwie figurowym, który odbył się w Sankt Petersburgu.

Zawodnicy z Oświęcimia po programie krótkim zajmowali 5. miejsce. Pozycji tej Polakom nie udało się poprawić ani w pierwszym programie dowolnym, ani w drugim. W sobotę za

swój występ dostali noty od 5,0 do 5,4 za wartość techniczną oraz od 5,2 do 5,5 za wrażenie artystyczne. Najlepsi okazali się Rosjanie Tatiana Totmianina i Maksym Marynin. Tańce wygrali ich rodacy Irina Łobaczewa i Ilia Awerbuch, a najlepszym solistą był Jewgienij Pluszczenko. Wśród solistek wygrała Amerykanka Sasha Cohen.

(PAP)

Górowska przed złotą szansą

Niespodzianki w MP w tenisie stołowym

Magdalena Górowska z krakowskiej Bronowianki stanie dziś przed szansą zdobycia dwóch złotych medali mistrzostw Polski w tenisie stołowym.

Krakowianka sprawiła wczoraj jedną z większych niespodzianek trwającego w Brzegu czempionatu kraju, eliminując w ćwierćfinale brończącą mistrzowskiego tytułu Kingę Stefańską z Sandomierza. Dziś w finale singla Górowska zmierzy się z Patrycją Molik. W parze z klubową koleżanką Martą Piłką zagra także o deblowe złoto. Brązowy medal zdobyła już Antonina Szymańska z krakowskiej Wandy. W męskim finale zmierzą się Lucjan Błaszczyk

i Daniel Górak ZKS Zielona Góra, wychowanek krakowskiej Prądniczanki.

Przed rukiem Górowska i Stefańska spotkały się w finale MP w Gdańsku. Wtedy górą była Stefańska. W Brzegu Górowska nadszpiewanie łatwo się jej zrewanżowała, wygrywając w ćwierćfinale 4-1 (10,6,-8,9,3). W półfinale krakowianka pokonała 4-1 (8,9,-11,10,6) nie mniej groźną Paulinę Narkiewicz. Druga finalistka, Molik, drogę do medalu miała o wiele łatwiejszą. Pokonała Łuczakowską, a w półfinale 4-0 (7,9,6,10) Antoninę Szymańską z krakowskiej Wandy. Ta zdobyła pierwszy w karierze medal MP w singlu.

W finale debła para Górowska, Piłka zmierzy się z Gieryń

i Pietkiewicz. W półfinale krakowianki znów okazały się pechową przeszkodą dla Stefańskiej i Narkiewicz. Wygrały z nimi 3-1 (5,10,-11,6).

Sporo niespodzianek przyniosła rywalizacja panów. Honoru starych mistrzów bronił będzie w finale 7-krotny mistrz kraju Lucjan Błaszczyk, który jako jedyny oparł się ofensywie „młodych wilków”. Ta sztuka nie udało się broniącemu tytułu mistrza Marcinowi Kusińskiemu, pokonanemu przez Bartosza Sucha w 1/8 finału, a także Tomaszowi Krzeszewskiemu, wyeliminowanemu na tym samym etapie przez Filipa Młynarskiego. O złoto w męskim deblu zagrają Błaszczyk z Krzeszewskim z Rogala i Z. Kaczmarkiem.

(MAS)

Siatkarki Wisły o utrzymanie

Z jednym tylko zwycięstwem zakończyły rundę zasadniczą w serii A I ligi siatkarki krakowskiej Wisły. W ostatnim meczu tej fazy rozgrywek przegrały 0-3 (18-25, 12-25, 21-21) w Bydgoszczy z Bankiem Pocztowym (pokonały go w I rundzie na własnym parkiecie). Za dwa tygodnie podopieczne trenera Ryszarda Pożutki rozpoczną walkę o utrzymanie w lidze. Ich rywalem będzie Gedania. Gra się do czterech zwycięstw, przegrany spada, wygrany spotyka się jeszcze z drugim zespołem z serii B i gra z nim do trzech zwycięstw o utrzymanie.

Z numerem 1. do pierwszej fazy play off przystąpi beniaminek rozgrywek Danter Poznań. Czołowa ósemka zagra ze sobą do trzech zwycięstw według klucza 1-8, 2-7, 3-6, 4-5.

Pozostałe wyniki: Nafta-Gaz Piła - Danter AZS AWF Poznań 2-3 (20-25, 22-25, 25-18, 25-19, 15-17), Stal Bielsko-Biała - Gedania 3-1 (25-22, 25-13, 22-25, 25-21), Skra Warszawa - Gwardia Wrocław 3-0 (25-20, 25-20, 25-20), Winiary Kalisz - Telenet Polska Autopart Mielec 2-3 (25-19, 25-21, 16-25, 21-25, 12-15).

1. Danter	18	34	51-20
2. BKS Stal	18	33	47-20
3. Nafta	18	30	43-22
4. Telenet	18	28	36-31
5. Gwardia	18	27	31-35
6. Winiary	18	26	33-34
7. Skra	18	26	31-32
8. Bank Pocztowy	18	25	32-40
9. Gedania	18	21	17-48
10. Wisła	18	19	12-51

(MAS)

Jodekaite się nie myli

Ekstraklasa koszykarek: WISŁA KRAKÓW - ŁKS ŁÓDŹ 64-66 (14-5, 15-22, 16-22, 19-21). Punkty dla Wisły: Bowman 15, Międzik 14 (3x3), Sibora 12 (2x3), Czarnecka 5, Downar-Zapolska 2 oraz Krawiec 10, Kobryn 4, Zalewska 2, Janiszewska 0; najwięcej dla ŁKS: Toma 22, Jodekaite 18 (1x3).

Wiślaczki przegrały po dramatycznej końcówce. Jeszcze na 56 s przed końcem krakowianki prowadziły 63-62 po „trójce” Elżbiety Międzik. Potem jednak nie do zatrzymania była Daiva Jodekaite, która dwa razy trafiła do kosza. W ostatniej sekundzie do kosza trafiła Melshika Bowman, jednak sędziowie uznali, iż oddała rzut po końcowej syrenie.

- Na początku grałyśmy spięte, jednak później zagrałyśmy tak, jak potrafimy - powiedziała Daiva Jodekaite.

- Moje zawodniczki podjęły walkę, jednak zabrakło nam szczęścia w końcówce - powiedział trener Wisły Wojciech Downar-Zapolski.

Pozostałe wyniki: Lotos VBW Clima Gdynia - PZU Polfa Pabianice 80-71, Quay POSiR Poznań - CCC Aquapark Polkowice 72-86, SMS PZKosz. Warszawa - Cukierki Odra Brzeg 62-73, Słęza Wrocław - TKS Łączność Olsztyn 57-56, Zapolex Toruń - Meblotap AZS Chełm 76-81.

(RS)

Stratowani w I kwarcie

I liga koszykarzy, półfinał play off: TURÓW ZGORZELEC - WISŁA ŚNIEŻKA FINLIFE KRAKÓW 77-56 (20-4, 16-19, 21-21, 20-12). Punkty dla Wisły: Majchrzak 18, Rutkowski 12, Sulowski 9, Żurawski 9, Kwiatkowski 2, Nowakowski 2, Molski 2, Renner 2, Stokłosa 1, Radwan 0; najwięcej dla Turowa: Nowak 19, Lewandowski 12, Mordzak 12. Play off: 1-0.

Mecz został przegrany w pierwszej kwarcie, kiedy „Tury” ze Zgorzelca dosłownie stratowały krakowian, wygrywając te 10 minut aż 20-4. - Mój zespół wyszedł na parkiet wystraszony, nie przypominał drużyny, którą do tej pory znałem - komentował po meczu trener Wisły Śnieżki Finlife Ryszard Żmuda. Tylko do 4 min trwała wyrównana walka. Potem punkty zdobywali już tylko koszykarze Turowa.

Krakowianie zmniejszyli dystans w drugiej odsłonie. W 18 min było 28-21 dla gospodarzy. Potem jednak wiślacy zaczęli grać indywidualnie i rywal znów powiększył przewagę. W czwartej kwarcie, gdy wynik był praktycznie rozstrzygnięty, trener Ryszard Żmuda oszczę-

dzał najlepszych zawodników na niedzielne spotkanie.

Turów prowadzi w play off 1-0. Gra się do trzech zwycięstw. Dziś o godz. 17.30 zostanie rozegrany drugi mecz w Zgorzelcu.

Nadal mamy problemy z kontuzjami - powiedział Ryszard Żmuda. - Tylko dwie minuty zagrał Łukasz Kwiatkowski, który ma skreślony staw skokowy. Roman Rutkowski narzeka na ból ścięgna Achillesa, a Marcin Stokłosa na nacigniętą pachwinę. Po skreśleniu nogi do formy nie może dojść Adam Renner.

Drugi półfinał: SKS Polpharma Starogard Gdański - AZS Zagaz Koszalin 76-95 (play off: 0-1).

(RS)

Ekstraklasa koszykarzy: Legia Warszawa - Polonia Warszawa 77-81, Czarni Słupsk - Start Lublin 88-81, Komfort Stargard Szcz. - Anwil Włocławek 71-96, Notec Inowrocław - Gipsar Stal Ostrow 70-87, Unia Tarnów - Prokom Trefl Sopot 71-82. Niedziela: Idea Śląsk Wrocław - Old Spice Pruszków.

I liga koszykarek: Korona Kraków - BS Sure Shot Wołomin 56-75 (16-11, 16-21, 11-22, 13-21).

(TYM)

Prowadzą Włosi

Po sobotnich eliminacjach 3. międzynarodowych mistrzostw Polski w slalomie carvingowym zaliczanych do punktacji Pucharu Świata FIS na stoku Kotelnica w Białce Tatrzańskiej prowadzą Włosi - Alessandra Merlin i Roberto Boselli. Ewa Tańczak jest na 7. miejscu, a Artur Haber na 11.

W dzisiejszych półfinałach Polskę reprezentować będzie jedenastu mężczyzn i trzy kobiety.

(K)

0 5. miejsce

TEMPO CHEŁM - WANDA INTRO-DAJWÓR KRAKÓW 2-3 (25-20, 14-25, 17-25, 25-17, 11-15)

Wanda: Flis, Kieć, Sadowski, Krakowski, Klamrzyński, Makaryk oraz Waśko.

Goście przyjechali do Chełma tuż przed meczem, dlatego w I secie nie mogli się należycie skoncentrować, popełniali błędy w obronie i przyjęciu zagrywki. Od drugiej partii już znacznie lepiej radzili sobie z serwisem rywali i w efekcie

II liga siatkarzy

Krakowianie górą

0 7. miejsce

WAWEL KRAKÓW - MKS MOSIR RAFINERIA JASŁO 3-0 (25-19, 25-18, 25-19)

Wawel: Opach, Żuchowski, Walec, Gomółka, Fornal, Ptak, Ratajczak (libero) oraz Panas.

Rafineria: Wietecha, Ciosek, Płaski, Heimroth, Famurat, Sędłak, Czerwiński (libero) oraz Pastyrzak, Fundakowski.

(SAS)

Sędziowali: Szymon Pindel i Krzysztof Maćkowiak z Kielc. Widzów 50.

Stawką tej rywalizacji - do trzech zwycięstw - jest prawo uczestniczenia w barażach z trzecioligowcem. Gorszy spada z II ligi. Z wyjątkiem początku drugiej partii (7-9), zespół Wawelu dominował na parkiecie. O poziomie gry lepiej jednak nie wspominać...

Dziś o godz. 12. w hali przy Bronowickiej kolejne spotkanie tych drużyn.

(SAS)

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” s.c.
CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,
8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1200 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.

Uprzejmie informujemy, że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych codziennie do godz. 18.

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą, kremacja, nekrologi, wierce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.
Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań, również w niedziele i święta. 637-88-76

Adam Małysz zdradza domowe tajemnice

Iza świetną... wróżką

Zupa fasolowa z żeberkami na powitanie

Adam Małysz jest już w Wiśle. Po 10-godzinnej podróży samochodem dotarł do rodzinnej miejscowości. – Trener Apoloniusz Tajner jest nie tylko świetnym trenerem, ale także kierowcą – mówił Adam Małysz. – Jeździ szybko, ale bezpiecznie niczym... Michael Schumacher.

Jeep prowadzony przez trenera Tajnera dotarł do Wisły o godzinie 8.20. Mimo wczesnej pory na głównym placu zebrało się kilkaset osób. Przyjęcie było bardzo serdeczne, było oczywiście „Sto lat”, grała góralśka kapela.

– Te dwa skoki to były jak dwa nokauty. Przerosły moje wyobrażenie. Dwukrotne mistrzostwo świata to coś wspaniałego – mówił pierwszy trener Adama Małysza, jego wujek Jan Szturc.

Adam Małysz zdradził domowe tajemnice. – W Predazzo powiedziałem, że coś ważnego powiedziała mi moja żona. Nie chciałem wówczas zdradzić co. Niektórzy zinterpretowali to opacznie. Na pewno żona nie powiedziała mi, że jest w ciąży. Iza w ciąży nie jest, mogę kibiców zapewnić, że jak będzie, to powiadomię o tym opinię publiczną. – A co w takim razie powiedziała Panu żona?



Na wiślańskim Rynku Adama Małysza w towarzystwie żony Izy, trenera Apoloniusza Tajnera witali górale i setki kibiców

– Żona wywrożyła mi dwa złote medale!
– Był Pan bardzo wzruszony, stojąc na najwyższym podium po zwycięstwie w drugim konkursie indywidualnym na K 95...
– To prawda, zakręciła mi się iza w oku. Bardziej przeżyłem ten drugi konkurs, może dlatego, że startowałem do nie-

go z pozycji faworyta. Do pierwszego konkursu przystępowałem na większym luzie, to nie ja miałem wygrać.
Po uroczystym powitaniu, burmistrz Wisły Jan Poloczek zaprosił Adama Małysza i Apoloniusza Tajnera z małżonkami do Domu Zdrojowego na śniadanie. Żona trenera Tajnera pani Aleksandra zdradziła, że przy-

gotowała na powitanie typowo polskie danie, zupę fasolową na wieprzowych żeberkach. – To ulubione danie męża i Adama – dodała.
A więc przesadzone są opinie o absolutnej diecie naszego mistrza, który niedawno zdradził, że bardzo lubi lody, które zjada dość często. – Najważniejszy jest ruch – dodał Małysz.

Z Zakopanego Józef Łuszczek

Życzę Adamowi syna!

Rozmawiamy ze świetnym biegaczem narciarskim, złotym i brązowym medalistą mistrzostw świata z Lahti (1978) z kopiańczykiem Józefem Łuszczkiem.

– Adam Małysz pnie się w górę we wszystkich klasyfikacjach medalowych, przed mistrzostwami w Predazzo mieliście na swoim koncie po dwa krążki z MŚ, teraz Adam Pana wyraźnie od Pana odskoczył...
– ...ku mojej ogromnej radości! Po takich wyczynach, jakich dokonał w Predazzo należą mu się wielkie brawa. Niech zawładnie wszystkimi klasyfikacjami, także światowymi.
– Oczekiwał Pan takich sukcesów Małysza?
– Mam być szczery, liczyłem nie powiem, na dwa medale, ale nie przewidziałem, że oba będą złote.
– Który z konkursów bardziej Pan przeżył?
– Na pewno na dużej skoczni. Kiedy Fin Matti Hautamaeki poleciał w pierwszej serii na 134 metry, zadrżało mi serce. Ale Adam pięknie skontrował rywala, w drugiej serii dołożył jeszcze dwa me-

try, pobił rekord skoczni i rywale musieli uznać jego wyższość.
– Może to być najlepszy sezon w historii startów Małysza?
– Przed sezonem liczyłem na jego wygraną w Turnieju Czterech Skoczni. Był w końcu trzeci, też wysoko. Teraz są dwa złote medale mistrzostw świata i w zasięgu ręki „Kryształowa Kula”...
– Ale Adam ma jednak 74 punkty straty do Svena Hannawalda...
– Adam wygra to na pewno, jeśli w sporcie można mówić o stuprocentowych pewniakach. Zawsze pozostaje jakiś margines niepewności, dlatego dzisiaj daję Adamowi 99,5 procent na wywalczenie PŚ.
– Przed 25 laty dzięki Pana medalom wyprzedziliśmy w klasyfikacji taką potęgę narciarską jak Norwegia...
– ...a teraz medale Adama wysforowały nas przed Finlandią i Rosją. Coś niebywałego! Nie ma co jednak bujać się, mamy Adama i dalej w narciarstwie kompletna pustka. Dlatego życzę Adamowi, aby jak najszybciej dochował się... syna. I niech też będzie skoczkiem i kontynuuje sukcesy Adama.

Superszlagier na 50 km

Narciarski Mount Everest

Superszlagier na zakończenie narciarskich MŚ w Val di Fiemme Czech Martin Koukal wygrał bieg na 50 km techniką dowolną. 2. miejsce zajął Szwed Anders Soedergren, a 3. jego rodak Joergen Brink.

Koukal wcześniej nie wygrał jeszcze zawodów PŚ, a w klasyfikacji generalnej jest 21. Koukal umiejętnie rozłożył siły, objął przodownictwo na 39 kilometrze i nie oddał go do końca. Czech, który jest zamiłowanym alpinistą, powiedział na mecie: „Byłem już na wysokości 6 tys. metrów w Nepalu i w Peru. Chciałbym kiedyś wejść na Mount Everest. Nigdy jednak nie byłem tak wysoko jak dziś. Polacy nie startowali.



Adam Małysz w radosnym geście po skoku na 107,5 metra

Honorowy obywatel Predazzo?

Czy Adam Małysz zostanie honorowym obywatelem Predazzo? Taką propozycję złożył mer miasta, który zamierza bardziej rozprzestrzeniać swoje znakomite skocznie. Chce stworzyć w Predazzo szkołę narciarską (skoczków) dla dzieci. – Potrzebujemy idola, zawodnika, który będzie magnesem dla młodzieży. Do tego świetnie nadaje się dwukrotny mistrz świata z naszej skoczni Adam Małysz. Świetny zawodnik, skromny sportowiec. Bierście wiślanie przykład z Predazzo!

Gdzie są Niemcy? Gdzie Austriacy?

Zaskoczenia...

Konkursy skoków na mistrzostwach świata w Val di Fiemme przyniosły ogromne sensacje. Co było największym zaskoczeniem?

NA PLUS: Przede wszystkim Adam Małysz. Nikt, nawet w Polsce, nie oczekiwał przed MŚ dwóch złotych medali. Wielka forma przyszła w najwłaściwszym momencie.

Noriaki Kasai, 30-latek Japończyk, nie liczył się w tym sezonie w PŚ. Nagle wygrał konkurs w Willingen (jedną serią) i zaczął wspaniale skakać. Wywozi z Val di Fiemme 3 medale (1 srebrny, 2 brązowe).

Matti Hautamaeki, podobnie jak Kasai, długo w cieniu innych skoczków. „Zaskoczył” po raz pierwszy podczas lotów w Kulm. W Predazzo 2 medale (złoty w drużynie, srebro na K 120).

Tommy Ingebrigtsen, włączony do ekipy norweskiej niemal w ostatniej chwili przez trenera Kojonkoskiego. Po 8 latach znowu sięgnął znowu po medale MŚ (srebro na K 95, brąz w drużynie).

Tami Kiuru, 26-latek Fin był do tej pory w cieniu bardziej sławnych kolegów z reprezentacji. Na skoczni w Predazzo wyskakał złoto w drużynie, jednego punktu zabrakło na K 95, by stanąć na podium (był 5.).

NA MINUS: Dwie ekipy Austria i Niemcy. Austriacy rządili w tym sezonie, wygrali 7 konkur-



Noriaki Kasai z medalami

sów o PŚ, są zdecydowanym liderem w Pucharze Narodów. W Predazzo bez choćby jednego medalu! Równie ciężka klęska Niemców. W drużynie dopiero 4. lokata, w piątkę na K 95 ich najlepszy skoczek Uhrmann był dopiero 13. Wielki Sven Hannawald w tym konkursie 24. To klęska!

Słabe wyniki brązowych medalistów olimpijskich z Salt Lake City w drużynie – Słoweńców, tylko na K 120 dobrze skakał Kranjec (był 5.), na K 95 Peterka dopiero 18, Kranjec 21.

Czekam na kasetę

Z Chicago Wojciech Fortuna

Z Chicago specjalnie dla „Dziennika Polskiego” mówi jedyny jak do tej pory złoty medalista olimpijski w zimowych igrzyskach (Sapporo 1972, duża skocznia) zakopiańczyk Wojciech Fortuna:

– Czekam właśnie z niecierpliwością na kasetę z piątkowego konkursu. Niestety, żadna stacja TV w USA nie pokazywała konkursu skoków z Predazzo. Ale wiem już wszystko, ze szczegółami, bowiem w trakcie i tuż po konkursie rozmawiałem z trenerem Apoloniuszem Tajnerem.

– I jak Pan przyjął drugi złoty medal Małysza?

– Z wielką radością. To był fantastyczny wyczyn. Adam na skoczni K 95 wręcz zdeklasował rywali, wyprzedził przecież drugiego Norwega Ingebrigtsena aż o 16 punktów. To nokaut! I do tego jeszcze rekord skoczni. Skok 107 metrów ma swoją wymowę. Adam potwierdził tymi dwoma złotymi medalami, że jest nie tylko najrówniejszym skoczkiem świata, ale w tej chwili bezwzględnie najlepszym. Nie dali mu rady Austriacy, Niemcy, Norwegowie, Finowie, choć ci ostatni skakali we Włoszech bardzo dobrze.

– Adam w klasyfikacjach medalowych goni najlepszych, jest już np. w liczbie złotych medali zdobytych na MŚ przed Jensem Weissflogiem, zrównał się z legendarnym skoczkiem Norwegiem Birgerem Ruudem...

– I to nie koniec dokonań Adama. Jestem przekonany, że będzie skakał jeszcze parę ładnych lat. Przecież Japończyk Kasai ma już 30 lat, a sięgnął w Predazzo



Wojciech Fortuna

po trzy medale. Adam, jeśli zdrowie mu dopisze, na pewno dotrwa do igrzysk olimpijskich w Turynie w 2006 roku. Moim zdaniem, będzie skakał dłużej, jeszcze 5–7 lat. Może zostać skoczkiem wszech czasów, zdominować różne statystyki. Myślę, że na taki talent jak Adam, przyjdzie nam czekać co najmniej... 30 lat!

– Adam zdobędzie w tym sezonie po raz trzeci „Kryształową Kulę”.

– Na 100 procent. Przyjmę każdy zakład!

– Przy okazji wyjaśnimy jedną sprawę, o którą dopytują się kibice. Pan w Sapporo otrzymał dwa medale, za złoto w igrzyskach, drugi złoty krążek za mistrzostwo świata...

– Takie obowiązywały wówczas reguły (do 1980 roku – przypis AS), dlatego przywiozłem z Sapporo dwie śnieżynki. Jedną otrzymałem podczas oficjalnej dekoracji, drugą wręczył mi, dzień później nieżyjący już dzisiaj wiceprezes PZN Stanisław Ziobrzyński.

Dzięki Adamowi Polska przed Finlandią i Rosją!

Oto końcowa klasyfikacja medalowa MŚ. Dzięki medalom Małysza Polska przed Finlandią i Rosją!

1. Norwegia	16	(5, 4, 7)
2. Niemcy	8	(3, 5, 0)
3. Szwecja	6	(2, 1, 3)
4. Polska	2	(2, 0, 0)
5. Estonia	5	(1, 3, 1)
6. Finlandia	5	(1, 2, 2)
7. Rosja	4	(1, 1, 2)
8. Austria	3	(1, 1, 1)
9. USA	1	(1, 0, 0)
10. Czechy	1	(1, 0, 0)
11. Japonia	3	(0, 1, 2)

Triumfy von Gruenigena i Dorfmeister

Korespondencyjnie o igrzyska 2010

Szwajcar Michael von Gruenigen wygrał w Yongpyong slalom gigant, a Austriaczka Michaela Dorfmeister w Innsbrucku zjazd alpejskiego Pucharu Świata. Zarówno kurort koreański, jak i austriackie miasto starają się o zimowe igrzyska olimpijskie w 2010 roku. Można powiedzieć, że w ten weekend kandydaci prowadzą ze sobą korespondencyjny pojedynek.

W Yongpyong po pierwszym przejeździe prowadził Francuz Covili przed von Gruenigenem i Millerem. Rywalizacja w drugim przejeździe przebiegała pod dyktando tej trójki, ale najlepszy okazał się Szwajcar. Pierwszego przejazdu nie ukończyli Benjamin Raich (Austria), Ivica Kostelic (Chorwacja) i Kalle Palander (Finlandia).

Dzięki zwycięstwu w Innsbrucku Dorfmeister awansowała na pierwsze miejsce w klasyfikacji Pucharu Świata w zjeździe. Za nią jest Francuzka Carole Montillet i Amerykanka Kirsten Clark, które zajęły odpowiednio 5. i 20. miejsce. Austriaczka ma wielką szansę, by sięgnąć po małą Kryształową Kulę w tej konkurencji, gdyż do zakończenia rywalizacji w Pucharze Świata pozostały tylko jedne zawody – 12 marca w Lillehammer. Sobotni zjazd został

przerwany na pół godziny po wypadku Amerykanki Caroline Lalive. 23-letnią alpejkę ze złamanymi żebrami odwieziono do szpitala w Innsbrucku.

Mistrzyni świata w gigancie, Szwajcarka Sonja Nef z powodu kontuzji lewego kolana nie wystartuje już w tegorocznym sezonie. 30-letnia Nef doznała w sobotę urazu podczas treningu w Innerkrems w Karyntii i została już zoperowana w klinice w Schruns.

Gigant mężczyzn: 1. Michael von Gruenigen (Szwajcaria) 2.26,68 (1.13,62 + 1.13,06), 2. Frederic Covili (Francja) 2.26,85 (1.13,41 + 1.13,44), 3. Bode Miller (USA) 2.27,00 (1.13,77 + 1.13,23), 4. Heinz Schilchegger (Austria) 2.27,24 (1.14,00 + 1.13,24), 5. Joel Chenal (Francja) 2.27,49 (1.14,85 + 1.12,64), 6. Christoph Gruber (Austria) 2.27,54 (1.14,06 + 1.13,48). **Klasyfikacja PS:** 1. Stephan Eberharter (Austria) 1153 pkt, 2. Miller 1020, 3. Kjetil Andre Aamodt (Norwegia) 825.

Zjazd kobiet: 1. Michaela Dorfmeister (Austria) 1.31,51, 2. Katja Wirth (Austria) 1.31,96, 3. Hilde Gerg (Niemcy) 1.32,05, 4. Renate Goetschl (Austria) 1.32,09, 5. Corinne Rey Bellet (Szwajcaria) 1.32,35, 6. Isolde Kostner (Włochy) 1.32,40. **Klasyfikacja PS:** 1. Janica Kostelic (Chorwacja) 1380 pkt, 2. Dorfmeister 847, 3. Karen Putzer (Włochy) 821. (KRZYK)



Szwajcar Michael von Gruenigen w Korei Fot. PAP/AP

Awans Ligockiej

Paulina Ligocka zajęła 9. miejsce, a Mateusz Ligocki (AZS AWF Kraków Zakopane) 15. w konkurencji half pipe snowboardowego Pucharu Świata w Sapporo. Zwyciężyli Brytyjka Lesley McKenna i Szwed Magnus Sterner.

Po sobotnich zawodach Ligocka awansowała z siódmej na czwartą pozycję w klasyfikacji Pucharu Świata w tej konkurencji (ma 1690 punktów, a prowadząca Szwajcarka Manuela Pesko 3200), natomiast Ligocki jest szesnasty – 810 punktów (prowadzi Sterner, który ma 3900 pkt). (KRZYK)

Sport szkół niepublicznych

Na terenie Czorszyńskiego Ośrodka Narciarskiego w Kluszkowcach odbędą się w poniedziałek zawody sportowe krakowskich niepublicznych szkół podstawowych oraz gimnazjów. W programie narciarstwo alpejskie – slalom gigant – i snowboard. Uczestnikami będzie ok. 300 uczennic i uczniów. Organizatorem jest UKS Czwórka przy Prywatnych Szkołach Inspiracja w Krakowie. Wiosną przewidziane są kolejne zawody – w innych dyscyplinach sportowych. (O)



Fot. Wacław Kłag

Pod nieobecność obrońcy tytułu halowego mistrza Polski w chodzie na 5000 m Roberta Korzeniowskiego (przebywa w Meksyku), złoty medal w tej konkurencji zdobył w Spale Roman Magdziarczyk. W gronie kobiet, które rywalizowały na dystansie 3000 m, zwyciężyła Sylwia Korzeniowska.

Wyniki – 5000 m: 1. Roman Magdziarczyk (AZS AWF Gdańsk) 19.40,39, 2. Benjamin Kuciński (AZS AWF Katowice) 19.53,45, 3. Kamil Kalka (Gwda Piła) 19.59,42.

3000 m: 1. Sylwia Korzeniowska (AZS AWF Katowice) 12.52,58, 2. Anna Szumny (Elite Cafe Wawel Kraków) 13.07,28, 3. Agnieszka Olesz (AZS AWF Katowice) 13.14,37.

Juniorki: na 3000 m wygrała Beata Bodzioch (AZS AWF Kraków) 14.29,23.

Sylwia Korzeniowską triumfowała w Spale po raz czwarty z rzędu. Podąża więc w ślady swego słynnego brata. Robert Korzeniowski wygrywał halowe mistrzostwa m.in. w latach w latach 1998–2002, a więc pięć razy pod rząd. Czy siostra pobije rekord brata?

– Być może – mówi Sylwia Korzeniowska. – Na razie cieszę się z czwartej wygranej, a takiego wyczynu nie było dotąd wśród kobiet uprawiających chód w naszym kraju.

– Jak wyglądała walka? – Już po 100 metrach wyszłam na czoło stawki. Chciałam iść

Pogoda przełajowa

Andrzej Lachowski najszybszy

W Krakowie, w parku obok AWF, nastąpiło otwarcie sezonu biegów przełajowych – Grand Prix KOZLA. Na starcie stanęło 250 uczestników z 3 województw. Organizatorem był Krakowski Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki.

Pogoda była, jak stwierdzili sami startujący, iście przełajowa. Zawodnicy uprawiający przełaje przygotowani są w marcu na śnieg, więc kolejne opady w Krakowie nie przeszkodziły im w bieganin.

Wśród senierek na 3 km wygrała Janina Malska (KS Olkusz) przed Barbarą Bączek (Wawel) i Aleksandrą Kazubek (AZS AWF Kraków). Seniorzy rywalizowali na 5 km, najszybszy był Andrzej Lachowski (AZS AWF Kraków) przed Jakubem Bałazińskim (niestowarzyszony).

Wśród zwycięzców w innych kategoriach wiekowych znalazła się dwójka krakowianek – Jolanta Szwarzóg (AZS AWF Kraków) na 1000 m dziewcząt młodszych oraz Katarzyna Broniatowska (Cracovia) na 1000 m dziewcząt starszych.

Śladami brata

Festiwal chodu w Spale
• Sylwia Korzeniowska przed Anną Szumny • Marcin Nowak sprinterem nr 1



Anna Szumny



Marcin Nowak

swoim tempem, nie męcząc się w grupie. Wygrałam zdecydowanie, dublując trzy zawodniczki i w dobrym czasie. To mój rekord życiowy, lepszy od ubiegłorocznego w Spale o 10 sekund. Zawody stały na dobrym poziomie, bo także mężczyźni uzyskali dobre czasy, trzech z nich zeszło poniżej 20 min na 5 km. Krakowianin Grzegorz Sudoł był w tej

stawce czwarty, ale startował po chorobie. Walczono też w kategorii junierek i juniorów, tak więc na trybunie mówiono, że w Spale trwa festiwal chodu. Zawody były dobrze zorganizowane.

– Wśród junierek zwyciężyła krakowianka Beata Bodzioch z AZS AWF. Jaka jest Pani opinia o młodej zwyciężczyni?

W hali Paweł Czapiewski nie wystartuje, latem zamierza być w wysokiej formie

Pięta biegacza

Trwa halowy sezon lekkoatletyczny, tymczasem Pana nie ma na bieżni... – zwracam się do Pawła Czapiewskiego, czołowego polskiego średniostansowca.

– To wina kontuzji. Miałem problemy z piętą prawej stopy, doszło do zapalenia, co jest kłopotliwe, bo leczenie trwa długo. Z trenerem Zbigniewem Królem postanowiliśmy w końcu, że najpierw muszę wyleczyć się całkowicie, a sezon halowy, trudno, odpuścimy... Dlatego zabrakło mnie w drużynowym Pucharze Europy w hali w Lipsku i nie pojadę na MŚ do Birmingham. Leczyłem się w Republice Południowej Afryki. Od 3 tygodni wznowiłem treningi i chyba wszystko idzie w dobrym kierunku. Na razie jeszcze uważam na piętę. Ostatnio przez trzy lata startowałem w hali, wyniki miałem dobre, łącznie z wywalceniem w ub. roku tytułu mistrza Europy. Tym razem może to organizm upomniął się o prawo do odpoczynku? W każdy razie feralna pięta wyeliminowała mnie z zimowego sezonu.

– Rywale zaś biegają, Borzakowski wygrał silnie obsadzony mityng w Sztokholmie...

– Stawka była znakomita, najszybszy bieg w historii, bo trzech zawodnicy uzyskali poniżej 1.45. min. Wygrał Borzakowski przed Kipketerem, ale Rosjanin zapowiedział, że w halowych MŚ nie wystąpi. Borzakowski ma swoją taktykę, ściemnia, bo twierdzi, że letnie MŚ to też nie jego cel, a interesują go tylko igrzyska olimpijskie.

– Należy Pan do zawodowej grupy Elite Cafe, która nie podpisała dotąd umowy stypendialnej na ten rok z PZLA...

– Niemniej rozmawiamy, jest zbliżenie stanowisk. Pozostaje kwestia dysponowania naszym

wizerunkiem. Nie sądzę, by związek miał tu złą wolę, to przepisy są nieprecyzyjne. Myślę, że w najbliższej przyszłości podpiszemy umowy. (Rozmawiałem przed wycofaniem się Grupy Żywiec ze sponsorowania PZLA – przyp. jot).

– W Afryce nie był Pan pierwszy raz...



Fot. Michał Kłag

– Południowa Afryka staje się naszą, bo wielu polskich zawodników tam jedzie, mekką treningową. Przebywałem jak zwykle ok. 150 km od Johannesburga, w ośrodku położonym na wysokości 1400 metrów n.p.m. Warunki mieliśmy wspaniałe, ciepło, świetna baza treningowa. Teraz wróciłem do kraju i nie mogę przyzwycząić się do naszego śniegu. Obecnie trenuję w Krakowie, gdzie niedawno kupiłem mieszkanie i studiuję (czeka mnie na Akademii Ekonomicznej ostatni semestr). W marcu pojadę na zgrupowanie do Międzyzdrojów, w kwietniu do Bielska-Białej, a potem Portugalii. Sezon startowy rozpoczne pod koniec maja.

– Poznałam ją dopiero w piątek. Wygrała w dobrym stylu. Jest podopieczną trenera Wacława Mirka.

– O wygranej w Spale Pani opowie bezpośrednio bratu...

– Tak, bo zaraz wylatuję do Meksyku. Robert czeka na mnie w Tijuanie, a w sobotę oboje wystartujemy na 20 km w Grand Prix IAAF. W ubiegłym roku w zawodach w Meksyku byłam ósma. Liczę na niezłe miejsce, niedawno byłam długo w Ekwadorze, więc wracam za ocean, czyli sprawy aklimatyzacji nie powinny sprawić kłopotu.

Druga na mecie chodu była krakowianka Anna Szumny (Elite Cafe Wawel):

– Obroniłam srebro z ubiegłego roku, pobiłam rekord życiowy o 16 sekund, a więc cieszę się z występu w Spale. Zadowolony jest też mój trener Waldemar Dudek. Sylwia była nie do zatrzymania, ja po krótkiej walce z Wiołą Spychalską uplasowałam się samotnie na drugim miejscu i tak doszłam do mety.

Marcin Nowak (AZS AWF) został halowym mistrzem Polski na 60 metrów, wygrywając zdecydowanie w czasie 6,68. Na 800 m zwyciężyła mieszkająca w Krakowie Wioletta Frankiewicz-Janowska (STS Skarżysko) 2.08,26. Srebro wywalczyła na 60 ppł Agnieszka Frankowska (Elite Cafe Wawel) 8,40, za Justyną Oleksy (AZS AWF Wrocław) 8.20.

JAN OTAŁĘGA

Zdjęcia: Michał Kłag

– Najważniejszy cel to mistrzostwa świata...

– Ani się obejrzałem, ja minie dwa lata od Edmonton, gdzie zdobyłem brąz na 800 metrów. Moim celem jest obrona miejsca na podium, co będzie trudnym zadaniem. Poza wymienionymi wcześniej biegaczami groźni będą Kenijczy-

cy i Amerykanie. PZLA wyzna-czyło minima na MŚ, na 800 m wynosi ono 1.45,50.

– 800 metrów wchodzi w tym roku do cyklu mityngów Golden League...

– Chcę w nich startować. Najważniejsza będzie forma, jeśli pokażę się z dobrej strony, będę zaproszony.

– Czy w tym roku słynna taktyka Pawła Czapiewskiego, aby rozstrzygać biegi na 800 m finiszem z dalekiego miejsca, nie zostanie zmieniona?

– Ten sposób przyniósł mi najwięcej sukcesów, nie ma potrzeby na zmianę. Moim atutem pozostaje finisz.

Rozmawiał: (JOT)

Dr Halina Zdebska z AWF Kraków

Za pan brat
ze sportem i... gitarą



Halina Zdebska ze statuetką i certyfikatem „Przyjaciela Sportu”
Fot. Wacław Klag

Dr Halina Zdebska, adiunkt w Katedrze Teorii i Metod Gier Sportowych i Rekreacyjnych AWF w Krakowie, kierownik Zakładu Piłki Siatkowej, otrzymała honorowy tytuł „Przyjaciela Sportu” w Krakowie.

– „Przyjaciel Sportu” to brzmi dumnie. Kiedy zaczęła się Pani przyjaźń ze sportem?

– Bardzo wcześniej, bo już w szkole podstawowej. Byłam wysoka, chętnie startowałam w różnych dyscyplinach, w lekkiej atletyce, grałam w siatkówkę, piłkę ręczną, koszykówkę. Nie bardzo jednak lubiłam biegać, to zraziło mnie do kosza. Nie dałam się też namówić na bieganie przez plotki. Skończyło się ostatecznie na siatkówce, grałam w Koronie Kraków, potem w AZS Kraków. Od kiedy zaczęłam jednak studia na AWF Kraków, wiedziałam, że postawię na naukę. Zawsze staram się bardzo poważnie podchodzić do tego, co robię. Studiując, grałam jeszcze w siatkę, nawet potem jako pracownik AWF. Ale wiedziałam, że z siatkówki żyć nie będę.

– Już na studiach zaczęła Pani penetrować życie sportowe naszych wybitnych sportowców, narciarzy...

– Tak, zafascynowała mnie sylwetka Bronisława Czecha, dlatego też moją pracę doktorską zatytułowałam „Bohater sportowy. Studium indywidualnego przypadku Bronisława Czecha (1908-1944)”. Ta praca tak mnie wciągnęła w narciarski temat, że napisałam

książkę „Mistrzowie nart”, jestem współautorką kolorowego albumu „Małyś – Bogu dziękuję”. Fascynuje mnie też tematyka olimpijska. Zawsze pociągało mnie dziennikarstwo, piszę teksty do „Magazynu Olimpijskiego”, „Sportowego Stylu”.

– Sport potrzebuje przyjaciół. Ale głównie jaki sport? Ten wielki, mały?

– W pierwszym rzędzie sport dzieci i młodzieży. Wielki, profesjonalny sport sam się obroni, znajdzie sobie sponsorów. Ale trzeba budować piramidę sportu od podstaw, dlatego tak ważne są małe kluby, sport młodzieżowy, szkolny. W tym względzie mamy ogromnie dużo do zrobienia.

– Czy ideę przyjaciela sportu udało się Pani zaszczepić także w swojej rodzinie?

– Jesteśmy sportową rodziną. Mój mąż Henryk był piłkarzem ręcznym I-ligowego Wawelu, potem Cracovii i AZS AWF Kraków, BKS Bochnia. 12-letni syn Wojtek ugania się za piłką w szkółce futbolowej Wisły, 14-letnia córka Joanna uprawia sport rekreacyjnie, świetnie radzi sobie na nartach, dobrze pływa, nie gorzej od mamy gra w siatkę. Kochamy sport, ale też muzykę. Mąż gra na akordeonie, Joanna jest w szkole muzycznej w klasie fortepianu i dodatkowo gra na skrzypcach. Wojtek jest w podstawowej szkole muzycznej, gra na perkusji. A ja na gitarze. Wspólnie muzykujemy najczęściej w okresie świąt Bożego Narodzenia i w lecie przy ognisku.

Rozmawiał: AS

I liga piłkarek ręcznych

Zatrzymane przez Zipser

Beskid Wactur Nowy Sącz – Cracovia 24-18 (14-7)
Sędziowali: Rafał Krawczyk i Jacek Krupa z Katowic. Widzów: 300.
Beskid: S. Szczecina 5, Sieja 2, Leśniak-Jahn 2, Basta 1, Potoniec, Laciuga 7, Czup 7.

Cracovia: Pietrzyk 1, Żuka 3, Kubiak 1, Ryba 7, Sadowska 5, Hołysz 1.

Od początku piłkarki z Nowego Sącza zagrały bardzo ambitnie i skutecznie. W pierwszej połowie znakomicie prezentowała się młoda Laciuga, która rzutami z drugiej linii zaskakiwała bramkarki Cracovii. Po 7 minutach gry Beskid prowadził 4-1, a po 15, dzięki skutecznemu wykonywaniu rzutów karnych przez Rybę, było tylko 7-5 dla sędzianek. Ostatnie minuty pierwszej połowy to znów skuteczna gra Laciugi, wspomaganej przez Szczecinę. Po przerwie tylko początek należał do Cracovii, od 40 min Beskid znów zaczął powiększać przewagę, w 50. min było już 19-13 dla Beskidu. Losy spotkania próbowała odwrócić Sadowska z Rybą, ale w bramce Beskidu znakomicie broniła Zipser.

(JEC)

Tomaszów dwóch

Gole polskich obrońców w Bundeslidze

Dwaj polscy piłkarze byli bohaterami sobotniego meczu ligi Niemiec Borussia Moenchengladbach z Schalke 04 Gelsenkirchen, który zakończył się remisem 2-2. Gole dla Schalke zdobyli bowiem Tomaszowie – Waldoch i Hajto.

Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Tomasz Waldoch, który w 26 minucie uzyskał prowadzenie dla Schalke. Po przerwie w 58 minucie wyrównał Peer Kluge, a sześć minut później znów strzał Polaka dał prowadzenie drużynie z Gelsenkirchen. Tym razem bramkarza gospodarzy pokonał Tomasz Hajto. W 68 minucie wynik ustalił Igor Demo.

Kilka godzin po tym meczu został zwolniony trener Borussia Moenchengladbach, Hans Meyer.

Szwajcarski piłkarz 1. FC Kaiserslautern, Ciriaco Sforza podczas sobotniego meczu złamał rękę i został odwieziony do szpitala. Do incydentu doszło tuż przed przerwą w spotkaniu z TSV 1860 Monachium.

Francuz Ahmed Reda Madouni z Borussia Dortmund w swoim drugim sezonie w Bundeslidze zdobył wczoraj

pierwszego gola w niemieckich rozgrywkach.

Nuremberg – VfL Wolfsburg 1-1, L. Mueller 25 (karny) – Maric 90; Energie Cottbus – Bayern Monachium 0-2, Ballack 33, 58; Bayer Leverkusen – Werder Bremen 3-0, Bierfoka 11, Schoof 50, Juan 61; VfL Bochum – Hanover 96 1-2, Christiansen 63 – Vinicius 6, Bobic 36; Borussia Dortmund – Hansa Rostock 2-0, Dede 42, Madouni 82; Borussia Moenchengladbach – Schalke 04 2-2, Kluge 58, Demo 68 – Waldoch 26, Hajto 64; TSV 1860 Monachium – Kaiserslautern 0-0.

Dzisiaj grają: Hamburger SV – Hertha Berlin, Arminia Bielefeld – VfB Stuttgart.

1. Bayern	23	53	49-15
2. Borussia	23	43	39-19
3. VfB Stuttgart	22	39	37-26
4. Schalke	23	37	33-25
5. Werder	23	34	37-37
6. Hertha	22	33	28-25
7. TSV 1860	23	33	32-33
8. Hamburger	22	33	27-28
9. VfL Bochum	23	30	39-39
10. Hansa	23	28	25-28
11. VfL Wolfsburg	23	28	25-30
12. Arminia	22	26	24-29
13. Bayer	23	26	31-37
14. Hanover	23	26	32-43
15. Nuremberg	23	25	28-37
16. Borussia	23	23	24-32
17. Energie	23	23	22-41
18. Kaiserslautern	23	22	25-33

(KRZYK)



Timo Rost (po lewej) z Energie Cottbus wybija piłkę Michaelowi Ballackowi z Bayernu Monachium
Fot. PAP/EPA

Sportowy ekran

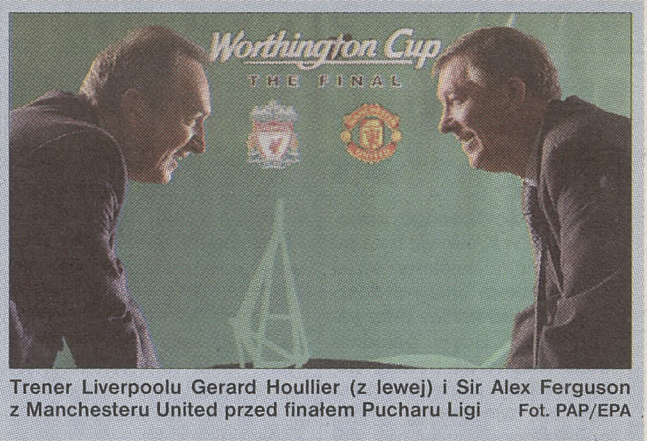
NIEDZIELA. 9.30-11 EUROSPORT: MŚ w skokach narc. (ind., powt.); 9.45-11, 13-14.15 i 21.45-22.45 DSF oraz 19-20.15 SAT 1: Bundesliga; 13.55-14.30 TVP 1: MP w skokach narciarskich (Szczyrk); 17.25 i 0.55 POLSAT SPORT: HSV – Hertha (Bundesliga); 17.40 CANAL PLUS (bez kodu) i 24 CANAL PLUS NIEBIESKI: Piłkarskie Oscary; 19.30-20 TVP 2: Tylko futbol (mag.); 19.35-20.30 TVP 3: Ekstraklasa koszykówki; 20.25 i 1.50 CANAL PLUS NIEBIESKI: Juventus – Inter (liga włoska); 21.45-22.45 POLSAT SPORT: Piłkarski salon; 22-23.30 EUROSPORT: turniej tenisowy WTA w Scottsdale; 22.25 TVP 2: Sport telegram; 22.30 i 3.45 CANAL PLUS NIEBIESKI: Sport+ (mag. lig zagr.); 23.15-0.15 POLSAT: Mag. Ligi Mistrzów; 23.45-0.15 TVP 1: Ruiz – Jones jr. (boks, powt.); 0.15-0.45 EUROSPORT: Rajd Turcji (automobilizm); 0.15-2.15 POLSAT: Mag. sportowy.



We wtorek i środę odbędą się kolejne mecze lig angielskich. Nasz ekspert Stanisław Wayda typuje grę na 20 zakładów skróconych za 14 zł. 2 mecze typuje trzydrogowo, a 4 dwudrogowo. Gwarancją minimum wygranych jest 1 dwunastka, 3 jedenastki i 7 dziesiątek.

1. Manchester United – Leeds United	6	3	1	1	–
2. Middlesbrough – Newcastle United	3	4	3	–	2
3. Bradford – Leicester City	2	4	4	–	2
4. Derby County – Crystal Palace	4	3	3	1	X
5. Gillingham – Nottingham	3	4	3	1	–
6. Grimsby – Sheffield United	3	2	5	–	X
7. Millwall – Burnley	5	3	2	1	–
8. Norwich City – Reading	6	1	3	1	X
9. Rotherham – Walsall	5	3	2	1	–
10. Sheffield Wed. – Coventry	2	4	4	–	2
11. Stoke City – Brighton	4	4	2	1	X
12. Wimbledon – Portsmouth	2	3	5	1	X
13. Wolverhampton – Ipswich Town	4	4	2	1	–

System do nabycia: kolektura Kraków Rynek Kleparski 5. (FIL)



Trener Liverpoolu Gerard Houllier (z lewej) i Sir Alex Ferguson z Manchesteru United przed finałem Pucharu Ligi
Fot. PAP/EPA

Dzisiaj Liverpool – MU
w finale Pucharu Ligi

Odkupienie winy Dudka?

Jerzy Dudek staje dzisiaj przed szansą zdobycia pierwszego trofeum w barwach Liverpoolu. Na Millennium Stadium w Cardiff „The Reds” zmierzą się w finale Pucharu Ligi (Worthington Cup) z Manchesterem United.

Dla polskiego bramkarza jest to szczególny moment, by odkupić winę z ostatniego spotkania z MU. Po fatalnym błędzie w meczu ligowym, który wykorzystał Diego Forlan, Liverpool pograżył się w kryzysie, a Dudek na długo usiadł na ławce rezerwowych. Tym razem Forlan nie wystąpi, lecz pokonanie odwiecznego rywala byłoby dla reprezentanta Polski słodką zemstą za chwilę upokorzeń.

To będzie wielki mecz, pełen pasji i dumy. To zabawne, że oni są faworytami, mimo że mamy z nimi bardzo dobry bilans. Owen i Murphy (którzy strzelili gole w ostatnim meczu Pucharu UEFA z Auxerre – przyp. krzyk) przeciwko Manchesterowi United z reguły świetnie wypadają – mówi trener „The Reds” Gerard Houllier.

Ze strony MU pod znakiem zapytania stoi występ Giggsa i Browna. Za to zdrowi są Scholes i Silvestre, a Fortune może zagrać po raz pierwszy od cza-

su złamania nogi w Liverpoolu 3 miesiące temu.

Pozostałe zespoły rozgrywały w weekend mecze ligowe.

Blackburn Rovers – Manchester City 1-0, Dunn 13; Fulham 1 – Sunderland 1-0, Saha 85; Middlesbrough – Everton 1-1, Juninho 74 – Watson 23; Newcastle United – Chelsea 2-1, Hasselbaink 31 (samob.), Bernard 53 – Lampard 37; Southampton – West Bromwich Albion 1-0, Beattie 8; West Ham United – Tottenham Hotspur 2-0, Ferdinand 31, Carrick 47.

Dzisiaj: Arsenal – Charlton Athletic. W poniedziałek: Aston Villa – Birmingham City.

1. Arsenal	28	60	62-30
2. Manchester U.	28	55	45-26
3. Newcastle	28	55	47-33
4. Everton	29	49	38-34
5. Chelsea	29	48	50-31
6. Charlton	28	45	39-34
7. Liverpool	28	43	39-28
8. Blackburn	29	43	35-32
9. Tottenham	29	43	41-40
10. Southampton	29	42	30-28
11. Manchester C.	29	38	39-44
12. Fulham	29	37	33-35
13. Middlesbrough	28	35	34-32
14. Aston Villa	28	35	31-32
15. Leeds	28	34	34-37
16. Birmingham	28	29	25-41
17. Bolton	28	26	31-45
18. West Ham	29	26	32-53
19. WBA	29	21	21-44
20. Sunderland	29	19	19-46

(KRZYK)

Barcelona w Intertoto

FC Barcelona zgłosiła się do rozgrywek o Puchar Intertoto, aby nie stracić być może ostatniej szansy gry w europejskich pucharach w sezonie 2003/04. Barcelona jest jedynym klubem w Europie, który występował w rozgrywkach pucharowych we wszystkich sezonach.

Wczorajsze mecze w lidze hiszpańskiej: Espanyol Barcelona – Real Mallorca 2-0 (2-0), Athletic Bilbao – Recreativo Huelva 2-3 (0-3).

Liga włoska: Brescia – Bologna 0-0, Parma – Modena 1-1.

Liga francuska: Bordeaux – Sochaux 2-0, Ajaccio – Lens 0-0, Le Havre – Bastia 2-0, Lille – Monaco 1-3, Montpellier – Guingamp 2-0, Paris SG – Troyes 4-2, Rennes – Sedan 1-0, Strasbourg – Olympique Marsylia 0-0. Piątek: Nice – Nantes 1-1, dzisiaj: AJ Auxerre – Olympique Lyon.

Liga holenderska: Heerenveen – PSV Eindhoven 0-1, Excelsior Rotterdam – RKC Waalwijk 1-2, Twente Enschede – AZ Alkmaar 0-0.

Sparingi w Polsce: Lech Poznań – Arka Gdynia 2-1 (1-0), Gajtkowski 19, 50 – Ulanowski 76. KSZO Ostrowiec – Tłoki Gorzyce 0-0, Polonia Warszawa – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 0-0, Ruch Chorzów – Górnik Łęczna 1-4 (0-2), Bizacki 48 – Skwara 8, Copik 30, Bański 50, Kościelniak 68.

(KRZYK)



W zakładach Toto-Gol należy typować bramkowe wyniki meczów. Poniżej podajemy zestaw par na wtorkowe i środowe mecze ekstraklasy angielskiej, półfinały Pucharu Niemiec, mecze I ligi angielskiej, typy „Dziennika”, typy ekspertów i prognozę wyników.

1. Manchester United – Leeds United	2-1	2-0	6	3	1
2. Middlesbrough – Newcastle United	1-2	2-2	3	4	3
3. Bayern – Bayer Leverkusen	2-0	3-1	6	3	1
4. Kaiserslautern – Werder Bremen	2-2	1-2	3	3	4
5. Norwich City – Reading	2-1	2-0	6	1	3
6. Wolverhampton – Ipswich Town	1-1	2-1	4	4	2

W poz. 3-4 obowiązuje wynik bez ew. dogrywki i karnych.

(FIL)

Cel piłkarzy Wisły

Nie wypuścić Włochów z Polski

Przez całą sobotę pogoda w Krakowie była fatalna. Najpierw sypał śnieg, potem śnieg z deszczem, a pod koniec dnia padał deszcz. Gdy w południe mieli rozpocząć trening piłkarze Wisły, szalała zamieć. Ćwiczyli więc przez około półtorej godziny w hali, by zakończyć zajęcia biegami na Błoniach. Pierwsza część treningu odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

O 13.30 do klubowej kawiarni wpadł zdenerwowany Mirosław Szymkowiak, prosząc o pomoc lekarza Jerzego Zajęca, masażystę Zbigniewa Woźniaka oraz goszczącego od wtorku Gregora Zielesnika z Gelsenkirchen, pod którego opieką przechodził rehabilitację w związku z urazem ścięgna Achillesa.

Nasz rodak, mieszkający i pracujący w Niemczech, przyjechał na kilka dni, by pomóc

w leczeniu m.in. Artura Sarnata i Grzegorza Kaliciaka. Z jego zabiegów korzysta też Tomasz Frankowski.

Wczorajsze obawy Szymkowiaka okazały się przedwczesne. – *Nic nie stwierdziliśmy* – powiedział Jerzy Zajęć. – *Nie powinienem trenować w hali* – dodał piłkarz.

Trener Henryk Kasperczak nie chciał rozmawiać o pracach prowadzonych wczoraj na boisku ani o braku podgrzewanej płyty. – *Namioty są ładne, ale mówimy o piłce, o drużynie!* – apelował do dziennikarzy.

– **Czy odwołanie czwartkowego meczu bardzo skomplikowało Panu cykl przygotowań, realizowanych wcześniej bardzo konsekwentnie?** – Nie można tak powiedzieć. Na pewno nie jesteśmy w dogodnym położeniu, bo przecież nikt nie przewidział, że Włosi odmówią gry. Teraz musimy się przygotować w warunkach, jakie są.

– **Zostaje tylko hala czy też będziecie szukać boiska w miarę przydatnego do treningu?**

– Postaramy się przygotować jak najlepiej.

– **Macie jakiś szczegółowy plan?**

– Będziemy przebywać na stadionie i w domu, trochę na Wiśle, trochę z rodzinami. Co możemy więcej zrobić?

– **Wszyscy zawodnicy uczestniczyli w treningu?**

– Prawie wszyscy, oprócz Żurawskiego. Daliśmy mu odpocząć, aby mógł poprawić stan mięśni brzucha.

– **Zamieszanie wokół rewanżu z Lazio wpłynęło w jakiś sposób na zawodników?**

– Żadnych wniosków nie wyciągam.

– **Obserwacje chyba są?**

– Ba. Jestem człowiekiem. Obserwuję, widzę, nic nie mówię. Trudno powiedzieć, jak to wpłynie na zawodników. Nasz

cel jest jeden – jak chyba zauważyliście – nie wypuścić Włochów z Polski! Narobili nam tego wszystkiego, żeby grać z nami za granicą. Jak wyjdziemy z tego dobrze, to będzie fantastycznie, bo jesteśmy w trudnej sytuacji. Liczę na solidarność grupy, na motywację chłopaków i tym podobne. Włosi znów rozegrają mecz ligowy – w Perugii, w normalnych warunkach, my – niestety – nie mamy takich możliwości, ale do spotkań z Lazio przygotowaliśmy się bez oficjalnych występów. I mamy mały plusik w postaci remisu 3-3 w Rzymie.

Dzisiejszy trening przewidziano na godz. 9. Wcześniejsza pora wynika z tego, że trenera Henryka Kasperczaka i kilku zawodników: Arkadiusza Głowackiego, Kamila Kosowskiego i Macieja Żurawskiego zaproszono do Warszawy na wręczenie piłkarskich Oscarów Canal+ i PZPN.

JERZY SASORSKI



Tak wyglądało wczoraj montowanie namiotów na piłkarskim boisku Wisły



Fot. Wacław Klag

Maciej Żurawski

Masowanie brzucha

Choć Maciej Żurawski nie wziął udziału we wczorajszym treningu piłkarzy Wisły, spotkaliśmy go w klubie. Odczuwa jeszcze skutki naciągnięcia mięśni skośnych brzucha.

– *Na razie nie trenuję, leczę się. Jestem poddawany zabiegom. Na pewno jest trochę lepiej niż było.*

– **Jest Pan chyba jedynym wiślakiem, który skorzysta na odwołaniu 27 lutego meczu z Lazio.**

– *Dlaczego? Kto powiedział, że ja wtedy miałem nie grać? Nie wypowiadałem się przecież wcale w tej sprawie. Byłem gotowy grać!*

– **Mocno Pana zdenerwowała decyzja delegata UEFA i sędziów?**

– *Spokojnie wszyscy podchodzimy do tego. Trzeba poczekać parę dni i mecz się w końcu odbędzie, chociaż nadal nie można powiedzieć, gdzie zostanie rozegrany. Nasze podejście do gry zupełnie się nie zmieniło. Jesteśmy cały czas zmobilizowani, wiemy o co gramy.*

– **Jedziecie na wręczenie Oscarów do Warszawy...**

– *Ale zaraz po uroczystości wracamy do Krakowa, nie mamy żadnej ulgi z tego powodu.*

– **Jak przyjęliście powrót zimy?**

– *Taki jest klimat w Polsce. Można się było tego spodziewać. Mam jednak nadzieję, że to końcówka zimy, bo przecież za kilka dni rozpoczynamy ligową rundę wiosenną.*

Rozmawiał: (SAS)

Żeby para nie poszła w gwizdek...

W sobotę boisko Wisły przypominało ogromny plac budowy. Na całej jego powierzchni ustawiano metalowe konstrukcje, rozpoczęto stawianie trzech stożkowych namiotów. W nich dziś nad ranem miały być włączone nagrzewnice na olej opałowy.

Wszystkie te zabiegi mają spowodować, że murawa będzie się nadawała do gry w środę, 5 marca, bo na ten dzień UEFA przełożyła odwołany 27 lutego mecz 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA Wisła Kraków – Lazio Rzym.

Wieczorem gotowy był namiot najbliższej łoży. Za pomocą lin grupa mężczyzn nakładała brezentowe płachty. Dwa mniejsze namioty mają po około 3,5 metra wysokości, większy na środku co najmniej 6 metrów. Wszystkie pokrywają w całości długość (105 m) i szerokość (68 m) boiska.

Kierownictwo Wisły, za wszelką cenę – nikt na razie nie liczy kosztów przedsięwzięcia, a będą one niemałe – chce zorganizować mecz z Lazio w Krakowie. To zrozumiałe, ponieważ chodzi zarówno o interes klubu, jego piłkarzy, jak i kibiców.

Drogo jednak musi płacić za brak podgrzewanej płyty, która w miniony czwartek wytrzymała by wszelkie argumenty delegatowi UEFA i sędziom. Na nic zdałyby się jakiegokolwiek zabiegów Lazio. Czy zakres prac na boisku, a przede wszystkim jego stan po rozmrożeniu, zadowolili

kolejnego delegata UEFA, prawdopodobnie – oficjalnie tego nie potwierdzono – ze Słowacji?

Mają taką nadzieję prezesi Wisły: Bogdan Basałaj i Zdzisław Kapka, którzy wczoraj w nocy sprawdzali postęp robót. Bogdan Basałaj wrócił właśnie z Płocka, gdzie wizytował tamtejszy stadion, wybrany przez krakowian jako rezerwowy.

Nie dopuszczają myśli o przeniesieniu spotkania kibice. Kilkuset z nich pracowało wczoraj – niektórzy nawet po 10 i więcej godzin – przy ośnieżaniu, bo nagły nawrót zimy sprawił, że murawę pokrył znów biały puch. Prezes stowarzyszenia sympatyków Piotr Pach wykupił chyba wszystkie łopaty w jednym z hipermarketów.

Zapału do pracy nikomu nie brakowało. W jednym szeregu widzieliśmy nastolatków i mężczyzn w sile wieku. Prowadzący klubową kawiarnię zadbał o go-

racą herbatę i darmowy bigos dla wolontariuszy, do których po godz. 20 dołączyło 50 słuchaczy Szkoły Aspirantów Pożarnictwa.

Cysterna z 10 tys. litrów oleju opałowego zjechała na klubowy parking przed godz. 21. Do Krakowa zbliżały się wtedy samochody z nagrzewnicami.

– *Zapewniono nas, że w półtorej godziny po włączeniu dmuchaw, temperatura pod namiotami wyniesie będzie 10 stopni Celjusza* – powiedział Zdzisław Kapka. – *Wcześniejsze próby wypadły obiecująco.*

Gdyby delegat UEFA pozytywnie ocenił rozmrożoną w ten sposób murawę, mógłby nawet odwołać wtorkowy trening Lazio, aby zachować odpowiedni stan boiska. Wtedy namioty byłyby demontowane dopiero w nocy z wtorku na środę, a boisko do wieczora zostałoby pokryte specjalnymi matami.

JERZY SASORSKI



Gotowa konstrukcja namiotu

Fot. Wacław Klag

Łatwiej byłoby nam z Lazio

Roman Dąbrowski ze Stambułu dla „Dziennika”:
Nazywam się Kaan Dobra

Piłkarze Besiktasu Stambuł po raz pierwszy w swej historii awansowali do ćwierćfinału jednego z europejskich pucharów. Swoją współudział w tym sukcesie miał Roman Dąbrowski, który w pierwszym meczu ze Slavią Praga grał 78 minut (w rewanżu był tylko rezerwowym). Pogratulowaliśmy mu awansu do 1/4 finału Pucharu UEFA – w którym Besiktas zagra z Wisłą lub Lazio – i poprosiliśmy o rozmowę...

– **Rewanż Pana drużyna wygrała 4-2, ale pierwszego gola zdobyła dopiero tuż przed przerwą. Było więc chyba nerwowo, przynajmniej w pierwszej połowie meczu.**

– Mecz układał się nam niezbyt dobrze. Dwie pierwsze groźne sytuacje stworzyła Slavia. Gdyby je wykorzystała wszystko praktycznie mogłoby się rozstrzygnąć już do przerwy. Przez 30 minut graliśmy kiepsko. Potem spisywaliśmy się już lepiej. Strzeliliśmy cztery gole po prostych błędach gości w obronie.

– **Besiktas wysoko prowadził, ale w końcówce meczu omal nie roztrwonil przewagi. Dlaczego?**

– Nasz trener dokonał trzech zmian, moim zdaniem – złych. Pierwszy gol dla Slavii padł z rzutu karnego, którego według mnie i moich kolegów sędzia nie powinien podyktować. Drugi gol został uzyskany po rzucie rożnym i „główce” jednego z Czechów. Przy stanie 4-2 mogliśmy strzelić piątą bramkę. Bramkarz Slavii popełnił błąd, chciał wybić piłkę i trafił w naszego napastnika. Mansiz strzelał do pustej bramki, ale trafił w słupki. W przedłużonym czasie gry goście przeprowadzili kontrę, którą jednak przerwaliśmy. Sędzia podyktował rzut wolny. Myśleliśmy, że jest to rzut wolny pośredni. Prażanie wykonali jednak rzut wolny bezpośredni i piłka wpadła do naszej bramki. Sędzia jednak nie uznał gola. Cieszyliśmy się z awansu, choć można było wygrać wyżej. Dwa stracone gole popuły humor trenerowi i zawodnikom.

– **Pan nie zagrał w rewanżu. Dlaczego?**

– Taka była koncepcja trenera. Na moją pozycję – prawego pomocnika – kandyduje aż czterech zawodników. Nie ma na niej pewniaka. Gramy na zmianę.

– **W pierwszym meczu, w Pradze, Pana drużyna – niepokonana wcześniej zarówno w lidze (w aż 20 meczach), jak i Pucharze UEFA – przegrała 0-1. Jakie były tego przyczyny?**

– Wszyscy jakby czekali na tę pierwszą porażkę i... doczekali się jej. Bardzo słabo zagrała cała drużyna. 0-1 to najgorszy wynik, jaki w tym dniu mogliśmy osiągnąć. Slavia gra u siebie bardzo dobrze. W tej edycji wszystkie poprzednie mecze wysoko wygrała (kolejno z Excelsiorem Moeskroen 5-1, z Partizanem Belgrad po dogrywce 5-1 i z PAOK Saloniki 4-0 – przyp. J.F.).

– **W rewanżu nie mógł zagrać Brazylijczyk Carlos Zago, ale wystąpił już as atutowy Besiktasu, gwiazda reprezentacji Turcji na ostatnich mistrzostwach świata İlhan Mansiz.**

– Zago w Pradze, upadając, uderzył przeciwnika i sędziego, który stał chyba dwa metry od niego, pokazał mu czerwoną kartkę. Mansiz jest bardzo dobrym zawodnikiem, wszyscy rywale się go boją. Dużo biega, absorbuje obronę i strzela bramki. W czwartek też strzelił gola, wprowadził Daniel Pancu wyłożył mu piłkę i łatwo mu było trafić do bramki, ale liczy się, że zdobył gola.

– **Jak Pan i Pana koledzy przyjęli remis Wisły w Rzymie?**

– Koledzy byli zaskoczeni tym wynikiem. Ucieszyli się jednak z niego, bo woleliby grać z Wisłą, uważając Lazio za mocniejszy zespół. Ja jednak jestem zdania, że Wisła jest bardziej nieprzewidywalnym rywalem. Jest w „dużym gazie”, nie ma żadnych kompleksów, nikogo się nie boi, wyeliminowała przecież wcześniej Parmę i Schalke 04. Gra bardzo ofensywnie, stwarza wiele sytuacji, każdemu rywalowi strzela dużo bramek. To sporo daje w pucharach, zwłaszcza gdy się zdobywa gole na wyjazdach. Myślę, że łatwiej by się nam grało przeciwko Lazio, bo wiemy, jak ono gra.

– **Miał Pan okazję widzieć mecz Wisły na żywo?**

– Nie, ale oglądałem jej prawie wszystkie mecze w Canal+.

– **Mecz Wisła – Lazio został odwołany, gdyż sędzia uznał, że murawa stadionu Wisły jest zbyt twarda, a przez to niebezpieczna dla piłkarzy. A jakie warunki panowały w Stambule?**

– Przez cztery dni z rzędu padał śnieg. Było go po kolana. Z tego powodu nie trenowaliśmy przez trzy dni. Mieliśmy tylko zajęcia w hali. Boisko po odgarnięciu śniegu było jednak w dobrym stanie. Na murawie nie było ani grama śniegu (w miniony weekend z powodu trudnych warunków atmosferycznych Besiktas przełożył swój ligowy mecz wyjazdowy z Diyarbakirem – przyp. J.F.).

– **W tym roku Besiktas obchodzi 100-lecie istnienia. Zdobyć Pucharu UEFA byłoby wspaniałym uświetnieniem jubileuszu...**

– W tym roku naszym podstawowym celem jest zdobycie mistrzostwa kraju i awans do Ligi Mistrzów. Chcieliśmy też zająć jak najdalej w Pucharze UEFA i w Pucharze Turcji, w którym dostalibyśmy do 1/8 finału.

– **W meczowych protokołach widnieje Pana tureckie nazwisko – Kaan Dobra. Czy te słowa są przetłumaczone na język polski?**

– Nie. Dobra to skrót od mojego nazwiska. Imię wymyśliłem na poczekaniu. Przyjmując obywatelstwo tureckie trzeba mieć imię i nazwisko tureckie. Nie wiedziałem, że będę musiał zmienić swoje stare nazwisko. Dowiedziałem się o tym w ostatniej chwili.

Rozmawiał: JERZY FILIPIUK